

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

a b c

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marjar Chełmickowski, wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska w Poznaniu, św. Marcin 70

Poznań, wtorek dnia 14 maja 1935

Rok 30

Nr. 220 Wydanie P M

Zgon Józefa Piłsudskiego

Warszawa. (PAT). Pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski, zmarł dnia 12 maja o godz. 20 min. 45 w pałacu belwederskim w Warszawie. Ostatniego namaszczenia Olejami św. udzielił ks. Władysław Kornilowicz.

Cierpienie marszałka Piłsudskiego rozwijało się od kilku miesięcy. Wezwany z Wiednia prof. Wenckebach oraz dr. Antoni Stefanowski rozpoznali raka żołądka i wątroby. Stałą opiekę lekarską wykonywali pod kierownictwem gen. dr. Stanisława Rupperta ppłk. dr. Stefan Mezołowski, mjr. dr. Henryk Cianciara i mjr. dr. Felicjan Tukanowicz.

Gwałtowne pogorszenie nastąpiło w dniu 11 maja w postaci silnego krwotoku żołądkowego, który spowodował osłabienie serca, a następnie zgon.



Wielki trudem swego życia budował siłę w narodzie, genjuszem umysłu, twardym wysiłkiem woli państwo wskrzesił. Prowadził je ku odrodzeniu mocy własnej, ku wyzwoleniu sił, na których przyszłe losy Polski się oparą. Za ogrom jego pracy danem mu było oglądać państwo nasze jako twór żywy, do życia zdolny, do życia przygotowany, a armję naszą — sławą zwycięskich sztandarów okrytą.

Oreǳie Prezydenta R. P.

Warszawa. (PAT.) Prezydent Rzeczypospolitej prof. Ignacy Mościcki ogłosił dziś wieczorem następujące oreǳie:

„Do Obywateli Rzeczypospolitej! Marszałek Józef Piłsudski życie zakończył.

Wielkim trudem swego życia budował siłę w narodzie, genjuszem umysłu, twardym wysiłkiem woli państwo wskrzesił. Prowadził je ku odrodzeniu mocy własnej, ku wyzwoleniu sił, na których przyszłe losy Polski się oparą. Za ogrom jego pracy danem mu było oglądać państwo nasze jako twór żywy, do życia zdolny, do życia przygotowany, a armję naszą — sławą zwycięskich sztandarów okrytą.

Ten największy na przestrzeni całej naszej historii człowiek z głębi

dzieł minionych moc swego ducha czerpał, a nadludzkiem wyteżeśm myśli drogi przyszłe odgadywał.

Nie siebie tam już widział, bo dawno odczuwał, że siły jego fizyczne ostatnie posunięcia znaczą. Szukał i do samodzielnej pracy zaprawiał ludzi, na których ciężar odpowiedzialności skości miałby spoczywać.

Przekazał narodowi dziedzictwo myśli o honor i potęgę państwa dbał. Ten jego testament, nam żyjącym przekazany, przyjąć i udźwignąć mamy.

Niech żałoba i ból pogłębia w nas zrozumienie naszej — całego narodu — odpowiedzialności przed Jego duchem i przed przyszłymi pokoleniami.

Prezydent Rzeczypospolitej I. Mościcki

Warszawa-Zamek, dnia 12 maja 1935 r.

Zarządzenia po zgonie

Gen. inspektorem sił zbrojnych Rydz-Śmigły — Hold rady ministrów i p. Prezydenta

Warszawa. (PAT.) Prezydent Rzeczypospolitej mianował w dniu 12 maja rb. generalnym inspektorem sił zbrojnych generała dywizji Edwarda Rydz-Śmigłego.

Równocześnie Prezydent Rzeczypospolitej mianował kierownikiem ministerstwa spraw wojskowych generała brygady Tadeusza Zbigniewa Kasprzyckiego.

Warszawa. (PAT.) Minister spraw wewnętrznych zarządził zawieszenie wszelkich widowisk aż do dalszych decyzji.

Warszawa. (PAT.) Na wieść o zgonie marszałka Piłsudskiego odbyło się posiedzenie rady gabinetowej, po czym premier Sławek udał się na Zamek, gdzie został przyjęty przez Prezydenta R. P. na dłuższej audjencji.

Warszawa. (PAT.) O godz. 12 w nocy na posiedzeniu rady gabinetowej cały rząd z premierem Sławkiem na czele udał się do Belwederu, by

złożyć hold zmarłemu marszałkowi Piłsudskiemu.

Warszawa. (PAT.) O godz. 0.15 w nocy Prezydent R. P. udał się do Belwederu, aby złożyć hold zmarłemu marsz. Piłsudskiemu.

Warszawa. (Tel. wł.) Wiadomość o zgonie marsz. Piłsudskiego zaczęła się rozchodzić w mieście około godz. 10. Podawano ją z ust do ust.

Wszystkie przedstawienia i widowiska jednak zakończono, a w lokalach publicznych, restauracjach i kawiarniach umilkły muzyki, dopiero przed północą. Wiele lokalów na znak żałoby zamknięto. Pierwsze oficjalne doniesienie nadano o godz. 0.42 przez radio.

Jeszcze w nocy na gmachach państwowych i na wielu domach zaczęły pojawiać się flagi opuszczone do połowy masztu i owinięte czarną krepą. (w)

tworzy organizację bojową, jako związek przysiężonej siły zbrojnej przeciw caratowi. Gdv w P. P. S. wziął górę kierunek, wroził dążeniom niepodległościowym. Piłsudski wstępuje z P. P. S. i tworzy t. zw. „Frację Rewolucyjną P. P. S.”. Po upadku rewolucji w Królestwie terenem jego działalności stała się Małopolska, gdzie zaczął powoływać do życia „Związki Strzeleckie”. Z chwilą wybuchu wojny światowej zarządza mobilizację „strzelców” i na czele kompanii kadrowej wkracza do Królestwa. Po utworzeniu legionów obejmuje dowództwo nad pierwszą brygadą i na jej czele stacza z Rosjanami kilkadziesiąt bitew, potyczek i utarczek. W lipcu 1916 r., z powodu zatargu z władzami wojskowymi państw centralnych, podaje się do dymisji z dowództwa legionów. Po proklamacji 5 listopada 1916 wchodzi do Tymczasowej Rady Stanu jako dyrektor departamentu wojskowego. Na tle sprawy legionów dochodzi do ostrego konfliktu między Piłsudskim i jego otoczeniem a władzami niemieckimi i zostaje przez władze niemieckie uwięziony i osadzony w Magdeburgu. Po katastrofie państw centralnych powraca do Warszawy i przejmując z rąk Rady Regencyjnej władzę wojskową i cywilną. Sejm Ustawodawczy uchwała z 20 lutego 1919. porucza mu sprawowanie obowiązku Naczelnika Państwa do chwili uchwalenia konstytucji. Po zabranii się drugiego Sejmu Piłsudski odmówił kandydowania na stanowisko Prezydenta R. P. i objął funkcję szefa sztabu generalnego. Po utworzeniu się gabinetu polskiej większości parlamentarnej w r. 1923. Piłsudski wystąpił z czynnej służby w wojsku i zamieszkał w Sulejówku pod Warszawą. W maju r. 1926 Piłsudski drogą rewolucji usuwa prezydenta Wojciechowskiego i rządy ówczesny Witos. W czerwcu Piłsudski obrany przez Zgromadzenie Narodowe większością głosów prezydentem, odmówił przyjęcia tej godności, obejmując natomiast tę funkcję ministra spraw wojskowych i generalnego inspektora armii. Od października 1927 do czerwca 1928 i od sierpnia do grudnia 1930 pełnił funkcję premiera. W ostatnich latach Piłsudski coraz bardziej zapadał na zdrowiu, z powodu czego kilkakrotnie wyjeżdżał zagranicę.

Ciężka choroba położyła tej nocy kres życiu Józefa Piłsudskiego.

Przestrzegamy społeczeństwo przed prowokacjami elementów podejrzanych. Należy unikać wdawania się w rozmowy, także telefoniczne, z osobnikami nieznanymi i niewyraźnymi. Zachować należy powagę!

Rozkład jazdy kolejowej

na sezon letowy 1935

dołączamy do dzisiejszego wydania „Kurjera Poznańskiego” jako bezpłatny dodatek dla wszystkich abonentów naszych.

Najpiękniejsze przyzwyczajenie ludzi kulturalnych — to czytanie dobrych czasopism, które pełne są nowych wiadomości, myśli, idei; wiążą nas one z wielkim światem i z jego czołowymi ludźmi. Te pisma czynią nas Europejczykami. Czytajcie więc „Ilustracje Polską” w interesie własnej kultury!

Ostatnie chwile Zmarłego

Warszawa. (Tel. wł.) „Kurjer Poranny“ donosi, że marsz. Piłsudski jeszcze przed paru laty w rozmowie z p. marszałkowską i najbliższymi osobami wypowiedział decyzję co do losu swoich zwłok. A więc przeznaczył mózg uczonym, serce ma spocząć w Wilnie. „Kurjer Poranny“ pisze, że zwłoki mają spocząć na Wawelu.

Przy śmierci wczoraj wieczorem był obecny również gen. Rydz-Śmigły. Marsz. Piłsudski, jak gdyby przeczuwając zgon, w ostatnich czasach wydawał odpowiednie dyspozycje rozmaitym osobistościom, m. i. wskazał on gen. Rydz-Śmigłego jako swego następcę. Niemal do ostatniej chwili zajmował się sprawami publicznymi i jeszcze w piątek wieczorem wysłuchał sprawozdania min. Becka z rozmów z Lavalem i udzielił mu odpowiednich instrukcyj.

Dzisiaj od samego rana ciągnie się do Belwederu, przed którym 1 pk.

szwoleżerów rozciągnął warte honorową, sznur taksówek i samochodów, wiozących rozmaite osobistości ze świata dyplomatycznego i wpływowe osobistości Warszawy, które wpisują się do księgi kondolencyjnej, wyłożonej w jednej z sal.

W godzinach przedpołudniowych mjr. dr. Kaliciński oraz docent Laszkowski zabalsamowali zwłoki i wyjęli serce. Jutro zwłoki zostaną wystawione na widok publiczny, prawdopodobnie na dziedzińcu belwederskim pod baldachimem.

Dzisiaj zrana kierownik MSWojsk. gen. Kasprzycki wygłosił do rekrutów przemówienie o roli Józefa Piłsudskiego w życiu Polski.

Min. Laval otrzymał od rządu francuskiego dyspozycje, ażeby w drodze powrotnej z Moskwy zatrzymał się dzień w Warszawie i złożył hołd ciału marsz. Piłsudskiego. (w)

„Wiadomość o nagłej śmierci marsz. Piłsudskiego, pisze on, wywołała nie tylko w Polsce, ale również i w Niemczech głęboki żal, gdyż nazwisko Piłsudski stało się równoznaczne z pojęciem politycznym, w którym ześrodkował się najwyższy autorytet narodowy. Nowe Niemcy pochylają swe sztandary przed trumną tego wielkiego męża stanu, który jako pierwszy miał odwagę otwartej współpracy z narodowo-socjalistycznymi Niemcami.

„Niemcy Adolfa Hitlera, doceniając narodowe konieczności sąsiada polskiego, wstąpiły na drogę szczerzej i przyjacielskiej współpracy z Polską. Nieprzemijająca zasługą Piłsudskiego jest fakt, że on właśnie, wspólnie z kierownikiem dzisiejszych Niemiec, wszczął kroki, których wynikiem jest dzieło porozumienia dwóch wielkich mocarstw Europy środkowej. Naprężenie, stanowiące przez kilka lat najniebezpieczniejsze ognisko konfliktu w Europie, stało się dzięki wysiłkom dwóch mężów stanu punktem wyjścia prawdziwego pokoju pomiędzy narodami. Dla pokoju europejskiego w ten sposób więcej zrobiono, aniżeli przez system wątpliwej wartości paktów oraz uchwał Ligi Narodów.“

śmierci marsz. Piłsudskiego. Dzienniki zamieszczają obszernie nekrologi, wspominając o szczegółach życia marsz. Piłsudskiego.

W PRADZE

Praga. (PAT.) Radio czeskosłowackie podało wiadomość o zgonie marsz. Piłsudskiego, poczem nadano marsz. żałobny Chopina i na znak żałoby przerwano audycje.

Kom. Papée ustępuje?

Berlin. (Tel. wł.) W tutejszych kołach politycznych kursują pogłoski, że ma niebawem ustąpić przedstawiciel Rzeczypospolitej w Gdańsku, p. Papée.

Na jego miejsce ma przyjąć konsul generalny z Królewca, p. Marchlewski.

KOMUNIKAT

Na znak żałoby z powodu zgonu s. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego Giełda Pieniężna w Poznaniu jest dzisiaj nieczynna.

Urzędowa ceduła

Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 13. 5. 1935 r.

Warunki: Handel hurtowy partiet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standarty: 1) żyto 715 g/l. 2) pszenica 750 g/l. 3) owoce 470 g/l.

Ceny transakcyjne:

Zyto 285 tonn par. Poznań . . . 14,75
 Pszenica 15 tonn par. Poznań . . . 16,00
 Pszenica 15 tonn par. Poznań . . . 16,10
 Pszenica 60 tonn par. Poznań . . . 16,15
 Pszenica 60 tonn par. Poznań . . . 16,20

Ceny orientacyjne:

Zyto (Uspob. spokojne) . . . 14,50—14,75
 Pszenica (Uspob. spokojne) . . . 16,00—16,25
 Jęczmień 710—725 g/l. . . . 16,75—17,25
 Jęczmień 680—690 g/l. . . . 15,75—16,50

Uspobienie spokojne. 14,75—15,25

Maka

żytnia I gat. 0,55% wł. w. 21,75—22,75
 żytnia I gat. 0,65% wł. w. 20,75—21,75
 żytnia II gat. 55—70% wł. w. 15,25—16,25
 żytnia pośl. pon. 70% wł. w. 12,00—13,00
 żytnia razowa 0,95% wł. w. 17,25—18,25

Uspobienie spokojne.

pszenna gat. IA 0-20% wł. w. 27,50—30,00
 pszenna gat. IB 0-45% wł. w. 27,00—27,50
 pszenna gat. IC 0-55% wł. w. 26,00—26,50
 pszenka gat. ID 0-60% wł. w. 25,00—25,50
 pszenka gat. IE 0-65% wł. w. 24,00—24,50
 pszen gat. IIA 20-55% wł. w. 23,00—23,50
 pszen gat. IIB 20-65% wł. w. 22,00—23,00
 pszen gat. IID 45-65% wł. w. 19,50—20,00
 pszen gat. IIF 55-65% wł. w. 16,75—17,25
 psz. gat. IIIB 65-70% wł. w. 15,75—16,25
 psz. gat. IIIB 70-75% wł. w. 13,25—13,75

Uspobienie spokojne.

Otręby żytnie stand. . . . 11,25—11,75
 Otręby pszen. grub. stand. . . . 11,50—12,00
 Otręby pszenne średnie et. . . . 10,75—11,25
 Otręby jęczmienne 44,00—47,00
 Siemię lniane 35,00—39,00
 Gorczyca 28,00—34,00
 Groch Viktorja 28,00—30,00
 Groch Folgera 10,00—10,50
 Łubin niebieski 11,50—12,00
 Łubin żółty 13,00—15,00
 Seradela 34,00—37,00
 Mak niebieski 60,00—70,00
 Tymoteusz 90,00—100,00
 Rajgras angielski 2,50—3,00
 Ziemiaki jadalne 18,75—19,00
 Makuch lnian. w taflach 12,75—13,00
 Makuch rzepakowy w tafl. 19,25—19,75
 Makuch słon. w tafl. 42/43% 19,00—19,70
 Srut Soja 3,25—3,45
 Słoma pszenna luzem 3,35—4,05
 „ pszenna prasowana 3,50—3,75
 „ żytnia luzem 4,00—4,25
 „ żytnia prasowana 4,00—4,25
 „ owsiana luzem 4,50—4,75
 „ owsiana prasowana 2,70—3,20
 „ jęczmienna luzem 3,60—3,80
 „ jęczmienna prasow. . . . 7,25—7,75
 Siano zwykłe luzem 7,75—8,25
 „ zwykłe prasowane 8,25—8,75
 „ nadnoteckie luzem 8,75—9,25
 „ nadnoteckie pras. . . . 8,75—9,25

Ogólne uspobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach:
 żyta 287 tonn, pszenicy 330 tonn, jęczmienia 38 tonn, owoce 99 tonn, maki żytniej 150,5 tonn, maki pszennej 99,4 tonn, otrąb 149 tonn, otrąb pszenicznych 60 tonn, gorczyca 1,55 tonn, grochu Viktorja 22,8 tonn, grochu Folgera 2 tonn, siemienia 126,75 tonn, koniczyny czerniebieskiego 126,75 tonn, koniczyny białej 91,107 tonn, koniczyny żółtej 5,7 tonn, koniczyny szwedzkiej 0,1 tonn, przelotu 1,2 tonn, tyśmki 0,36 tonn, babki 31 tonn, makuchu lnianego 5 tonn, makuchu rzepakowego 10 tonn, sruotu grochowego 5 tonn, ziemniaków jadalnych 210 tonn, kukurydzy 5,6 tonn, słodzin 10 tonn.

Uwaga! Specjalne gatunki ziemniaków jak i ziemniaki uznane, ponad notowanie.

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5,27 — 5,28 zł, w Gdańsku na Warszawie 5,28 zł.

Kurs marki niem. Bank Polski oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 mk. niem. gotówką 188,00 zł.

Kondolencja kanclerza Hitlera

Berlin. (Tel. wł.) Z jakimi uczuciami w narodowym socjalizmie zjednoczone Niemcy stają przy lożu śmierci marsz. Piłsudskiego, określił Adolf Hitler w telegramie do Prezydenta R. P.:

„Nie minął jeszcze rok, gdy naród niemiecki został wstrząśnięty wiadomością, że ten mąż, który stał się symbolem narodu, nie przeżywa już wśród niego. Jako ucieleśnienie ostatnich

dziesiątek lat stał przed narodem niemieckim marszałek von Hindenburg, tak samo Józef Piłsudski był mitem narodu polskiego.

„Naród polski może być przekonany, że narodowo-socjalistyczne Niemcy rozumieją dobrze jego wielką boleść z powodu straty marsz. Piłsudskiego i głęboko współczują z powodu straty tego wielkiego patrioty.“

Oficjalna żałoba w Trzeciej Rzeszy

Berlin. (Tel. wł.) Niem. Biuro Inf. ogłasza następujący urzędowy komunikat:

Z okazji śmierci marsz. Piłsudskiego gmachy kancelarii prezydenckiej Reichstagu i wszystkich ministerstw

wywiesiły dziś flagi na pół masztu. To samo zrobione będzie w dniu pogrzebu.

Sekretarz stanu Meissner odwiedził dziś przed południem ambasadora polskiego Lipskiego i złożył na jego ręce kondolencje kanclerza Hitlera.

Wielkie wrażenie i żal w Niemczech

Berlin. (Tel. wł.) Wiadomość o śmierci marsz. Piłsudskiego wywołała w Berlinie ogromne wrażenie i do pewnego stopnia zaniepokojenie. Niem. Biuro Inf. bardzo szczegółowo podaje o wszystkich wydarzeniach warszaw-

skich, o nominacjach i zarządzeniach w związku ze śmiercią.

Oficjalny organ hitlerowski „Voelkischer Beobachter“ poświęca obszernie, w niezwykle serdecznym tonie utrzymane wspomnienie.

Echa zgonu w Europie

WE FRANCJI

Paryż. (Tel. wł.) Wiadomość o zgonie marsz. Piłsudskiego wywołała w stolicy Francji specjalne wrażenie, spotęgowane faktem świeżo odbytej wizyty Lavala w Warszawie. Wszystkie dzienniki poświęcają obszernie wspomnienia zmarłemu.

„Le Matin“ pisze: „Jeżeli tylko pobieżnie przejdzie się ruchliwe życie zmarłego, wówczas zrozumie się stanowisko narodu polskiego, który męczony był przez Rosję i stale zagrożony przez Niemcy. Dlatego naród polski musi odczuwać nienawiść do Rosji i obawę przed Niemcami.“

„Journal“ mówi o wydarzeniu o niezwykle poważnym znaczeniu dla Polski. Piłsudski był nastawiony antyrosyjsko, co przyczyniło się do zbliżenia z Niemcami. Dziennik nie wierzy, aby przez śmierć Piłsudskiego miała się natychmiast zmienić polska polityka zagraniczna.

W LONDYNIE

London. (PAT.) Prasa angielska na naczelnych miejscach donosi o

Bilans rozmów warszawskich

Prasa francuska jest naogół zadowolona z wyniku narad min. Lavala w stolicy Polski

Paryż. (PAT.) Wszystkie dzienniki obszernie omawiają wyniki wizyty min. Lavala, zgodnie podkreślając, że rozmowy odbyły się w atmosferze szczerości i serdeczności. Prasa zamieszcza tekst deklaracji min. Lavala i Becka, podając wiele okolicznościowych fotografii.

NOWA ATMOSFERA

„Le Petit Parisien“ stwierdza pomyslną zmianę w stosunkach polsko-francuskich, podkreślając, że rozmowy warszawskie doprowadziły do wytworzenia między Francją i Polską nowej atmosfery.

PODSTAWA BEZPIECZEŃSTWA NA WSCHODZIE

„Journal“ pisze, że Laval nie chciał udawać się do Moskwy przed złożeniem w Warszawie określonych wyjaśnień. Pragnął powiedzieć Polakom, że Francja nie chce przekraczać rozsądnych granic, jakie zakresłono nie bez trudności, układowi francusko-sowieckiemu, a z drugiej strony pragnęła pokazać Sowietaom, że sojusz francusko-polski jest zasadniczą podstawą bezpieczeństwa na wschodzie.

ZNACZENIE POLITYCZNE

„L'Oeuvre“ zauważa, że nie należy niedoceniać politycznego znaczenia rozmów warszawskich.

NIEROZPROSZONE WĄTPLIWOŚCI

„Echo de Paris“ twierdzi, iż nie można powiedzieć, aby wątpliwości, jakie wywołuje polityka polska od r. 1934, obecnie rozproszono. Polska nie jest skłonna udzielić swej moralnej aprobaty blokowi państw, który byłby wymierzony przeciwko Niemcom.

O POLITYCE POLSKIEJ

„Le Temps“ donosi z Warszawy, iż wizyta min. Lavala nie miała charakteru jedynie czysto grzecznościowego, odbyła się bowiem w atmosferze zupełnego zrozumienia i serdeczności. Można było z łatwością stwierdzić, że układ francusko-sowiecki nie jest w niczem niezgodny z przymierzem francusko-polskim, które pozostaje pod-

Wątpliwości prasy sowieckiej — Artykuły powitalne

Moskwa. (PAT.) Cała prasa sowiecka zamieszcza bez komentarzy komunikat urzędowy o rozmowach min. Becka z min. Lavalem.

„Prawda“ p. t. „Chłodna gościnność władz polskich“ cytuje głosy „L'Oeuvre“ i „Echo de Paris“ na temat wizyty.

„Za Industralizaciju“ podaje głosy prasy niemieckiej, zaopatruje je tytułem: „Berlin instruuje Polskę“.

Agencja sowiecka „Tass“ w doniesieniach z Warszawy stwierdza, że niema żadnych wskazówek co do nowych momentów w stosunkach polsko-francuskich, lub też dowodów, aby Polska w czemkolwiek poszła na rękę Francji. Nie oczekują również, aby zrezygnowała z dalszego manewrowania. Nowe zapewnienia o trwałości sojuszu polsko-francuskiego wywołują sceptycyzm.

Moskwa. (PAT.) Prasa moskiewska zamieszcza artykuły powitalne z okazji przyjazdu min. Lavala.

„Iz wiestja“ podkreśla pokojowość układu francusko-sowieckiego,

stawą polityki francuskiej w Europie wschodniej. Polityka polska nie musi odstępować od układow, jakie zawarła, czy to z Niemcami, czy z Sowietaami i które odpowiadają jej szczególnej pozycji w Europie wschodniej.

Prasa lewicowa i komunistyczna zajmuje wobec wyników rozmów warszawskich stanowisko zdecydowanie nieprzychylnie.

Artykuły powitalne

podnosząc znaczenie ZSRR w tym układzie. Pismo zwraca uwagę na siłę armii sowieckiej, zaznaczając, że sowiety nie dążą do podbojów terytorjalnych i do wojny.

W artykułach powitalnych nie brak wypadów przeciw Polsce.

Wojskowa „Krasnaja Zwiezda“ pisze, że prasa polska przyjęła układ francusko-sowiecki niechętnie, prześcigając się w podejrzanych interpretacjach i woltach.

„Za Industralizaciju“ mówi o zdemaskowaniu tych, którzy, sabotując regionalne paktów pod pozorem formalnej przyjaźni dla Francji, starają się przedstawić zbliżenie sowiecko-francuskie, jako wrogi akt.

Niektóre artykuły wspominają nawet o lekceważonych dotychczas przez prasę sowiecką rewolucyjnych zasługach narodu francuskiego.

Moskwa. (Tel. wł.) Dziś w godzinach południowych przybył do Moskwy min. Laval, powitany na dworcu przez kom. Litwinowa.

W jutrzejszym wydaniu głównem:

SKAD WPADLEM NA „JUDASZA Z KARIOTHU“

przez Karola Huberta Rostworowskiego

Prasa niemiecka o wizycie Laval

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”).

Berlin, 12 maja.

Aby scharakteryzować stanowisko opinii niemieckiej wobec wizyty min. Laval w Warszawie, trzeba sięgnąć trochę wstecz i poznać naprzód atmosferę, w jakiej przyjęto tutaj wiadomość o zawarciu francusko-sowieckiego paktu wzajemnej pomocy. Bowiem pakt ten i podróż Laval potraktowano w Niemczech w ścisłej ze sobą łączności. „Laval ma się przed Polską wytłumaczyć” — pisała jednolicie prasa niemiecka o celach podróży warszawskiej francuskiego ministra spraw zagranicznych.

Gdy się uwzględni stale nieprzyjazny ton wszystkiego co się w Niemczech mówi i pisze o Rosji Sowieckiej, owo powtarzanie przy każdej okazji, że największym wrogiem, czyhającym na całość Trzeciej Rzeszy są — Sowiety, jaśnieją się staje, że opinia niemiecka nie mogła znieść spokojnie podpisania układu Francji z Sowiecami. „Nowe ogniwko pierścienia dokoła Niemiec” — pisały w tytułach dzienniki, zdradzając wysoki stopień zdenerwowania, a hitlerowski „Angriff” unacznił postępujące okrażenie Niemiec na trzech znamienych mapach, działających na czytelnika alarmująco. Szczególnie głośne echo wywołało stanowisko Wielkiej Brytanji, „błogosławiącej sojuszu” — jak pisała z rozgoryczeniem berlińska „Börsen-Zeitung”.

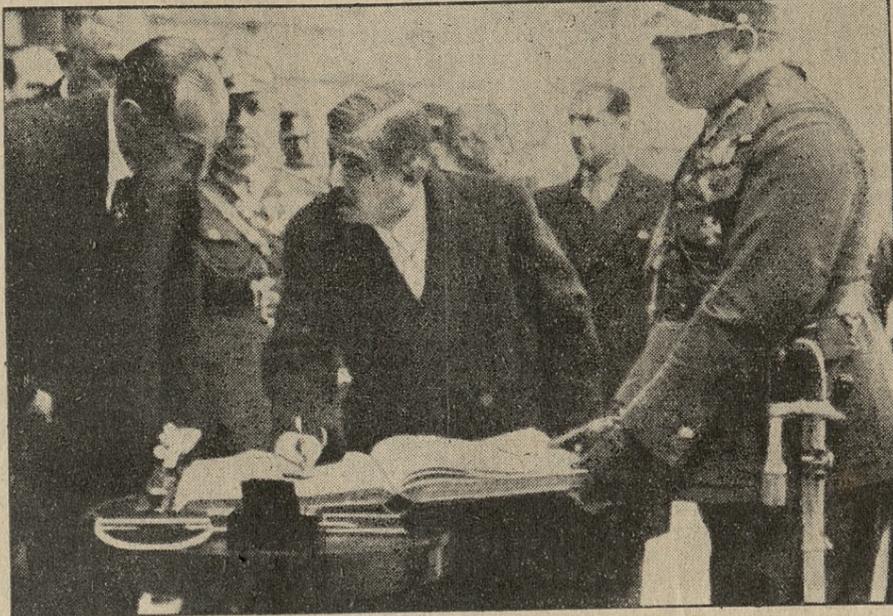
Warto dlatego zapamiętać te antyrosyjskie głosy podniecenia, uwzględniając jeszcze dawniejszą, konsekwentnie wrogą postawę Niemiec hitlerowskich wobec polityki zagranicznej Sowieców, że są one dowodem przyznawania się Trzeciej Rzeszy do obaw przed Rosją, a zatem są i miarą znaczenia Rosji w oczach Niemiec jako czynnika mocarstwowego w Europie.

To przypomnienie faktów, właściwie znanych, potrzebne nam jest po to, bytem bardziej uwypuklić, jak całkowicie odmienne jest obecnie stanowisko opinii niemieckiej wobec polityki polskiej. Wyszło to znów na jaw przy rozważaniach tutejszej prasy nad skutkami paktu francusko-sowieckiego dla Polski, kiedy nadarzyła się okazja, by poddać ogólniejszej analizie położenie Polski w szerszej płaszczyźnie polityki wschodnio-europejskiej.

Biorąc dla przykładu kilka artykułów, jakie ukazały się krótko po podpisaniu paktu francusko-sowieckiego („Börsen-Ztg.”, „National-Ztg.”, „Berliner Tgbl.” z 7 b. m.), zajmujących się specjalnie stanowiskiem Polski, — w wszystkich tych głosach czuć jedną dominującą nutę, która daje opinii niemieckiej powód do zadowolenia: owo głębokie przekonanie o niezłomnym trwaniu polityki polskiej w oparciu o Berlin!

„Temat stosunków polsko-niemieckich leży poza sferą warszawskich rozmów Laval, odkąd min. Beck kategorycznie oświadczył, że stosunek Polski do Niemiec mieści się w ramach układu polsko-niemieckiego z 26 stycznia 1934 i niczego poza tem” — pisał pewien dziennik z widoczną satysfakcją. Miara tego, jak pewne są Niemcy swojego kontrahenta warszawskiego, jest to, że w żadnym innym miarodajnym piśmie nie dopuszczono myśli, by obecna linia polityki polskiej, mogła być przedmiotem dyskusji lub zwoła krytyki z okazji rozmów min. Laval w Warszawie.

Dobrze jest uświadomić sobie tę



Min. Laval u Grobu Nieznanego Żołnierza, wpisuje się do księgi pamiątkowej.

psychiczną atmosferę, w jakiej teraz żyje opinia niemiecka w wyniku „nowej fazy” stosunków polsko-niemieckich, a jako u tutejszego człowieka ulicy może łatwo wywołać przekonanie, że takiego kontrahenta ma się w swojej kieszeni.

Niedziw, że wobec tego rodzaju „popularnych” nastrojów mimowoli udzielających się także organom opinii, panował na tutejszym gruncie duży spokój w związku z zapowiedzianą wizytą w Warszawie. „Francuski minister spraw zagranicznych nie potrafi nie wskórać wobec skryzalizowanej od przeszło roku polityki ministra Becka” — czytało się między linjami i ta pewność siebie, któraby niejednego w Polsce zadziwiła, cechowała całą prasę niemiecką.

Już na wiele dni naprzód wymieniano ze strony niemieckiej różne momenty, oznaczające zły horoskop dla wizyty min. Laval w stolicy Polski. „Laval będzie musiał zadać sobie wiele trudu” — pisał „National-Ztg.” — aby usunąć w Warszawie cień, jaki rzucił pakt francusko-sowiecki. Dwa dni pobytu nie wystarczą, by wyjaśnić wszystkie

sporne kwestje”. Ten ton jest tak ogólny w prasie tutejszej, że wystarczy przytoczyć tylko kilka przypadkowo zebranych nagłówków z ostatnich dni: „Nieufność Warszawy”, „Paryż zawiedziony”, „Chłodne przyjęcie”, „Nieprzyjazne głosy prasy polskiej”... W ten sposób pisano zarówno przed przyjazdem Laval, jak i w sprawozdaniach z Warszawy w czasie wizyty.

Po wizycie warszawskiej nie należy się spodziewać „żadnych pozytywnych wyników” — wyraziła się „Deutsche Allgem. Ztg.”.

Na zakończenie rozmów warszawskich podał „Völkischer Beobachter” sprawozdanie swego korespondenta z Warszawy, resumującego „mało przyjazną” atmosferę, jaką zastał Laval w Polsce.

Różne refleksje powstają w duszy, gdy się to wszystko czyta... B. L.

stykają. Dalby Bóg, żeby tak było w istocie; jeżeliby tak było, to w takim razie propaganda byłaby o wiele łatwiejsza. A tymczasem idzie ciągle po grudach. Niedawno temu red. Piątkiewicz w głównym dzienniku emigracyjnym, w „Dzienniku Związkowym” wytaczał liczne i słuszne żale, że nie można się u naszych konsulów dowiedzieć o jakiegokolwiek prace propagandowe i materiały informacyjne, nieodzowne dla dziennikarzy amerykańskich.

O pobycie Barthou po jego odjeździe zaczęły kursować po stolicy legendy. Jak chodził sobie o godz. 7 zrana na spacer po mieście i jak wywiadowcy, strzegący go, mieli wskutek niesforności i ruchliwości ministra kłopoty. Barthou był tak prosty, że pewien z dziennikarzy, idący do pracy wczesnym rankiem, zobaczywszy go na ulicy spacerującego, niewiele myśląc, przystąpił do ministra — ku ogromnemu zakłopotaniu ochrony — i przedstawiając się, uciął mały wywiad.

A tak chciano go obejrzyć z bliska, ry go skarał za niewłaściwe przejście przez ulicę. A zachwyty Barthou nad kobietą polską?

O Lavalu tych opowieści nie będzie. Przed rokiem był bezpośredni kontakt z społeczeństwem. Tu napięcie oficjalne. Wtedy Barthou na dworcu witał dyrektor gabinetu ministra i szef protokołu, teraz minister sam.

A tak chciano go obejrzyć z bliska. Tego demokrate, syna oberżysty i rzeźnika, człowieka, który wszystko sobie zawdzięcza...

W pewnym piśmie „sanacyjnym”, używanem do strzelania z za węgla, czytamy taką notatkę:

„Westybul hotelu Europejskiego przypominał wczoraj po przyjeździe ministra Laval kuluary Ligi Narodów. Tytuł w nim było dziennikarzy zagranicznych. Wszystkie linje telefoniczne łączyły hotel ze stolicami świata. Pracownicy wysłannicy pi-m europejskich informowali opinie swych krajów. Jedynie redaktor naczelny „L'Ordre”, p. Emil Buré, znany z najostroższych ataków na Polskę, nie mógł, zdaje się, łączyć się z Paryżem. Przeszkodziła mu — wizyta gen. Wł. Sikorskiego, trwająca przeszło 2 godziny...”

Czy to co złego, jeżeli na widoku publicznym, w hallu hotelu rozmawia się z kimkolwiek i informuje dziennikarza wpływowego, a usposobionego do nas krytycznie? Ale wspomniana notateczka ma taki swoisty zapaszek. Znamy tę metodę...

WARSZAWIANIN.

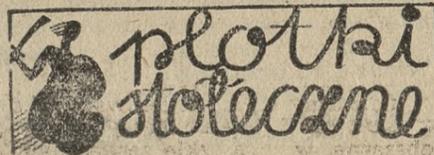
Po wyborach w Jugosławii

Z Białogrodu donoszą, że tamtejsze koła rządowe — mimo zwycięstwa wyborczego listy premiera Jewticza — nie są zbyt zadowolone z wyniku wyborów, gdyż wykazał on, że dawne różnice między Serbią z jednej, a zachodnimi dzielnicami państwa z drugiej strony nadal istnieją i to w formie dość jasnej.

O ile Serbja wraz z Czarnogorą i częścią Bośni oraz dawnego Banatu głosowały masowo na listę Jewticza, o tyle Chorwacja, Dalmacja i druga część Bośni równie masowo poparły listę bloku opozycyjnego dr. Maczka, która w tych stronach była niejako kontynuacją dawnej Partii Chorwackiej Radica, w Bośni zaś Partii Muzułmańskiej p. Spaho.

Jeszcze gorzej z tego punktu widzenia wypadły wybory w Słowenji, gdzie tamtejsza opozycyjna partja katolička ks. Koroszcza rzuciła hasło wstrzymania się od udziału w wyborach. W rezultacie głosowało średnio tylko 20 proc. uprawnionych, co w bardzo problematycznym świetle stawia zwycięstwo Jewticza, odniesione w tej dzielnicy Jugosławii.

Zato za sukces uważa się w Białogrodzie, że opozycjoniści chorwaccy wogóle stanęli do wyborów, przez co podkreślili swój pozytywny stosunek wobec państwa. Z drugiej strony rozeszły się ostatnio wieści, że dr. Maczek wraz z resztą posłów chorwackich chce się wogóle wstrzymać od udziału w pracach nowej skupstiny na znak protestu przeciw ordynacji wyborczej, zbyt faworyzującej partję rządową (to było też przyczyna absencji wyborczej zwolenników ks. Koroszcza). Natomiast inni przywódcy bloku opozycyjnego, w szczególności szef muzulmanów Spaho i demokrata Dawidowicz są podobno przeciwnikami bojkotu skupstiny.



12 maja.

Laval miał w Warszawie dnie pogodnie i słoneczne. Był podejmowany bardzo oficjalnie. Wskutek tego nawet dziennikarze francuscy, którzy lubią wszystko wiedzieć — nic nie wiedzieli. Rzecz to niebywała w stosunkach francuskich, żeby minister spraw zagranicznych podczas pobytu w innym mieście i w takich warunkach, jak tutaj, przy tak żywym zainteresowaniu, jakie panowało w Warszawie, nie powiedział ani słowa! Wszak to pierwszorzędną sensacją: dwudniowy pobyt bez konferencji prasowej. W stosunkach polskich, gdzie wszystkie czynniki oficjalne unikają prasy, to rzecz znana, — ale we Francji?...

A tak było...

Stykając się z dziennikarzami francuskimi, przekonywamy się stale o tem, co jest powszechnie znane i po tysiącokroć razy mówione: propaganda!

Słyszę, że wielką sensacją wywołało, gdy ktoś z Polaków zakomunikował kilku kolegom zachodnim, że Niemcy nie graniczą bezpośrednio z Sowiecami!

— A tam gdzieś na północy? Gdzieś koło Litwy?

— Nie, tam również niema bezpośredniego kontaktu. Tak, Rosję od Litwy oddziela województwo wileńskie. O, niech pan spojrzy na mapę...

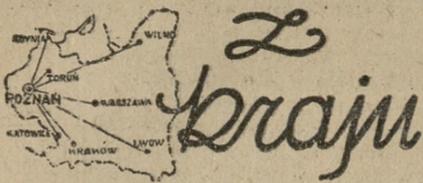
Czy ma to stanowić o ignorancji francuskiej? Bynajmniej. Jest duże nieporozumienie: my uważamy nie-słusznie, że przynajmniej wielcy publicyści zagraniczni powinni sami wiedzieć wszystko, a tymczasem rzecz ma się trochę inaczej. Odwrotnie. O nich powinno się zabiegać. Im należy poddawać tematy. Im trzeba udzielać materiałów. Z nimi trzeba utrzymywać kontakt osobisty. Ich trzeba odpowiednio, a nieustannie instruować i sugerować.

To jest propaganda. Taka propaganda wydaje owoce. Niekoniecznie trzeba podchodzić do ludzi z materialistycznym poglądem na świat.

Nasi panowie od propagandy uważają siebie za o niebo wyżej stojących intelektualnie od każdego, z kim się



Córka min. Laval w oknie wagonu przed wyjazdem do Moskwy



ULASKAWIENIE SKAZANYCH ZA UDZIAŁ W ROZRUCHACH AGRARNYCH W MAŁOPOLSCE

Jak donoszą, ministerstwo sprawiedliwości przeprowadza obecnie ulaskawienia skazanych za udział w rozruchach agrarnych, które miały miejsce w dwóch okręgach Małopolski zachodniej w Rzeszowskim i Tarnowskim w latach 1932/33. Sądy skazały w swoim czasie winnych brania udziału w tych rozruchach na kary od 1 — 4 lat więzienia. Obecnie ministerstwo sprawiedliwości przeprowadziło już ulaskawienia przeważnej części skazanych tak, że pozostało do załatwienia jeszcze 1/3 skazanych. Ulaskawienia przeprowadzane są indywidualnie. W najbliższym czasie ministerstwo sprawiedliwości załatwi ulaskawienie reszty skazanych.

CZTERY RAZY DO ROKU ZMIANA ROZKŁADU JAZDY KOLEJOWEJ

Z dniem 15 maja wchodzi w życie nowy rozkład jazdy pociągów pasażerskich. W przyszłości w ciągu roku rozkłady jazdy kolejowej będą zmieniane 4 razy do roku, mianowicie 15 maja z ważnością do 1 września, od 2 września do 13 grudnia, od 14 grudnia do 1 marca i od 2 marca do 14 maja. Postanowienie to podyktowane zostało koniecznością uelastyczenia ruchu pasażerskiego i dostosowania go do zmieniających potrzeb sezonowych w ciągu roku.

Wobec przywrócenia dawnego okresu trwania wakacji w szkołach, które w tym roku trwać będą do 2 września w okresie od 24 sierpnia do 1 września kursować będą specjalne pociągi sezonowe jako pociągi powrotne z wakacji.

ANTYPAŃSTWOWA MŁODZIEŻ ŻYDOWSKA

Do wiadomości policji politycznej w stolicy dochodziły poufne meldunki, że zarząd Stowarzyszenia Wzajemnej Pomocy Studentów Żydów istniejącego przy Państwowej Szkole Budowy Maszyn, jak i członkowie tego stowarzyszenia, uprawiają działalność antypaństwową. Na skutek tych doniesień roztoczono nad podejrzanymi inwigilację, która doprowadziła do aresztowania 16 członków zarządu stowarzyszenia. Przeprowadzona rewizja dała obciążające wyniki; w biurkach znaleziono bibliotekę komunistyczną. Szczegóły sprawy aż do czasu zakończenia śledztwa zachowywane są w tajemnicy.

INSTALACJA NOWYCH KANONIKÓW HONOROWYCH ŁÓDZKIEJ KAPITUŁY KATEDRALNEJ

W dniu 9 maja odbyła się instalacja nowych kanoników honorowych Łódzkiej Kapituły Katedralnej ks. Adama Wolskiego, proboszcza parafii Józefów, ks. Henryka Borowego, dziekana i proboszcza parafii Rzgów, ks. Hermana Schmidta, proboszcza z Witoni, ks. dr. Stanisława Szydłowskiego, wicedyrektora wyższego seminarjum duchownego w Łodzi.

Nominacji złożyli przysięgę przed J. E. ks. biskupem Jasińskim, ordynariuszem diecezji. W katedrze odznaczonych zainstalował J. E. ks. biskup Tomczak, sufragan diecezji łódzkiej i dziekan Kapituły. (KAP)

STRACILI NA GULDENIE GDAŃSKIM

Jak słyhać wielu Niemców na Pomorzu lokowało swe oszczędności w bankach gdańskich i ocywiście z braku zaufania do waluty polskiej w guldenach gdańskich. Ponieśli oni teraz w związku z dewaluacją guldena dotkliwą stratę, które się ocenia na przeszło 15 milionów złotych.

SKRADZIONY SAMOCHÓD KONSULA POLSKIEGO

Onegdaj przybył do Katowic konsul R. P. we Wrocławiu p. Stefan Bratkowski i zajął się do hotelu „Savoy”, zostawił swój samochód osobowy przed bramą bez nadzoru. Z tego skorzystał złodziej, który samochód zabrał i ułotnił się bez śladu. Policja zarządziła pościg, który dotychczas pozostał bez rezultatu.

„W CZEPKU SIĘ URODZIŁ”

Przed dwoma tygodniami wyruszył z Polski transport emigrantów do Argentyny, w którym znajdował się także chłop z pod Lublina, Maciej Witus wraz z żoną i dwójkiem dzieci. W dniu 6 maja, gdy statek „Alcantara”, należący do linii angielskiej Royal Mail, opuszczał port hiszpański Vigo emigranta Witusowa urodziła syna. Na statku, jako że to był dzień jubileuszu panowania króla Jerzego V. nadano temu wydarzeniu specjalne znaczenie. Malemu Witusowi, który od razu stał się obywatelom angielskim, nadano imię Jerzy Jan i uznano go jako „jubilee baby”, któremu przysługiwać będzie w przyszłości rozmaite przywileje. Depesza iskrową z okrętu zawiadomiono też o tym zdarzeniu kancelarie królewskiej w Anglii, doraźnie zaś zebrano wśród pasażerów na okręcie ładną sumkę na kupno wyprawki dla dziecka.

W sprawie projektowanych zmian w ortografii

Oświadczenie profesorów i docentów historii literatury polskiej

Otrzymujemy z prośbą o opublikowanie następujące oświadczenie:

Dwanaście lat temu Stefan Żeromski, nawiązując do podejmowanych wówczas indywidualnie prób „uproszczenia” ortografii polskiej na wzór reform w Rosji Sowieckiej, wyraził się w tej sprawie w sposób następujący:

„Czy kiedykolwiek nastąpi reforma trudności wyrażania dźwięków naszej mowy na piśmie i w druku, trudności drobnych, minimalnych w stosunku do innych języków, naprzykład angielskiego albo francuskiego, — niepodobna przesądzać. Może po wchłonięciu gwar przez język piśmienniczy dzisiejszy znajdzie jakaś potrzeba uproszczenia piśmowni, czy zastosowania jej do nowych potrzeb. O tem zdecydować świadomi rzeczy językoznawcy, ogół pisarski i szeroki plebisycyt ludzi oświeconych. Reforma taka musiałaby być podjęta po głębokim namyśle, aby nie zaszła potrzeba przedrukowywania w nowej szacie graficznej wszystkiego, co było wydrukowane w starej. Jeżeli bowiem czytelnik małego wykształcenia miałby być pozbawiony tego, co zostało wydrukowane po staremu, to byłoby to z jego krzywdą bezwzględna. Skoro zaś raz się nauczył czytać i pisać sposobem dziś przyjętym, to nacóż mu reforma? Trudności gramatyczne polskie są niewielkie i łatwe do pokonania dla ucznia o inteligencji najbardziej poziomej. („Snobizm i postęp”, Warszawa-Kraków, 1923, str. 54—55).

Sądźmy, że przypomnienie tych słów największego pisarza polskiego czasów nowszych będzie bardzo pożyteczne w chwili, gdy niektóre projekty zmian w ortografii, jak np. zniesienie różnic między u i ó, ż i rz, h i ch, poważnie zagrażają jej ciągłości i tradycji. Jest to tem bardziej wskazane, że sąd Żeromskiego zawiera w skrócie najbardziej ważne argumenty, jakie można wysunąć przeciwko wszelkim radykalnym zmianom w ortografii polskiej, a mianowicie:

Po pierwsze: rzekome trudności ortografii polskiej są znikome w porównaniu z trudnościami piśmowni francuskiej czy angielskiej, a jednak Francuzi ani Anglicy — narody, reprezentujące najwyższy typ kultury zachodnioeuropejskiej, napewno nie kwapią się do jakichkolwiek reform ortograficznych w głębokim zrozumeniu, że ewentualnie osiągnięty zysk dydaktyczny nie zrównoważyłby ogromnych strat, na jakie zostałaby narażona ciągłość narodowej kultury. Gruntowna zmiana formy graficznej, dokonana obecnie, musiałaby szkodliwie prowadzić do wniosku, że jesteśmy narodem parwenjuszy bez tradycji i kultury, który dopiero teraz ustalać musi swoją ortografię.

Po drugie: wystarczy rzucić okiem na próbkę, ogłoszoną w nr. 1 „Języka Polskiego za r. b.”, jakby wyglądał graficznie tekst drukowany polski po wprowadzeniu różnych projektowanych zmian, żeby zrozumieć konsekwencje podobnej rewolucji. Trzeba sobie bowiem zdać sprawę z tego, że szata graficzna słowa nie jest rzeczą czysto „zewnątrzną”, że skojarzyła się ściśle ze znaczeniem słów, z ich myślową i uczuciową zawartością, że więc nie może im być bezkarnie odebrana. Burzy się przeciw temu i przywiązanie uczuciowe do pewnych form i poczucie estetyczne i przyzwyczajenie wreszcie. Poza tem, jeśli drukowane gotykiem książki polskie XVI wieku są naogół niedostępne dla przeciętnego dzisiejszego czytelnika, jeśli nawet książki z początku XIX wieku sprawiają temuż czytelnikowi pewną trudność w swobodnym ich czytaniu, to w o wiele większym stopniu książki, drukowane dotychczasową ortografią, staną się całkowicie obce już pierwszemu pokoleniu młodzieży, poznającemu język polski według zasad tak radykalnie zmienionej ortografii. O przedrukowaniu całego wartościowego dorobku dotychczasowej kultury w przeciągu najbliższych lat kilkunastu czy kilkunastu lat niema co marzyć; byłaby to praca niewykonalna, więc nieuchronną konsekwencją projektowanej radykalnej reformy ortograficznej będzie tylko odcięcie już najbliższych pokoleń młodzieży od całego dotychczasowego dorobku duchowego.

Po trzecie: Przyjąwszy tezę zwolenników radykalnej reformy ortograficznej, że piśmownia nie jest sprawą naukową, lecz kwestją umow, na-

leży zauważyć, że umów, istniejących już oddawna i wrosłych w świadomość społeczną, nie wolno zrywać nagle bez powszechnej aprobaty oświeconych sfer społeczeństwa. W dziedzinie ortograficznej nie robi się też tego nigdzie w Europie cywilizowanej. Co najwyżej możliwe są, a czasami konieczne, drobne zmiany, nie naruszające podstawowego charakteru ortografii. Przeciwno tego rodzaju zmianom nikt nic mieć nie może. Niechże więc komisja ortograficzna zajmie się usunięciem chaosu, jaki zapanował od pewnego czasu w niektórych dziedzinach piśmowni polskiej, niech wyda słownik ortograficzny, w którym będzie wyraźnie bez błędów i niekonsekwencji powiedziane, jak dane słowo należy pisać. Oto jest wdzięczne zadanie komisji: uporządkowanie i ustalenie piśmowni; tak tylko może być pojmowana jej kompetencja. Językoznawcy mają tu słusznie pierwszy głos, ale sami to rozumieją, że głos ich nie może być jedynym. Nie mogą być prowadzawcami w sprawach, gdzie nie

nauka rozstrzyga, ale szereg czynników społeczno-kulturalnych, których nie wolno lekceważyć. Z tego względu jako badacze i nauczyciele literatury polskiej, w obronie jej ustalonej formy graficznej i przestrzec przed zbyteczną i szkodliwą reformą.

(—) Wacław Borowy, (—) Aleksander Brückner, (—) Ignacy Chrzanowski, (—) Stanisław Cywiński, (—) Konrad Górski, (—) Tadeusz Grabowski, (—) Wiktor Hahn, (—) Stanisław Kolbuszewski, (—) Gabriel Korbut, (—) Manfred Kridl, (—) Roman Pollak, (—) Zofia Szymdtowa, (—) Zygmunt L. Zaleski, (—) Henryk Życzynski.

P. S. Inicjatorowie powyższego oświadczenia, Manfred Kridl i Konrad Górski, otrzymali poza tem listy od 4 profesorów i docentów uniwersytetów polskich z zaznaczeniem, że solidaryzują się z merytoryczną stroną deklaracji, ale nie umieszczają swoich podpisów, uważając sprawę za nieaktualną; projekty bowiem radykalnej reformy ortografii zostały już odrzucone w podkomisji komitetu.

Zważywszy jednak, że uchwały podkomisji nie mogą być uważane za ostateczne odrzucenie tych projektów, a stanowisko plenum komitetu jest jeszcze nieznanne, uważają za konieczne podać powyższe oświadczenie do wiadomości publicznej.

Watykan i Trzecia Rzesza

Wiedeń (KAP). Powołując się na dobrze poinformowane źródło ze sfer watykańskich, donosi „Reichspost”, że do sekretariatu stanu nadszedł ostatnio obszerny raport nuncjusza apostołskiego z Berlina, mgr. Orsenigo, który to raport stanie się niezawodnie punktem wyjścia do nowej polityki kościelnej w odniesieniu do Niemiec.

Jak można przypuszczać, stosunki między Watykanem i Trzecią Rzeszą, znalazły się w momencie nowego decydującego rozwoju. Nie ukrywa się, że powstało napięcie i zaostrzenie, pozwalające spodziewać się wogóle poważnej przyszłości.

W związku z tem wskazuje się na stojący w sprzeczności z konkordatem fakt, że egzystencja katolickich związków młodzieży i organizacji stonowych jest zagrożona. Gnębienie specjalnie przez konkordat chronionej prasy diecezjalnej i kościelnej, osobiste groźby pod adresem kapłanów i

sióstr zakonnych w klasztorach, połączone z zajmowaniem korespondencji kościelnej posiadają wyraźnie agresywny charakter. Łżenie i bojkotowanie pielgrzymów do Rzymu prowadzą do niewątpliwie przez władze przewidzianych zgóry utrudnień i szkank.

Nauczycielstwo i uczniowie katolickich szkół wyznaniowych, katolickich prywatnych szkół i internatów poddawani są coraz ostrzejszym zarządzeniom dyscyplinarnym i utrudnieniom w pracy wychowawczej. Wiślinki agresywne państwa sięgają coraz bardziej na teren rodziny chrześcijańskiej i domu rodzicielskiego. Zwalanie i popieranie neopogańskich ksiązek, wychowawców, organizacji i pseudoreligijnych związków pod płaszczykiem liberalnego równouprawnienia a w rzeczywistości praktycznego uprzywilejowania, stwarza w Niemczech atmosferę „kulturkampfu”.

Min. Goering o dążeniach hitleryzmu

Berlin (PAT). Podróżując po pld.-zachodnich krajach Rzeszy min. Goering zatrzymał się we Fryburgu.

W czasie przyjęcia w ratuszu premier pruski wygłosił przemówienie, w którym oświadczył m. in., że historia świata ustali kiedyś niezbitcie, iż Niemcy byłyby od dawna zgniecione przez komunizm, gdyby nie kanclerz Hitler i ruch nar.-soc.

Goering wystąpił ostro przeciwko krytykującym działalność rządu i oświadczył, że korzystając z okazji pobytu w Baden nad samą granicą Rze-

szy, chce podkreślić z naciskiem pokojowe zamierzenia Hitlera oraz narodu niemieckiego.

„Prawdą jest — mówił premier — że każdy, kto chciałby zaatakować Niemcy, spotka się z najostrzejszym oporem. 66-miljonowy naród żyć będzie, jako mocarstwo, albo zginie.”

W końcu wystąpił przeciw fałszywym informacjom części prasy zagranicznej o Niemczech oraz poruszył sprawę sporu kościelnego, zastrzegając się przytem co do zarzutów bezbożności, przepisywanych nar. soc. z różnych stron.

Zjazd powiatowy

Powstańców z b. Straży Ludowej, Rad Ludowych i organizacji tajnych z Powstania Wielkopolskiego 1918/19 r. w Mogilnie.

Na powiat Mogilno odbędzie się zjazd powiatowy w czwartek 16. maja b. r. w domu im. Piotra Wawrzyniaka o godzinie 13 z następującym porządkiem obrad:

1) o godz. 10 msza św. w kościele farnym na intencję zjazdu; 2) o godz. 13 otwarcie zjazdu; 3) referat wygłosi przewodniczący Centralnego Związku Komitetu Organizacyjnego p. Marcin Trafankowski z Poznania; 4) dyskusja nad referatem; 5) wybór komitetu powiatowego; 6) wybór komitetów lokalnych dla miasta Mogilna i przynależnych miast do powiatu mogileńskiego; 7) wolne głosy i wnioski; 8) zamknięcie zjazdu wspólnym śpiewem Boże coś Polskę

Na zjazd proszeni są wszyscy powstańcy, którzy brali udział w Strazach Ludowych. Radach Ludowych i organizacjach tajnych jak z miasta Mogilna tak z przynależnych do powiatu mogileńskiego miast i wsi.

Szczegółowych wyjaśnień przed zjazdem udzielają b. wiceprezes Powiatowej Rady Ludowej, p. radca Trzciński wzgl. b. sekr. p. Zbychorski.

Stronnictwo Narodowe

Koło Staroleka

Zebranie plenarne z referatem radnego p. Stanisława Jeskego na temat prac w poznańskiej radzie miejskiej, odbędzie się w środę 15. b. m. o godz. 20 w sali „Polonia”.

O liczne i punktualne przybycie prosi Zarząd.

Koła Jeżyce i Łazarz-Jeżyce.

Plenarne zebranie odbędzie się we wtorek 14. b. m. o godz. 20 w lokalu p. Tomikowskiego, ul. Szamarzewskiego 18. Na porządku obrad referat p. red. Romana Fenglera n. t. „Drogi polityki zagranicznej państw europejskich”.

Wszystkich członków o punktualne przybycie proszą Zarządy.

Zapisy na kurs kandydatek przyjmuje się codziennie w godz. od 14—16 i 19—20 w Sekretariacie Stron. Narod., św. Marcja 65, I piz., lewo — podwórza.

Kompleks Wschodu

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“).

L w ó w, 12 maja

Polscy przyjaciele ukrainizmu mieli w ostatnich czasach nielada kłopot. Ich teza, jak wiadomo, opiewa: ruch ukraiński należy popierać, gdyż w ten sposób przygotowuje się rozbiście Rosji, która jest za wielka. Stanowiska tego rodzaju jest za wielka. Stanowiska tego rodzaju jest za wielka. Stanowiska tego rodzaju jest za wielka.

Na tle powyższego można sobie tedy przedstawić ich zażenowanie, gdy rozszedła się wieść, że jeden z filarów ukrainizmu, dr. Panejko, przeszedł do obozu panrosyjskiego. Dr. Panejko, to głośny publicysta i polityk ukraiński. Był redaktorem „Dila”, głównego organu ukraińskiego we Lwowie. W czasie inwazji ukraińskiej w r. 1918 był „ministrem” „Zachodnio-Ukraińskiej Republiki Ludowej”. Następnie był przedstawicielem tej republiki w Paryżu, a po jego upadku korespondentem zagranicznym „Dila” i w tym charakterze oraz, jak się zdaje, na podstawie specjalnego mandatu był niejakim ambasadorem ukrainizmu na terenie Ligi Narodów i Europy zachodniej.

Otóż teraz dr. Panejko zmienił „zapatrywania” i ogłosił w organie kade-tów rosyjskich prof. Milukowa „Po-slednich Nowostiach” artykuł, w którym udowadnia, że najniebezpieczniejszą datą w historii Rosji był pierwszy rozbiór Polski w r. 1772, gdyż wtedy bardzo nędzna księżniczka niemiecka Katarzyna II zgodziła się na przyłączenie Galicji Wschodniej do Austrii, wydzierając w ten sposób grunt z pod od-wiecznego dążenia ziem ruskich do zjednoczenia. To przyczyniło się do rozdzielenia ludności rusko-rosyjskiej na dwie gałęzie: wielkorosyjską i ma-lorosyjską, od niedawna zwaną „u-krainką”. Dalej dr. Panejko wywodzi, że wśród ludności ruskiej w b. Galicji Wschodniej kultywowano przeciw-ro-syjskie elementy, czyniąc z niej narzę-dzie do rozbijania „rosyjskiej jedności narodowej”. Dzisiaj tem narzędziem pragnie się posługiwać zjednoczony polski i niemiecki imperjalizm.

Tak to wszystko pięknie wywiódł dr. Panejko. W prasie ukraińskiej za-kotłowało. Rozpoczęły się wzajemne rekryminacje. Zabrał też głos warszaw-ski „Biuletyn Polsko-Ukraiński”, który bodaj najboleśniej odczuł ten cios. I słusznie; cios był tak silny, że „Biule-tyń” nie mógł się powstrzymać od pew-nych rekryminacyj pod adresem ukrai-nizmu:

„Wypadki odstępstwa — pisał „Biule-tyń” tym razem zupełnie trafnie — od ukraińskiej idei niepodległościowej czolo-wych działaczy ukraińskich, nie są sporadyczne. Klasycznym przykładem tego w ostatnich czasach były perypetje lewicow-ych ruchów ukraińskich oraz cały ruch sowietofiliński z jego wymownymi i tragicz-nymi w swem zakończeniu adherentami Kruszelnyckimi (rozstrzelanymi w grud-niu ubiegłego roku przez bolszewików w Kijowie — przyp. Waszego kor.)”

„Podstawową przyczyną tego zjawiska — wyjaśnia kunsztownie „Biuletyn” — jest rezygnacja, uwarunkowana pewnego rodzaju i w różnych stopniach rozdroje-niem psychicznym i wytworzeniem się na tem tle typu Ukraińca o wypaczonej men-talności. Wypływa to z faktu, iż kom-pleks ogólnoruski podświadomie tkwi jeszcze nie tylko w masie ludowej i części inteligencji, lecz pokutuje również i w głowach elity ukraińskiej. Na tym odcinku ukrainizm nie wyżył się całko-wicie wpływów obcych, czego jaskrawym dowodem były m. in. perypetje paktu Ar-mii Galicyjskiej z Denikinem.”

„Możemy się spotkać z zarzutem — broni się dalej „Biuletyn” —, że zbyt uozólniamy wypadki pojedynczego zala-mania się osób. Twierdzimy jednak, że nie, gdyż dr. Panejko miał licznych po-przedników i w historii dawnej i w latach bliższych: prof. Lożyński, część wodzów legionów ukraińskich, ukraińskich sicz-owych strzelców (U. S. S.) itd.”

Spowiedź przyjaciół, gdy są roz-drażnieni, jest czasami niezwykle szczera. To też my do faktów, przyto-czonych przez „Biuletyn Polsko-Ukra-iński”, nie potrzebujemy nic dodawać.

Natomiast pozwolimy sobie na krót-kie rozważanie natury zasadniczej. Nieufność obozu narodowego do ukrai-nizmu jest przedstawiana często przez przysięgłych jego polskich przyjaciół jako pewnego rodzaju sympatja, czy

chęć oszczędzania Rosji. Otóż nic fał-szywszego. Nie podzielimy opinji świe-żo nawróconego prozelity panrosyjsko-ści, dr. Panejki, że niema żadnej różni-cy między „Wielkorosjanami” a „Ma-lorosjanami”. Antagonizm między Kijo-wem a Moskwą istnieje. Kijów zawsze będzie zazdrościł Moskwie, że pozba-wiła go praw stolicy i prymatu na wschodzie rosyjsko-bizantyjskim. Jest to antagonizm, który w dziejach przy-bierał nieraz bardzo ostre, niezwykle krwawe formy. Ale mimo to — a czę-ściowo i dlatego, bo najcięższe prze-cież są wojny domowe — jest on czemś wewnętrznym. Bo jest u wszystkich Rosjan jedna idea — umiłowanie przetrzenia. Tego, że Rosja stanowi szóstą część obszaru kuli ziemskiej, nie chcą się wyrzec ani zwolennicy Moskwy, ani wielbiciele Kijowa. To też ich walka sprowadzać się będzie do kwestji, skąd tym obszarem ma się zarządzać: czy kat ma uderzać, czy „czerezwyczyjka” ma wysłać swe lotne oddziały: z Mo-skwy czy Kijowa?

Tu jest, naszym zdaniem, istota pro-blemu i jest jasne, że Polska z tym problemem nie może i nie powinna mieć nic wspólnego.

Wybory samorządowe we Francji

Paryż. (PAT). W niedzielę odbyły się w całej Francji wybory balotażowe do rad municypalnych. Frekwencja głosujących, jak ogólnie stwierdzają, była znacznie większa, niż przy pierw-szem głosowaniu.

W Paryżu, gdzie balotaż odbywał się w 53 okręgach, przebieg wyborów był naogół spokojny. Jedynie na pl. Bastylji koło południa grupa feministek zorganizowała manifestację, połą-żoną z spaleniem symbolicznych łan-cuchów, krepujących prawa francu-skich kobiet. Manifestantki rozeszły się w spokoju.

Z prowincji również nie sygnalizu-ją większych incydentów. Tylko w Marsylii, w jednym z biur przybył do lokalu wyborczego niejaki Canaulé, dziennikarz z fałszywymi dokumenta-mi, a po zdemaskowaniu go, wyjął nie-postrzeżenie rewolwer i dał szereg strzałów, które nie wyrządziły na szczęście nikomu krzywdy.

Paryż. (Tel. wł.) Min. spraw we-wnętrzych opublikowało w poniedziałek rano wyniki wyborów samorządo-wych z 691 gmin, liczących ponad 5000 mieszkańców na ogólną liczbę 858.

Belgia a Sowiety

Rząd belgijski nosi się z zamiarem uznania „de jure” Sowieców i podjęcia stosunków dyplomatycznych. Wszczę-cie odpowiednich przygotowań po-wierzone zostało zastępcy premiera, mi-nistrowi Vanderveldemu.

Uregulowania w bliskiej przyszłości stosunków politycznych między Belgją i Sowiecami spodziewano się już od kilku tygodni, wstępem ku temu mia-ła być niedawna wizyta przedstawicieli nauki belgijskiej w Moskwie. Obecnie sprawą dojrzała tembardziej, że So-wiety osiągnęły układ wzajemnej po-mocy z Francją. Wiadomo zaś, że Pa-ryż oddziaływa silnie na politykę za-graniczną Belgji.

Tak zatem przełamane zostają za-pory, które do tej pory powstrzymy-wały naród belgijski od kontaktu z Moskwą, t. j. z jednej strony wspo-mnienie strat, jakie przyniosło akcjo-narjuszom belgijskim upaństwowienie przemysłu przez rewolucję bolszewic-ką, z drugiej — niechęć katolickich mas belgijskich do sowieckiej polityki antyreligijnej.

Z państw europejskich, które je-szcze nie podjęły stosunków z Rosją, pozostają poza Belgją: Holandia, Por-tugalia i Albanja.

Koło seniorów Legjonu Młodych w Gnieźnie rozwiązane

Gniezno, 12 maja.

W tych dniach rozwiązało się ko-ło seniorów „Legjonu Młodych” w Gnieźnie. Jak słyhać i sam „Legjon” rozpada się. (br)

Atawizm przestrzeni i związanych z nią akcydensów tkwi też w mental-ności poważnego odsetka Rusinów czy Ukraińców na Ziemi Czerwieńskiej. Przedewszystkiem jest przepojona nim cerkiew, w której pierwiastki wschod-nie są górujące nad elementami za-chodnimi. Jest pewna część ludności ruskiej, która pod wpływem wieków współżycia z polskością i kulturą za-chodnią ze zgrozą w duszach przyjęła-by dołączenie się do Wschodu czy to rosyjskiego, czy ukraińskiego. Ale ta część ludności jeszcze sobie nie uświa-domiła swoich dyspozycji psychicz-nych i jest niezdolna do stawienia opo-ru przeciw ukrainizmowi, który jest w istocie rzeczy produktem Wschodu, pielęgnowanym przez Niemcy i hodo-wanym w duchu antypolskim.

Mając to wszystko na uwadze i nie chcąc narażać się na rozgoryczenia, ja-kich doznali przyjaciele ukraińscy w związku z odstępstwem dr. Panejki, pozostajemy stale wierni tej koncepcji politycznej, która wyraża się we wzmacnianiu i pomnażaniu na Ziemi Czerwieńskiej polskości, jako niezawodnej podpory cywilizacji zachodniej.

W. Ś.

Uczucie przepelnienia, nieprawidło-wą fermentacją w jelitach, uczucie peł-ności i wzdęcia w wątrobie, zastoinę żółci, bóle w bokach, ucisk w piersiach i bicie serca usuwa użycie naturalnej wody gorzkiej. Franciszka - Józefa, zmniejszając zbytnie przekrwienie móz-gu, ucisk w oczach, sercu i płucach.
Tę 858

Imieniny Ojca św.

Citta del Vaticano. (PAT) — W związku z imieninami Ojca św., któ-re przypadły na wczorajszą niedzielę, Ojciec św. przyjął m. i. życzenia, złożone przez ochmistrza dworu msgr. Caccia Dominioni w imieniu członków dworu papieskiego a następnie skła-dali życzenia Ojcu św. członkowie ko-legium kardynalskiego.

Znów kataklizm na Formozie

Tokio. (PAT). Według wiadomo-ści, otrzymanych z Taiwan na Formo-zie, wyspa ta została nawiedzona przez nowe trząsienie ziemi, w czasie którego zginęło przeszło 20 osób, a wiele odnio-sło rany.

Inowrocław-Zdrój daje zdrowie i wypoczynek

Wśród zdrojowisk krajowych zaj-muje Inowrocław osobne miejsce: przypomina nam zachodnie miejscow-ości kuracyjne, posiada bowiem wszystkie zalety letniska w połącze-niu z komfortem i wygodami, do któ-rych przyzwyczajony jest przybysz z miasta.

Położony na Kujawach, leży Ino-wrocław między dzielnicą wielkopolską a pomorską i to zarówno tury-stycznie, historycznie i geograficznie. W dawnych wiekach zagłądali do te-go starodawnego grodu Krzyżacy, tu-taj usłyszeli przepowiednie swego u-padku od Królowej Jadwigi w koście-le św. Mikołaja dobrze jeszcze dziś za-chowanym.

Okolicy Inowrocławia nie brak specyficznego uroku, który tak dobrze oddali wielcy pisarze Kujaw Zachod-nich, Jan Kasprzowicz, Stanisław Przy-byszewski i Maciej Wierzbicki. To też powodzeniem cieszą się wśród ku-racjuszy wycieczki tradycyjne do Kruszwicy nad jezioro Gopło, szlakiem Lechickim przez Strzelno, Mo-gilno i Trzemeszno z ich starodawne-mi kościołami, do Gniezna z jego ka-tedra.

Klimat Inowrocławia podlega już w pewnym stopniu wpływom morza, jest równy, łagodny. W roku 1934, tak smutnie zapisanym z powodu po-wodzi i deszczów w całym nieomal kraju, panowała w Inowrocławiu przez całe lato najpiękniejsza pogoda. Tutejsza stacja meteorologiczna wy-kazuje w tym roku w maju — 8, 7, w czerwcu — 10,5, w lipcu — 7, w sierp-niu — 8, 4, a we wrześniu — 6, 5 go-dzin pełnego nasłonecznienia średnio dziennie. Zalety klimatu inowrocław-skiego zaznaczyły się już w roku o-becnym. Z początkiem maja przy przykrych zimnach i zawiejach śnież-nych w całej Polsce zanotowano w Inowrocławiu jeden tylko dotkliwy przymrozek nocny i zupełnie przej-ściowy opad śnieżny z następującym silnym ociepleniem i nasłonecznie-niem.

Poza znanymi środkami leczniczymi zdrojowiska: silną solanką, ługiem i borowiną coraz to większe powodze-nie mają kuracje u nowego źródła pitnego o charakterze słonogorkim, dającego wodę o swoistym indywidu-alnym składzie, zbliżonego poniekąd do znanego źródła Kissingen, a rów-nież do wód Karlsbadu i Marien-badu.

I jeszcze jedna osobliwość zdrojo-wiska Inowrocław: ilość kąpeli i za-biegów wydanych we wszystkich za-kładach i sanatorjach wyższa jest za ostatnie lata kryzysowe od ilości wy-danej w latach 1928/30.

W 19 nr. „WIELKIEJ POLSKI” wywiady z: mec. Kowalskim, kpt. Grze-gorzakiem, prof. Podgórskim i radnym Kapczyńskim z Łodzi.

Adm.: Poznań, św. Marcin 65.

Aresztowanie red. Franciszka Sołtysiaka

Rawicz, 12 maja.

Dzisiaj na zebraniu Stronnictwa Narodowego przemawiał b. poseł red. Franciszek Sołtysiak. Po zebraniu policja aresztowała go.

Przedpołudniem red. Sołtysiak przemawiał na zebraniu Str. Narodo-wego w Miejskiej Górze. (rg)

Porozumienie Bałkańskie

Wiedeń. (Tel. wł.) Pierwsze po-siedzenie Porozumienia Bałkańskiego w Bukareszcie trwało od godz. 18 do 21,30.

Po ukończeniu obrad min. Titule-scu, w obecności min. Jewitcza, Ma-ximosa i Ruszdi Arasa złożył wobec zebranej prasy następujące oświadcze-nie:

„W nadzwyczaj serdecznym, a mo-gę nawet powiedzieć, miłym nastroju wymieniliśmy zapatrywania, aby u-stalić program przyszłych poczynań, co do których wiem, że przyczynią się do utrwalenia naszego paktu. Wyniki obrad podane zostaną do wiadomości publicznej w komunikacie po zakoń-czeniu konferencji.”

Ostry zatarg

Białogród. (PAT). Trwający od dłuższego czasu zatarg między dyrek-cją a robotnikami kopalni złota Bor (południowa Serbja), należącej do an-gielskiej spółki akcyjnej, przybrał bar-dzo ostrą formę.

Grupa wzburzonych robotników zdemolowała biuro dyrekcji i usunęła z terenu kopalnianego zarząd oraz wszystkich urzędników. Wywiązała

Sprawcy kradzieży w ambulansie pocztowym przyznali się do winy

Sledztwo dobiega końca — Cała rodzina w więzieniu

Trzemeszno (tw). Sprawa sensacyjnej kradzieży 14 przeszło tysięcy złotych z ambulansu pocztowego w Trzemesznie jest w dalszym ciągu przedmiotem dochodzeń. W sobotę o godz. 13.15 przywieziono z Gniezna autobusem pod silną eskortą policji aresztowanych Cyranowiczów i Jankowskiego. Z folwarku Bilice pod Gębicami przywieziono robotnika niejakiego Burzńskiego, który zajęty był w „Reifenfeisenie”, gdzie dokonano poważnej kradzieży, w której zamieszani byli również Cyranowicze.

Aresztowani wzięci na miejscu w krzyżowy ogień pytań, przyznali się do kradzieży, nie podali jednak miejsca, w którym kradzieży dokonali, tak że dotąd niewiadomo, czy kradzieży dokonano na dziedzińcu, czy też w drodze. Cyranowicze nie wskazali również miejsca, gdzie przechowują resztę pieniędzy. Aresztowany Budziński wskazał w rewirze leśnictwa Stary Dwór miejsce, w którym ukryte miały być pieniądze, pochodzące z kradzieży. Na miejscu znaleziono niestety tylko próżne butelki. Budziński tuż po aresztowaniu oddał przeszło 1000 zł pochodzących z kradzieży.

Dochodzenia zostały zakończone w niedzielę rano około godz. 6, a w ciągu przedpołudnia odstawiono do więzienia w Mogilnie Józefa Cyranowicza i jego żonę, a do Gniezna Ignacego Cyranowicza, Tomasza Cyranowicza i jego dwóch synów Ign. i Piotra, oraz Jankowskiego.

Miniaturowy Gordon Bennett w Poznaniu

Niedzielne imprezy, organizowane przez zarząd okręgu miejskiego L. O. P. P. z powodu otwarcia tygodnia propagandowego rozpoczęły się niezwykle atrakcyjną: startem 10.000 baloników dziecińczych. Głównym punktem sprzedaży i startu baloników był Plac Wolności.



ności, poza tem także w innych najruchliwszych punktach miasta rozpoczęto owe oryginalne zawody, które przyrównać możemy do konkursu balonów kulistych o puchar „Gordon - Bennetta”.

Plac Wolności o godz. 10-tej w niedzielę.

Na rozległym terenie przed „Esplanadą” gromadzą się rzesze naszych „milusińskich” pod opieką mamusi i tatusiów. Oczekują na baloniki.

Pojawia się wreszcie młody harcerz, niosąc na kij olbrzymie różnobarwne grono. Za nim kroczą drugi, trzeci. Oblegają ich wzruszone rzesze dzieciarni. Za 30 gr. otrzymuje każdy „zawodnik” balonik, do którego przyczepiona jest kartka pocztowa z adresem zwrotnym na L. O. P. P. w Poznaniu.

„Leci - leci!” — gorączkowy, chórally okrzyk młodych rzesz wita pierwszy balonik, który wyzwolony z uwięzi wzbija się szybko w górę i porwany białym wiatrem kieruje się na południowy wschód. Za chwilę drugi, trzeci — dziesiąty... Już szybuje ich cały rój, strasząc tęczwami barwami śmigające jaskółki. — Czyż zaleci najdalej? A może który, do Lwowa? — Kto zdobędzie pierwszą nagrodę? — A balonik leci z wiatrem dalej i dalej... (mz)

Budziński znajduje się narazie w tutejszym areszcie, a w poniedziałek odstawiony zostanie również do jednego z pobliskich więzień.

Ponieważ cała rodzina Cyranowiczów siedzi w więzieniu, sąd tutejszy zamianował p. Józefa Świątkę administratorem nieruchomości Cyranowiczów.



Pod silną eskortą policji zaprowadzono aresztowanych Cyranowiczów (pierwszy Cyranowicz ojciec) do zagrody, w której przeprowadzono rewizję. Transportowi temu przyglądały się tłumy publiczności.

Święto pułkowe 60 pułku piech. w Ostrowie

odbyło się w niedzielę w 15 rocznicę walk pod Kijowem

Ostrów (os) 60 pułk piechoty w Ostrowie obchodził w niedzielę, w 15-rocznicę walk pułku pod Kijowem swe święto pułkowe.

Pułk tutejszy powstał z grupy Leszno, walcząc w r. 1919 w szeregach powstańczych jako 6 pułk strzelców wielkopolskich. Dzisiejszy 60 p. piechoty ma piękną kartę w historii walk z bolszewikami pod Warszawą. W Ostrowie stacjonuje od grudnia 1920 roku.

Uroczystości pułkowe rozpoczęły się w sobotę rano nabożeństwem żałobnym za dusze żołnierzy, poległych na polu chwały. Wieczorem odbył się capstrzyk, zakończony uroczystym apelem.

W niedzielę o godz. 8 odbyła się na dziedzińcu koszarowym msza polowa, którą odprawił ks. kapelan Boczek

który też wygłosił okolicznościowe kazanie. Po nadaniu odznaki pułkowej szeregu osobom udano się na rynek, gdzie dowódca pułku płk. Walczak odebrał od rekrutów uroczystą przysięgę.

Uroczystości zakończyły się defiladą, którą odebrał dowódca dywizji gen. Tokarzewski z Kalisza przy udziale tłumy publiczności.

Tragiczna śmierć na posterunku

Pod Pleszewem zastrzelony został przez kłusowników borowy

Pleszew (pw) Spokojna wioska Tursko pod Pleszewem w pow. jarocińskim poruszona została w niedzielę

wiadomością o tragicznym wypadku, jaki zaszedł w lesie Połborek.

Borowy Stanisław Mądrzak, który w towarzystwie polowego Rynowieckiego przeprowadzał kontrolę lasu został o godz. 4 rano ciężko postrzelony przez kłusowników. Kula trafiła borowego w okolicę serca, to też mimo natychmiastowej opieki lekarskiej, zmarł on w parę godzin po wypadku.

Na miejsce zbrodni przybyła komisja śledcza z komisarzem Łuczajem z Jarocina i komisja sądowo-lekarska z naczelnikiem sądu grodzkiego w Pleszewie z p. Poprawskim. Władze śledcze wdrożyły energiczne dochodzenia i są już na tropie sprawców zbrodni.

Ze względów na dobro toczącego się śledztwa, szczegóły jego trzymane są w tajemnicy.

Dwa płatowce zderzyły się w powietrzu

Tragiczny wypadek w Toruniu — Jeden pilot zabił się, drugi wylądował szczęśliwie

Toruń. (Tel. wł.). Na lotnisku toruńskim podczas lotu ćwiczebnego w czasie wykonywania grupowych akrobacji na plecach zderzyły się dwa samoloty, aparat, pilotowany przez por. Djonizego Durkę, i samolot kaprala Gnysia.

Samolot por. Durki wpadł wskutek

zderzenia w korkociąg i runął na ziemię. Z pod szczątków wydobyto zmasakrowane zwłoki por. Durki.

Drugi samolot miał oderwane podwozie, lecz mimo to dzięki przytomności umysłu pilota zdołał na jednym kole szczęśliwie wylądować na lotnisku. Kapral Gnys wyszedł z wypadku cało.

ŚWIĘTO ŻÓŁTYCH UŁANÓW LESZCZYŃSKICH



17 p. ułanów leszczyńskich obchodził w niedzielę swe doroczne święto

pułkowe. Na święto to przybyło dużo zaproszonych gości, przedstawiciele władz państwowych i cywilnych z dowódcą brygady kawalerji, gen. Zachorskim z Poznania na czele.

Na program święta złożyły się: msza św., defilada, konkursy hipiczne i pokazy szeregowych i podoficerów w woltżerze oraz pokaz karabinów maszynowych, wreszcie wspólny obiad żołnierski i raut.

Na zdjęciu widzimy szwadrony ułanów leszczyńskich z poczem sztandarowym na czele podczas defilady, oraz w kole por. Gutowskiego, zwycięzca konkursów hipicznych i efektowny moment z popisów ułanów.

Dziarska postać naszych kawalerzystów spotkała się z pełnym uznaniem całego społeczeństwa, które z dumą patrzyło na defilujące szwadrony

Topielec w Warcie

W niedzielę około godz. 10.20 skończył do Warty przy ul. Wenejańskiej Piotr Kozakiewicz, drożnik kolejowy z dyrekcji stanisławowskiej. Zawezwane Pogotowie ratunkowe (66-66) stwierdziło po wydobyciu desperata jego zgon. Denat pozostawił na brzegu kilka listów do rodziny. (mz)

Na Kujawach sięją drugi raz buraki

Inowrocław (c). Dopiero teraz nadchodzą do sekretariatu powiatowego W. T. K. R. szczegółowe raporty o szkodach, jakie w powiecie inowrocławskim i mogileńskim wyrządziła śnieżnica majowa.

Poza częściowym zniszczeniem kwiecica, są całe okolice, gdzie rolnicy zmuszeni zostali do ponownego zasiania buraków cukrowych, co oczywiście połączone jest z dużymi wydatkami, zwłaszcza, jeżeli chodzi o małorolnych. Rolnicy są tą klęską bardzo przejęci, bo cena za nasienie buraka przejęci, bo cena za nasienie buraka jest dość wysoka, a i tak niewiadomo, czy z powodu późnego zasiewu można będzie liczyć na dobry plon.

Tragiczny wypadek lotników poznańskich w Warszawie

W ubiegłą sobotę na lotnisku cywilnym na Okęciu w Warszawie wydarzył się tragiczny wypadek po przybyciu samolotu pasażerskiego. Pozostawiony na t. zw. wolnym gazie samolot ruszył zniemacka, raniąc ciężko śmigłem mechaników z Poznania: Juljana Kocha i Jana Olbrycha, których pogotowie lekarskie przewiozło do szpitala wojskowego. (mz)

25-lecie „Ogniska Polek“

W niedzielę 12 bm. odbył się w Poznaniu obchód jubileuszowy 25-lecia „Ogniska Polek”. Rozpoczął się on mszą św. odprawioną w kościele Panny Marji na Ostrowie Tumskim przez ks. prof. Drygasa, który wygłosił też okolicznościowe kazanie. O godz. 18 urządzony został w sali Domu Królowej Jadwigi „wieczór towarzyski”. Szczegółowe sprawozdanie z powodu braku miejsca zamieścimy w numerze następnym. (sk)

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Maj
14
WTOREK

Kalendarz rzym.-kat.
Wtorek: Bonifacego m.
Środa: Zofii m.

Kalendarz słowiański
Wtorek: Dobiesława
Środa: Strzeżysława
Środa: wschód 4,00
zachód 19,38
Długość dnia 15 g. 38 min.
Księżyc: wschód 15,29
zachód 2,00

Faza: 4 dzień przed pełnią.

Stan pogody według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego Uniw. Pozn.: Poniedziałek, godz. 7 rano: Temperatura powietrza niska plus 4 st. C., ciśnienie atmosferyczne niskie 748 mm., pochmurno, wiatr północny. — W ub. dobie temperatura najwyższa plus 6 st. C., najniższa plus 5 st. C.

Przepowiednia pogody na wtorek: Nadal pogoda zmienna i chłodna, w nocy miejscowe przymrozki.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: Wczoraj plus 0,41 m, dziś plus 0,35 m.



Ceny nabiału. Ceny detaliczne, notowane w mieście Poznaniu w dniu 8 bm.: Mleko niezbiierane: cena najniższa 1 litr. 18 gr, cena najwyższa 1 litr. 22 gr, cena najczystsza 1 litr. 20 gr; jaja 1 szt. 6 gr; twaróg 1 kg 70 gr; masło solone 1 kg. 2,40 zł, mleczarskie 1 kg. 2,60—2,80 zł.

Z targu. Dnia 13. b. m. na placu Sapieżyńskim placono: Za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 2,00—2,20 zł; 1 kg. masła mleczarskiego 2,40—2,60 zł; 1 kg. twarogu 50—60 groszy; za litr śmietany 1,40—1,60 zł; litr mleka pełnego 22—24 gr; 1 mdl. jaj 70—75 gr. Za mięso: 1 kg. słoniny świeżej 1,00—1,20 zł; słoniny wędzonej 1,20—1,40 zł; wędzony 0,80—1,30 zł; wołowiny 1,40—1,80 zł; cielęciny 1,00—1,40 zł; koziny 1,00—1,20 zł; skopowiny 1,40—1,60 zł; smalcu 1,50—1,60 zł.

Za ryby: 1 kg. szczupaka 2,60—2,80 zł; 1 kg. okonia 1,60—2,40 zł; 1 kg. lina 2,50—2,80 zł; karpia 2,40—2,50 zł; suma 2,80—3,00 zł; leszcza 1,40—2,00 zł; 1 kg. białych ryb 1,00—1,80 zł; 1 kg. sandacza 2,80—3,00 zł; 1 kg. karasia 1,20—2,40 zł; 1 kg. węgorza 2,40—2,60 zł; za ryby śnięte placono 40—60 gr mniej.

Za drób: kura 1,60—3,00 zł; kaczka 2,50—4,00 zł; gęś 3,50—6,00 zł; para gołębi 0,90—1,00 zł; indyk 4,00—7,50 zł; perlica 1,50—2,00 zł; królik 0,80—1,20 zł; para kurcząt 3,00—4,00 zł.

Za jarzyny: 1 kg. ziemniaków 6—8 gr; 1 pecepek pietruszki 20 gr; 1 kg. cebuli 10—15 gr; pecepek rzodkiewek 10—15 gr; 1 kg. szpinaku 40—60 gr; seleru 10 groszy; 1 kilogram kalarepy 20—30 groszy; 1 kg. marchwi 20—40 gr; 1 kg. buraków 15 gr; 1 kg. kapusty białej 50—60 gr; 1 kg. rabarberu 20—40 gr; główka sałaty 5—15 gr; 1 ogórek 0,50—1,20 zł; 1 kg. szparagów 0,40—1,00 zł; 1 pecepek młodej kalarepy 60 gr; marchewki 30—40 gr.

Za owoce: 1 kg. owoców suszonych 1,20—2,00 zł; 1 kg. jabłek 0,80—2,00 zł; z arancianych 2,00—2,40 zł; 1 kg. pomarańcz 1,50—2,20 zł.

Rozprawa nożowa na zabawie. W dniu wczorajszym około godz. 19 w Kobylnicy pod Poznaniem powstała na zabawie bójka pomiędzy Sylwestrem Wawrockim, lat 21 (Główna 61) i Edwardem Bartkowiakiem, lat 18 (Główna 67) a pozostaliymi uczestnikami zabawy. W wyniku bójki doszło do użycia nożów, przyczem Wawrocki i Bartkowiak odnieśli szereg ran kłutych na plecach, ramionach i na głowie. Odstawiono ich natychmiast do szpitala na Główniej, gdzie zezwano pogotowie ratunkowe (66-66). Po udzieleniu opatrunku rannych pozostawiono pod opieką domową. (mz.)

Aresztowanie defraudanta. Za systematyczną kradzież na szkodę firmy Bytnowicz, tary Rynek, policja ujęła i osadziła w areszcie do dyspozycji władz sądowych Feliksa Szczepnowskiego, lat 29, dekoratora (Obornicka 192). Dalsze dochodzenia przeprowadza komisariat III P. P. (mz.)

Z POZNAŃSKIEGO

Kronika gnieźnieńska

POD KOŁAMI SAMOCHODU. Fritz Schuhmacher z Hamburga, przejeżdżając samochodem przez Gniezno, przejechał 4-letniego Ardajusa Płocieniaka z ul. Staszycy 1. Dziecko odniosło złamanie nogi i rany na głowie. (gb.)

KRADZIEŻ ROWERU. Franciszek Nieborak z Kosowa, przybywszy na rowe-

Motocyklem w barjerę

Dwie osoby ciężko ranne

Tragiczny wypadek zdarzył się w niedzielę po południu na terenie Malego Kapuściska, w pobliżu dworca Bydgoszcz-Wschód. Z zakrętu szosy Fordonowskiej wypadł w szybkim tempie motocykl z przyczepką, prowadzony przez p. Franciszka Butowskiego. Zanim kierowca zdolał się zorientować, że barjera kolejowa na planie Bydgoszcz-Toruń jest zamknięta, motocykl z całym impetem uderzył w zapórę. Zarówno p. Butowski, jak siedzący w przyczepce Maksymilian Sza-

rafiński, poderwani uderzeniem, wylecieli w powietrze i spadli na szosę. Skutki katastrofy były fatalne. Szarafiński doznał pęknięcia czaszki i silnego wstrząsu mózgu, Butowski ma złamaną w dwóch miejscach lewą nogę oraz cięższe kontuzje całego ciała. Obie ofiary wypadku przewieziono karetką pogotowia ratunkowego do szpitala miejskiego w Bydgoszcy. Stan Szarafińskiego jest beznadziejny i nie uda się go pewnie utrzymać przy życiu.

rze do Gniezna, udał się do sądu grodzkiego, gdzie pozostawił go w korytarzu, gdy wrócił, roweru już nie było. (gb.)

POŚWIĘCENIE SZTANDARU HARCERSKIEGO. 7 drużyna harcerska im. Bolesława Chrobrego przy miejskiej szkole przemysłowo-handlowej obchodziła uroczystość poświęcenia sztandaru. Po zbiorze na dziedzińcu wyruszone z orkiestrą na czele do kościoła św. Jerzego, gdzie odbyła się msza św. oraz poświęcenie sztandaru. Następnie udano się pochodem do szkoły, gdzie w auli odbyła się akademja ku czci patrona harc. św. Jerzego, wręczenie sztandaru, przyrzeczenie i wręczenie krzyżów harcerskich. (gb.)

ZEBRANIE STRONNICTWA NARODOWEGO. Dnia 26 maja rb. o godz. 12 na wielkiej sali kina „Słońce” odbędzie się zebranie Stronnictwa Narodowego — Koło Gniezno, gdzie adw. Kazimierz Kowalski z Łodzi wystąpi z referatem pod tyt. „Jak przeprowadzono walkę o unarodowienie Łodzi”. Zebranie będzie publiczne, zatem każdy Polak ma wstęp. (gb.)

jąc remont domu, wypowiedział mieszkanie swemu lokatorowi Nielacnemu, który, nie mając się gdzie schronić, wykopał dół i zamieszkał w nim z żoną i dwojgiem dzieci. (ck)

MISJE ŚW. W Mąkoszycach odbyły się misje, które prowadzili O. Franciszkanin Władysław i kapelan wojsk polskich ks. Franc. Dymarski. Na zakończenie misyj, które cieszyły się niebywałym udziałem wiernych, ustawiono krzyż. (ck)

ZAGINAŁ. 30 kwietnia zaginał Franciszek Sulkowski, robotnik z „Aniolki”, który udał się do lekarza w Kępnie i po którym od tej chwili wszelki ślad zaginał. (ck)

BUDOWA DWORCA AUTOBUSOWEGO. W północnej części rynku kępińskiego rozpoczęto prace, związane z budową dworca autobusowego. Tuż pod murami wybudowana zostanie poczekalnia, częściowo kryta, częściowo otwarta. (ck)

ZJAZD KÓLEK ROLNICZYCH. W Domu Katolickim odbył się zjazd przewodniczących Kółek Rolniczych. Przewodniczącym

Z powodu

żałoby narodowej zamknięte.

teatry nasze

n 9989 99

Kina Apollo - Metropolis.

Kronika inowrocławska

INAURURACJA TYGODNIA LOTNICZEGO. Inowrocław, gdzie co szósty mieszkaniec jest członkiem L. O. P. P., zainaugurował tegoroczny „Tydzień L. O. P. P.” bardzo uroczysto. W sobotę odprawiona została w kościele N. M. P. msza żałobna za poległych lotników, a w godzinach wieczornych, przeciągnął ulicami miasta capstrzyk. Przed gmachem magistratu, rzeźbiście iłuminowanym, nastąpiło w obecności przedstawicieli władz, organizacji i tłumów publiczności wzniesienie flagi państwowej oraz L. O. P. P., poczem odbył się apel poległych, poprzedzony okolicznościowym przemówieniem prezesa obwodowego L. O. P. P. W niedzielę urządzono również szereg atrakcyjnych, z których największą był marsz w maskach przeciwwzrostowych na dystansie 5 km. Udział w nim wzięło 26 zespołów. Pierwsze miejsce zdobył 59 p. p., a w grupie II (przedpoborowi) K. S. M. parafii Matki Bożej. (c)

REHABILITACJA. Mniej więcej rok temu aresztowano i osadzono w areszcie śledczym b. członka Obozu Wielkiej Polski, Czesława Dźwikowskiego. Zarzucano mu, że jako prezes Koła Rodzielskiego przy szkole powszechnej św. Wojciecha, dopuścił się grubych nadużyć, defraudując m. in. 2500 zł i fałszując szereg dokumentów. W miejscowej „sanacji”, która nie nawidziła p. Dźwikowskiego, ze względu na jego działalność na polu charytatywnym i narodowym, nastąpiła wielka radość, przyczem oszczerstwa wszelkiego rodzaju, rzucane pod jego adresem, przekroczyły wszelkie granice przyzwoitości. — Chciano się, jednym słowem, pobyć w Inowrocławiu niewygodnego człowieka. Tymczasem po 12 miesiącach śledztwa sprawa doznała zupełnego wyświeślenia, bo p. Dźwikowski otrzymał w tych dniach pismo, donoszące o umorzeniu śledztwa i nałożeniu kosztów postępowania na skarb państwa. Tak to p. Cz. Dźwikowski doznał pełnej rehabilitacji. (c)

PROWOKACYJNE ULOTKI. W dniu wczorajszym szereg obywateli otrzymał ulotki, wysłaną z Warszawy a pisaną na maszynie. Treść jej dotyczy polskiej polityki zagranicznej. Ulotka pisana jest w języku niemieckim (doskonały styl i forma) i zatytułowana „Do narodu polskiego”. (c)

Kronika kenińska

ZAKOŃCZENIE KURSU MISTRZOWSKIEGO. W Kępnie zakończony został kurs mistrzowski, który ukończyło 95 osób. (ck)

MIESZKANIE W DOLE. W Rogoszycach gospodarz Oleś przeprowadza-

radę powiatowej wybrano ponownie p. puik. Thiela z Déruchowa. (ck)

Kronika kościańska

ZGON NESTORA. W dniu 8 bm. w Bronikowie powiatu kościańskiego zmarł najstarszy mieszkaniec, 101-letni Baumgart. Zmarły ukończył 101 rocznicę swych urodzin 18 lutego rb. i zaliczał się do najstarszych mieszkańców powiatu kościańskiego. (mk)

ZŁOT OKRĘGOWY. Okręg kościański Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży żeńskiej urzędza w dniu 30 bm. w Smiglu z nader urozmaiconym programem swój doroczny, piąty z rzędu zlot okręgowy. Spodziewać się należy, że zlot zamieni się w dużą uroczystą manifestację, ponieważ przygotowania w tym kierunku są w pełnym toku. (mk)

KOMITET LIGI DROGOWEJ. Ostatnio utworzył się w Kościanie powiatowy komitet Ligi Drogowej, w skład którego weszli pp. starosta Karpiński, inż. Antoni Jezierski z Czempinia, Józef Nieżykowski z Granówka i bud. pow. Stanisław Szklarski. Na członków zapisało się 30 osób. (mk)

ZEBRANIE KONSTYTUCYJNE. Staraniem prezesa oddziału powiatowego p. Ignacego Richtera z Kościana odbyło się w dniu 12 bm. w Sierakowie zebranie konstytucyjne, celem utworzenia Ochotniczej Straży Pożarnej. (mk)

TYDZIEŃ L. O. P. P. W dniu 8 bm. odbył komitet powiatowy L. O. P. P. zebranie, celem zorganizowania tygodnia L. O. P. P., który odbędzie się w czasie od 11—19 bm. W ogólnych zarysach omówiono prace propagandowe w czasie trwania tygodnia i wybrano komitet ścisły, którego praca nie ogranicza się do propagandy w czasie tygodnia, ale na przyszłość. (mk)

POWIATOWY ZŁOT HUFCA HARCERSKIEGO. W dniach 18 i 19 bm. przypada 10-lecie założenia pierwszych żeńskich drużyn harcerskich w Kościanie. W związku z jubileuszem odbędzie się w podanych dniach zlot powiatowy hufca harcerskiego, na który zapowiedziały swój przyjazd liczne drużyny z dalszych okolic. Program obchodu jest bardzo urozmaicony. W dniu 18 bm. p. in. odbędzie się w auli państw. gimnazjum uroczysta akademja. (mk)

Z KARTY ŻAŁOBNEJ. W dniu 11 bm. odbył się przy licznym udziale pogrzebenionego i zastużonego obywatela m. Smizla, członka cechu szewskiego i członka hon. Bractwa Kurkowego i właściciela garbiarni śp. Pawła Wursta. (mk)

Kronika ostrowska

WALNE ZEBRANIE PAŃ WINCENTEK. Odbyło się tu walne zebranie Stow.

Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo. Obrady zgajła prezydentka p. Mielcarzewiczowa i oddała przewodnictwo ks. kanonikowi Jaroszewi. Ze sprawozdań zarządu i piszcegołnych sekcji wynika, że Stow. w utworzonej kuchni ludowej wydaje najbiedniejszym miasta od 1000 do 1300 dziennie obiadów, razem wydano w roku sprawozdawczym 139 008 obiadów. Szatnia udzieliła wydatnej pomocy biednym w garderobie, a dzieciom w bieliznie, wydała wyprawę dla 42 dzieci, przystępujących do I komunji św. Urządzone gwiazdkę dla 310 rodzin, a poczęstunek dla 150 w czasie „Dnia Chorych”. Wydano 2814 litrów mleka dla biednych niemowląt, dzieci i starców. Zarząd wybrano w njezmienionym składzie. (os.)

TYDZIEŃ L. O. P. P. Na zapoczątkowanie tygodnia propagandowego L. O. P. P. odbył się tu w piątek wieczorem na Rynku apel poległych lotników Wielkopolan. Przy dźwiękach hymnu wciągnięto na maszt ratuszowy flagę narodową i L. O. P. P. Następnie p. wicestarosta Bojanowski przy odgłosie karabinów maszynowych odczytywał nazwiska poległych lotników. Na zakończenie apelu odegrał marsz żałobny Szopena. W niedzielę w południe w intencji L. O. P. P. odbyło się nabożeństwo, przeprowadzono zbiórkę uliczną i urządzono w godzinach przedwieczorowych koncert na Rynku. (os.)

Z POCZTY. Z dniem 15 bm. tujejszy urząd pocztowy urzęduje od godz. 8—19 bez przerwy we wszystkich działach naddawczych.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK. W sobotę około godz. 11 przechodził chodnikiem ul. Kaliskiej 6-letni Józio Schweitzer, syn nauczyciela. W tem nadjechał samochód, należący do p. Zdunka, a kierowany przez szofera Marijana Idziorka. Do tego samochodu przyczepiony był drugi wóz, który wskutek szybkiej jazdy ogromnie rzucał, przyczem wjechał na chodnik i odrzucił chłopca tak nieszczęśliwie, że odniósł on ciężkie ogólne obrażenia. — Pierwszej pomocy lekarskiej udzielił chłopcu p. dr. Mamak. (os.)

Kronika pleszewska

ŚWIĘTO STRAZACKIE. Straż pożarna w Pleszewie obchodziła w dzień św. Florjana swe święto strażackie. Mszę św. odprawił ks. Zeidler z Lenartowic, a kazanie wygłosił ks. Iwiński z Brzezia. Na zakończenie odbyła się defilada. (pw)

OTWARCIE SEZONU MOTOCYKLOWEGO. W ub. niedzielę nastąpiło otwarcie sezonu motocyklowego i kolarskiego „T. S. 33 Union”. Na program złożyły się nabożeństwo, uroczyste zebranie z referatem prof. Zachariaszewicza n. t. „Motocykl na usługach sportu”. Na zakończenie przystąpiono do ustalenia programu imprez, a po południu udano się wycieczką do Goluchowa, gdzie zwiedzono muzeum Czartoryskich. Po powrocie odbył się wieczorek towarzyski w lokalu klubowym. W niedzielę 12 bm. odbędzie się wycieczka kolarska na trasie 60 km, ze startem i metą na Rynku. Start o godzinie 9-tej. (wp)

CYRK. W Pleszewie hawi obecnie cyrk Braci Barańskich z wielkim i doskonałym programem. (wp)

Z URZĘDU STANU CYWILNEGO. Od 27 kwietnia do 7 maja zanotowano w Pleszewie: 5 urodzeń, 3 zgony i 2 śluby. (pw)

Fabryka spłonęła

Toruń. (Tel. wł.) W nocy na niedzielę w Nowem n/Wisłą wybuchł pożar w fabryce wyrobów wikliny Frankowskiego i Sp.

Na miejsce pożaru przybyła telefonicznie wezwana straż pożarna z Grudziądza, jednak z powodu znacznej odległości, kiedy straż przybyła na miejsce, już wszystkie zabudowania fabryczne stały w ogniu i prawie nic nie udało się uratować. Spłonął duży zapas suchej wikliny, która jako podatny dla ognia materiał, została momentalnie objęta przez płomień.

Spalił się dwupiętrowy gmach fabryczny, magazyn, stajnia i duże ilości fabrykatów. Pożar zagrażał całej ulicy, na szczęście jednak udało się ogień zlokalizować. Przyczyn pożaru dotąd nie zbadano. (wd)

Przerwana głódówka

Bezrobotni powstańcy przerwali głódówkę wcześniej, niż się spodziewali. Naskutek interwencji osobistej p. wojewody wyplacono im w niedzielę wieczorem o godz. 21 po 5 zł na głowę i solennie zapewniono zatrudnienie. Wobec tego powstańcy opuścili lokal i udali się na kolacje. (mz)

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na chleb św. Antoniego: Helena B. z podziękowaniem za wysłuchaną prośbę. 10 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 30 zł.



Austria - Polska 5:2 (3:1)

Obie bramki dla Polski strzelił Matjas — najlepszy gracz zespołu

Wiedeń. (Tel. wł.) W wczorajszą niedzielę rozegrany został na stadionie miejskim międzypaństwowy mecz piłkarski Polska — Austria, który zakończył się zasłużonym zwycięstwem Austrii w stosunku 5:2, do przerwy 3:1. Polska wystąpiła w następującym składzie: Fontowicz — Michalski i Bułanow — Kotlarczykowie II i I oraz Haliszka — Riesner, Matjas, Szerfke, Pazurek i Włodarz.

Przed samym meczem zaczął padać deszcz, który ustał dopiero po pierwszym kwadransie gry, skutkiem tego na trybunach zjawilo się mniej publiczności, niż przypuszczano. Ogółem zebrało się 16 tys. widzów.

Drużyna Polski, mimo porażki, sprawiła dobre wrażenie, lecz pod względem technicznym ustępowała wyraźnie zespołowi austriackiemu. Start do piłki był nieco powolniejszy, lecz braki te bardzo ładnie wypadły również niektóre pociągnięcia linii ataku, w której najlepszym zawodnikiem był Matjas. Strzelił on też obie bramki, a pod względem technicznym dorównywał Austriakom. W linii pomocy słabo wypadł Kotlarczyk II. Wogóle cała linia pomocy grała zbyt defensywnie i była najslabsza linia drużyny polskiej. Obaj obrońcy, a szczególnie Bułanow, zadowolili. Doskonale grał również Fontowicz który obronił bardzo dużo strzałów. Dwukrotnie został wepchnięty do bramki z piłką.

W zespole austriackim na czoło wybił się Binder. W pierwszej połowie początkowo wyraźną przewagę ma drużyna austriacka. Pierwszą bramkę zdobył w 12 min. Steuber, następna w 23 min. Vogel, wreszcie trzecia bramkę strzelił w 35 min. Hanemann i Austria prowadziła 3:0. Na minutę przed końcem pierwszej połowy, w 44 min gry,

strzelił pierwszą bramkę dla Polski Matjas.

Po przerwie zespół polski gra znacznie lepiej, lecz mimo to już w pierwszej minucie Hesper strzela czwartą bramkę. Matjas w 19 min. strzela drugą bramkę

Kraków i Poznań 6:2 (4:2)

Powyższe zawody międzymiastowe rozegrane na stadionie miejskim w Poznaniu, zakończyły się w pełni zasłużonym zwycięstwem gości.

Drużyna Poznania zawiodła na całej linii. Konieczny w bramce grał bardzo niepewnie, to też zastąpiony został po przerwie przez Brumma (Sparta). Obrona gospodarzy niezdecydowaniem swoim i słabym wykopem stwarzała pod bramką krytyczne momenty, ułatwiając napastnikom gości zdobycie bramek. Pomoc nie zasilala ataku piłkami i niedostatecznie dawała sobie rade z atakiem Krakowa. Atak grał jeszcze najlepiej, lecz brak piłek ze strony pomocy hamował wszelkie pociągnięcia. Motorem ataku był wszedobylski Musielak, który imponował swoją ruchliwością i zacięciem. Nie znalazł on niestety zrozumienia u swych partnerów na pozycjach łączników. Ze skrzydłowych lepiej wypadł Markiewicz, którego zagrania były zawsze niebezpieczne.

Gra była żywa i toczyła się w pierwszej połowie przy lekkiej przewadze gości, których ataki były groźniejsze. Nie-

dla Polski, wreszcie w 26 min. Vogel II strzela piątą i ostatnią bramkę. Sędzią p. Hertzka, Węgry, bardzo dobry.

W przedmeczny zespół Wiednia pokonał zespół Górnej Austrii 4:2. Sędziował p. Schneider z Krakowa. (c)

zaradność tyłów gospodarzy sprawiła, że Kraków uzyskał do przerwy cztery bramki — przez Lyke dwie, Woźniaka i Kopecia po jednej. Dla Poznania bramki strzelili: Mikołajewski pięknym volem oraz Musielak główka.

Przy stanie 3:2 Mikołajewski nie wykorzystał podyktowanego karnego, zaprzeczając okazję do wyrównania.

Po przerwie już w pierwszej minucie uzyskuje Kraków piątą bramkę przez Kisielińskiego. Poznań zabiera się teraz energicznie do pracy, lecz wszystkie ataki rozbiła doskonała pomoc gości, względnie obrona.

Przewaga Poznania jest coraz wyraźniejsza — lecz to nie przeszkadza lotnemu atakowi gości do zagrania bramek gospodarzy. Jeden z ataków kończy się wreszcie zdobyciem przez Kisielińskiego szóstej bramki. Wynik dnia został ustalony. Schodząca z boiska drużyna gości żegna publiczność oklaskami.

Widzów około 4 tysiące. Sędziował nieszczęśliwie p. Rosala.

Reprezentacja kl. B —

„K. P. W.” 6:5 (0:5)

W pierwszej połowie lekka przewaga drużyny „KPW”, która przytomnie wykorzystala słabą grę tyłów reprezentacji, zdobywając w równych odstępach czasu pięć bramek. W tej części gry drużyna reprezentacji grała bardzo słabo i bez ambicji. Po zmianie stron drużyna repr. zmieniła się nie do poznania, grała celowo i produktywnie, zdobywając rosnącą przewagę. Atak doskonale kierowany przez Przybyłowicza i dobrze wspomagany przez pomoc stwarzał pod bramką „KPW” niebezpieczne sytuacje, co wreszcie wyczerpało obronę i pomoc drużyny A-klasowej i spowodowało jej porażkę.

Bramki dla repr. kl. B uzyskali: Pospieszny i Lechniak po dwie, Andrzejczak i Nowak po jednej; dla „KPW”: Gośliński i Grzechowiak po dwie i Preja jedna.

Sędziował dobrze p. Wiśniewski (al)

„CYBINA” — „POLONJA” Główna 6:0 (3:0)

Powyższe spotkanie ściągnęło około 300 widzów, którzy spodziewali się zobaczyć emocjonującą grę dwóch starych rywali, lecz się zawiedli. Częściowo silny wiatr przeszkadzał, częściowo zawiniła drużyna „Polonji”, która dziś przedstawia cień tego, co było jeszcze z początkiem ubiegłego roku.

Grę rozpoczyna „Cybina”, grając pod wiatr. Piłkę odbiera atak „Polonji” i gra toczy się pod bramką „Cybiny”. Rzut wolny pod bramką „Cybiny” nie wykorzystuje „Polonja”. Powoli przychodzi „Cybina” do głosu i strzela przez środkowego i prawego łącznika w 13. 29 i 38 minucie bramki. „Polonja”, mając kilka dogodnych sytuacji, nie umie ich wykorzystać. W 36 minucie schodzi z powodu kontuzji Grzegorzczak z „Cybiny” z boiska, która gra do przerwy w dziesiątkę.

Po przerwie gra jeszcze mniej ciekawa, gdyż przewagę ma nadal „Cybina”, grając teraz z wiatrem i zdobywa w 53, 75 i 90

minucie trzy dalsze bramki przez lewego i prawego łącznika.

„POLONJA” i „SOKÓL” 2:0 (1:0)

Leszno. Spotkanie dwóch miejscowych rywali było nieciekawe, gdyż obie drużyny nie wysiły się zbyt. Lepszą technicznie była „Polonja”, która też zasłużyła zwyciężyla. W pierwszej połowie przeważał „Sokół”, grając z wiatrem, lecz nie umiał swej przewagi uwidocznić, raczej sam strzelił bramkę samobójczą. W drugiej połowie obraz gry się zmienił i przewagę wyzyskala „Polonja”, która też strzeliła drugą bramkę. Silny wiatr bardzo grę utrudniał.

REPREZENTACJA ŻABIKOWA I FABJANOWA — „ADMIRA” 1:1 (1:1)

Zawody odbyły się na boisku „Admiry” w Górczynie i zakończyły się po wyrównanej grze wynikiem remisowym. Bramki uzyskali: dla „Admiry” Skomski, a dla reprezentacji Pawlicki. Sędziował dobrze p. Różański, który wykluczył w drugiej połowie zawodnika „Admiry” Warzyński za zwracanie uwagi.

Ostrów — Kepno 7:2 (3:2). Niedzielne zawody piłkarskie między reprezentacjami miast Ostrowa i Kepna, zgromadziły około 500 widzów. Ostrów odniósł zasłużone choć zbyt wysokie zwycięstwo; był technicznie lepszym i miał stałą przewagę. Bramki dla gospodarzy strzelili: Gwizdek (3) i po jednej: Szubert, Młynarek, Wojczak i Leński. Sędziował dobrze p. Plewa z Ostrowa. (os)

TKS 29 — Sokół Bdg. 2:0. W meczu piłkarskim o mistrzostwo pomorsk. kl. A, rozegranym w niedzielę w Toruniu, miejscowy TKS 29 pokonał bydgoskiego Sokola 2:0 (1:0). Zwycięstwo TKS, było zupełnie zasłużone, Sokoli nie wnieśli się bowiem ponad swój zwykły poziom.

W mistrzostwach piłkarskich Pomorza kl. A w dalszym ciągu prowadzi bydgoska „Polonja”, na drugim miejscu TKS 29, 3) „Gry” (Toruń), 4) „Pepege” (Grudź), 5) „Goplanja” (Inowrocław), 6) „Unja” (Tczew) i 7) „Sokół” (Bydgoszcz).

Warszawa i Łódź 2:1 (1:1)

Śląsk i Lwów 5:2 (3:2)

„AZS” (Poz.) - „WKS” (Łódź) 17,5:14,5

Mistrz Łodzi w szpadzie i szabli uległ mistrzowi Poznania

Poznań. — W ramach mistrzostw drużynowych Polski odbyło się spotkanie między mistrzem Łodzi i mistrzem Poznania w szpadzie i szabli. W skład zespołu łódzkiego do walk na obie bronie wystąpili: Kantor, Jurski, por. Ostankowicz i por. Spiechowicz. „AZS” poznański reprezentowali w szpadzie Mielniczuk, por. Jarzembki, Kazmierowicz Czapliski, w szabli zaś ostatni trzech oraz Knyszewski

Zawody zakończyły się zdecydowanym zwycięstwem Poznańczyków w szpadzie w stosunku 9,5 na 6,5, przy czym w broni tej wyróżnili się z Łodzi Ostankowicz i Kantor, z drużyny gospodarzy Mielniczuk i Jarzembki. W szabli stosunek wyniósł 8:8. Wobec jednak lepszego stosunku trafień, 66:59, zwycięstwo również w tej broni przyszło gospodarzom. Wyróżnili się Kantor z Łodzi, oraz Jarzembki i Kny-

szewski z Poznania. Sędziowali major Walisz i por. Lapiński z Poznania. Delegatem P. Z. Sz. został mianowany kpt. Nycz, który jednak jest członkiem „AZS” - Poznań i na zawodach nie mógł być obecny z powodu wyjazdu. Z tego powodu nie wiadomo, czy P. Z. Sz. zweryfikuje te zawody.

W finale, który odbędzie się w drugiej połowie czerwca, walczyć będzie, w razie zweryfikowania zawodów, „AZS” z „Warszawianką” i z „PKS” (Katowice). Prawdopodobnym jest, że do finału dopuszczony zostanie również „WKS”

Zawody zgromadziły sporo publiczności, a przede wszystkim młodzież szkolnej. (wz)

Zawody międzyszkolne w Poznaniu

W sobotę przed południem odbyły się na stadionie miejskim w Poznaniu zawody międzyszkolne, zorganizowane przez sekcję międzyszkolną wychowania fizycznego.

Startowało 7 zespołów chłopców (po 5 zawodników): z Poznania trz. z Rawicza, Gniezna, Bydgoszczy i Ostrowa po jednym, oraz trzy zespoły dziewcząt (po 5 zawodniczek): Poznań dwa oraz Leszno.

Wyniki osiągnięto następujące:

Trójbój dziewcząt (60 m. skok w wyż dysk): 1) Poznań I (w składzie: Pazolanka (g. Zamoyskiej), Szubertówna (g. Urszul.), Gurzyńska (g. Urszul.), Manka (g. niemieckie), Szulcówna (g. Dąbrówki), uzyskując 5 663,42 pkt.; 2) Poznań II 4 296,71 pkt., 3) Leszno 3 742,20 pkt.

Indywidualnie: 1) Pazolanka (g. Zamoyskiej) 1 401 19 p., 2) Roszakówna (Leszno) 1 230 50 p., 3) Szulcówna (g. Dąbrówki) 1 222 41 p.

Trójbój zespołowy chłopców (100 m, skok w dal, kula 5 kg): 1) Poznań I (w składzie: Bajerlein, Jasiewicz, Grocz, Szmidt, Hoffmann) 9 797,85 pkt.; 2) Bydgoszcz 9 630 35 p. 3) Rawicz 9 457,45 p., 4) Gniezno 9 022,65 p., 5) Poznań II 8 857,60 p., 6) Poznań III 8 106,40 p., 7) Ostrów 7 109,80 p.

Indywidualnie: 1) Bociek (Bydgoszcz) 2 297,60 pkt., 2) Hoffmann (g. Marcink. Poznań) 2 162,45 pkt.

Sztafety: 4x100 m chłopców: 1) Gniezno. (w składzie: Baranowski, Danek, Domański, Kaczmarek) 46,2 sek.; 2) Poznań I 46,6, 3) Rawicz, 4) Bydgoszcz, 5) Poznań II.

4x60 m dziewcząt: 1) Poznań (w składzie: Fechnerówna, Ermanowiczówna, Nyczówna, Sibilska) 33,6 sek., 2) Leszno 35,7.

W biegu na 800 m chłopców zwyciężył Piatkiewicz (Szkoła Kadetów - Rawicz) w czasie 2:07,5 m., 2) Tucholka (g. Bergera - Poznań) 2:07,8 m., 3) Osieński (Bydgoszcz).

W meczu szczyptorniaka gimn. Marcinkowskiego pokonało drużyna gimn. Mickiewicza 6:0 (2:0).

Zwycięskim zespołem wrocław. zdobyte nagrody p. kurator Pollak.

Kierownikiem zawodów z ramienia POZLA był p. Edmund Gościński, sędzia głównym p. red. Prytyś. Funkcję arbitrowi pełnili sędziowie POZLA.

Trybuna zachodnia szalenie była zapełniona młodzieżą szkolną, która dopinguwała zawodników i zwycięzców nagradzała oklaskami. (al)

Hokej na trawie

„Czarni” — „W. K. S.” 2:0 (2:0). Stała przewaga „Czarnych”, którzy grali bardzo ambitnie i fair. Na wyróżnienie zasługuje środkowy napastnik Adamski, zdobywca obu bramek. Sędziowali pp. Dembiński i Spychala.

„Warta” — „Zuchowaci” 1:0 (0:0). Zwycięstwo „Warty” w zupełności zasłużone. Zwycięstwem tem „Warta” wysunęła się na czele w tabeli. Gra sama ciekawa i b. żywa. Bramkę zdobył po pięknej kombinacji Poszwa. Sędziowali pp. Ziębski i Szerbasik. (wz)

Hippika

Z okazji święta 17 p. ul. odbyły się w Lesznie zawody hipiczne w konkurencji oficerskiej i podoficerskiej. W konkurencji oficerskiej zwyciężył por. Gutowski przed por. Klimczyńskim. Poza konkurs pierwszy plk. dypl. Pragłowski, 17 p. ul. W konkurencji podoficerskiej zwyciężył kapral Kaspera.

Tennis

Na międzynarodowych mistrzostwach Austrii Jedzejowska odniosła nowy sukces, zdobywając wraz z Deutch mistrzostwo Austrii w grze podwójnej pań. W finale para Jedzejowska — Deutch pokonała parę Wolff — Kraus 7:5 6:2. W grze mieszanej para Jedzejowska i Delbono uległa w finale parze Wolff i Haber 3:6 1:6. W grze pojedynczej pań mistrzostwo zdobył Wloch Palmieri, bijąc Stefaniego w 4 setach.

Kolarstwo

Wyścigi na torze żużlowym „Areny” P. W. K., organizowane przez P. T. C. M., były pierwszymi wyścigami tego rodzaju po bardzo długiej przerwie. Wywołały one nadspodziewanie duże zainteresowanie publiczności, której mimo deszczu zebrało się do tysiąca osób. Organizacja zawodów była dobra, szwankowało natomiast informowanie publiczności (brak megafonów). Biegi były ciekawe i przyniosły następujące wyniki: Bieg otwarcia przy 9 start. po 2 przedbiegach: 1. Dolski (PTCM), 2. Kowalczyk (ZS), 3. Lisiecki (ZS), 4. Thiem (PTCM). W biegu głównym przy 12 start. po trzech przedbiegach po 3 okrążeniach, w finale zwyciężył Bajon (PTCM) przed Szubertem (ZS) i Klujem (HCP). W biegu punktowym na 10 okrążeniach przy 8 start. pierwszym był Lisiecki (ZS) 6 p., 2. Włodarski (PTCM) 5 p. 3. Piechowiak (ZS) 4 p. — W biegu godzinnym parami, przy udziale 7 zespołów kolejność była następująca: 1. „H. C. P.” (Lange i Skowroński) 35,880 km., 2. „H. C. P.” II (Kluj i Łobza), 3. „Z. S.” (Szubert i Koperski), 4. „P. T. C. M.” Bieg australijski na 7 okrążeniach przy udziale 9 zawodników wygrał Lisiecki przed Kompa i Nowaczykiem (ZS). Wreszcie w wyścigu pocieszenia startowało 5 zaw. na 5 okr., zwyciężył Pietraszewski (Resursa L.), 2. Januszewski (PTCM). (wz)

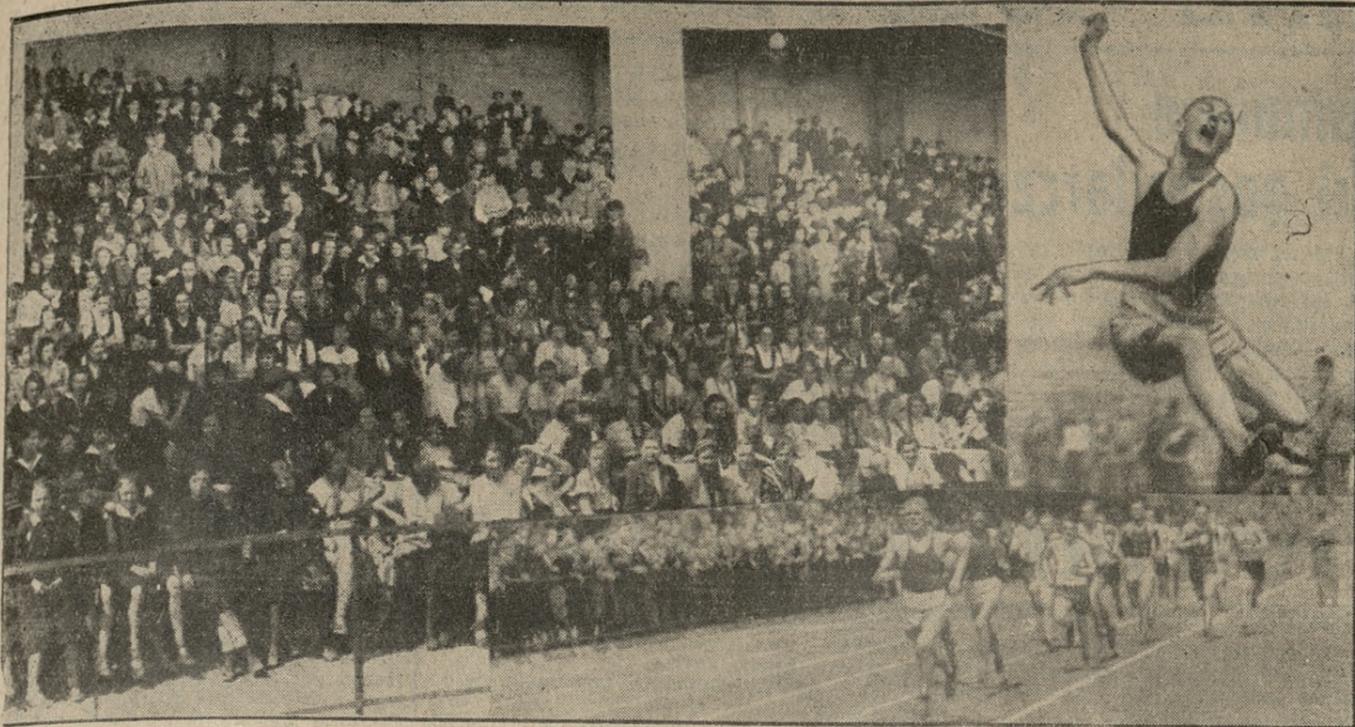
Mistrzostwa klubowe na dystansie 75 km na trasie Poznań — Pniewy — Poznań, przyniosły następującą kolejność: 1. Skowroński (HCP) 2 godz. 12:03, 2. Lange (HCP) o pół koła, 3. Kluj (HCP), 4. Januszewski (PTCM), 5. Antowski (HCP). Mistrzostwa poszczególnych klubów zdobyli: „H. C. P.” — Skowroński 2 g. 12:03, „P. T. C. M.” — Januszewski 2 g. 18:45 i „ZS” — Szubert 2 g. 21:50. Startowało 26 zawodników. (wz)

Doroczny wyścig Kraków — Tarnów — Kraków, na dyst. 188 km przy udziale 104 zawodników, wygrał Kołodziejczyk (Łódź) 6 godz. 01:55, 2. Duda (Kraków). W grupie nielicznych wygrał Loza (Lublin).

W Warszawie na szosie pod Struga, bieg 100 km wygrał Kapiak J. (Prąd) 3 g. 10:13 przed Ignasiakiem, Kapiakiem M. i Michalskim. W czasie biegu odpadł Kielbasa.

W biegu za motorami na 100 km na stadionie W. P. zwyciężył Targoński 2 g. 07:57 przed Oleckim, Starzyńskim, Bryskiem. Popończyk i Stahl odpadli.

MIEDZYSZKOLNE ZAWODY LEKKOATLETYCZNE W POZNANIU



W sobotę odbyły się na stadionie miejskim w Poznaniu zawody lekkoatletyczne młodzieży szkolnej. — Zdjęcie

przedstawia trybunę, szelnie zapelnioną młodzieżą, która z wielkim zainteresowaniem śledziła przebieg zawo-

dów. Z prawej strony uczeń z Bydgoszczy skacze w dal, poniżej zaś grupa uczniów w czasie biegu na 800 metrów.

Z naszej przyrody

Zima i zawieje śnieżne w maju — Drzewa ubrane w baldachy — Chłody i kwitnące drzewa — Wizja zimy w maju — Troska o drzewa ogrodowe — Jakie ucierpiały najwięcej? — Listki świeżo rozwinięte opadają — Plon gruszek i jabłek nie zagrożony — Kres najściu zimy — Pesymizm naszego ludu i nasz klimat — Słońce majowe i czary kwietne — Ostoja kwiatów w lesie — Kluczyki, zawilec, szczawiki i sasanki już kwitną — Kluczyk w apteczce domowej naszych babek — Lek na reumatyzm i choroby nerwowe.

Przykrą niespodziankę zgotował nam maj, miesiąc cieszący się największymi sympatjami starych i młodych; bo w dniu pierwszym powiał chłodem i zawieją śnieżną i ubrał zielenią się od niedawna drzewa baldachem śnieżnym, pod którym zwisały się smętnie nietylko gałęzie drzew w naszych ogrodach, ale także gałęzie brzoź, kasztanów, wiązów i kwitających już teraz jesionów.

Wizja zimy w maju!
Widok jej radziłyśmy spłoszyć jak sen z powiek straszny, niewiarogodny. Napelnil nas troską szczególną o drzewa owocowe, zwłaszcza o te, które już pokryły się bielą kwieciami: kwitły pestkowce jak czereśnie, wiśnie i drzewa sliwkowe, jakoteż egzotyczne morele i brzoskwinie.

Ogrodnicy pesymiści stwierdzili, że owoców z tych drzew latoś nie będzie, a przynajmniej nie w ich zwykłej obfitości.

Panująca w nocy wichura silna polamała mnóstwo gałęzi drzew i krzewów, które powyginała ku ziemi. Kwiecie drzew jest mało odporne na mrozy i zwarzone mrozem nie owocuje, również świeżo rozwinięte liście drzew opadają. Pocięszy się można tem, że okryją się ponownie zielenią. Jabłonie i grusze usposobione mniej optymistycznie niż czereśnie dla maja na szczęście nie rozkwitły, chociaż i one według zdania ogrodników od mrozu ucierpiały dużo. Plon ich nie zostanie zniszczony i jabłka na drzewko wiliżnie mieć będziemy.

Gożej wyszły na wczesnym rozkwitaniu agresty i porzeczki, ale jeszcze im złych horoskopów stawić nie można. Nietylko śnieg duszący swym ciężarem, ale także silne przymrozki dały się trawom na łąkach we znaki.

Kłeska spotkała nasze arystokratyczne kwiaty, hiacynty i tulipany, kwitnące obecnie dziko w Grecji i we Włoszech południowych, i hodowane u nas przez ogrodników róże.

Ku zadowoleniu naszemu położyło słońce majowe rychło kres temu niespodziewanemu najściu zimy. Śnieg, który przyniósł zieleń traw i ozimin, jakby pokotem położył kwiaty, zasypał nasze mniszki i stokrotki po trawnikach, znikł bez śladu, naszym oczom okazała się ruń szmaragdowa traw ozimin i listowia.

Takiej zimy w maju nie pamiętają u nas starzy ludzie, a przecież nawiedziła ona Polskę przed mniej więcej 80 laty i to w następstwach fatalniejszych, bo zniszczyła zasiewy w polu,

tak, iż ziarno sprowadzać musieliśmy z zagranicy.

Takie kaprysy miewa nasz klimat. Przypomina się pesymizm naszego ludu, mającego bliższy stosunek z przyrodą. Owóż pesymiści na wsi mówią: „Do świętego Ducha (Zielone Świątki) nie zdejmuj kożucha, a po świętym Duchu chodź w kożuchu”.

Inne reguły i powiedzenia chłopskie przestrzegają przed zbyt wczesnym wysiewem ziarna i sadzeniem. Za regułę może uchodzić ostrzeżenie, że naprzykład grochu nie można sadzić przez dzień św. Stanisława (8 maja). Pocięchą niechaj nam będzie, że słońce majowe czaruje kwiaty, oziłaca zieleń drzew.

W lesie, tej ostoi kwietnej, chroniącej kwiaty przed wichurą i zimnem rozkwitły w obfitości złotawe kluczyki, różnobarwne zawilec (anemony). Kwitną sińce szczawiki i pasosowe sasanki. Kluczyki, mające wysokie szyjki, zapylają już od tygodni latające trzmiele lub pszczoły, które teraz licznie zjawiają się na skrajach lasu, gdzie rozkwitły kluczyki spotkać

można. Jest także kluczyk hodowany w ogrodach. Kluczyk tak samo, jak mniszek jest częścią składową apteczki domowych naszych babek. Dowodem tego, iż kwiat ten zawiera jakieś ingredjencje, jest fakt, że jego korzeń włóknisty przypomina zapach anyżu. Listki ma kluczyk tylko korzeniowe, a jego głąbik wyrasta, jak głąbik mniszka prosto, bezlistnie. Listki jego są na brzegu nieco podwinięte, od spodu jaśniejsze. Jego śliczne złote główki kwiatowe zebrane w bukiet- baldaszek zwisają z wdziękiem ku ziemi i mają woń wprawdzie słabą, nie oszalamiającą, ale przyjemną.

Na leki zbiera się kwiatki i listki i suszy szybko na strychach, ale w cień.

Są one lekarstwem na reumatyzm i choroby nerwów. Ozdobne kluczyki ogrodowe mają opinię kwiatów trujących, które wonia swoją, jeżeli je ułożymy w większy bukiet, w pokoju sypialnym mogą wywołać odurzenie.

Erel.

Skarby Monte-Chrysto odnalezione?

Z wyspy Elby nadeszła właśnie do Paryża sensacyjna wiadomość, jakoby rybacy odkryli złoto, pochodzące ze skarbów z wysepki Monte-Chrysto, uwiecznionej przez Alexandra Dumasa. Według tej wiadomości, partja rybaków, którzy zapaścili sieci u wybrzeży Korsyki, zaskoczona została w drodze powrotnej na Elbę przez burzę i musiała szukać schronienia w zatoce skalistej wysepki Monte-Chrysto, położonej w pobliżu wybrzeży Włoch i Francji. Chroniąc się przed burzą rybacy zakotwiczyli barki i udali się do ruin, nazwanych „Torre della vendetta”, gdzie u stóp podmurowania znaleźli kilkanaście sztuk złotych monet z 15-go stulecia.

Wiadomość o znalezieniu sztuk złota na wysepce Monte-Chrysto nie nadchodzi po raz pierwszy. Już nieraz donoszono o podobnych faktach, brano je jednak za opowiadania marynarzy, którym nie należy dawać wiary. Wskutek tego opowiadanie Dumasa o skarbach Monte-Chrysto brano poprostu za wytwór fantazji poetyckiej, nie mającej nic wspólnego z rzeczywistością. Tymczasem ostatni wypadek znalezienia złota na skalistej wysepce daje wiele do myślenia, tem więcej, że powieść Dumasa oparta była przecież mimo wszystko na prawdziwym zdarzeniu. Pierwowzorem bowiem powieści Dumasa był Edmund Dantés, kapitan żaglowca handlowego, należącego do marsylskiego towarzystwa żeglugi „Morel”. Ów Dantés zaręczony był z piękną dziewczyną, imieniem Mercedes, którą zamierzał poślubić po powrocie z jednej ze swych dalekich podróży na Wschód. Ale w kraju pozostał rywal kapitana, Ferdynand, który również pałał miłością do pięknej Mercedes i postanowił unieškodliwić Edmunda raz na zawsze i usunąć go ze swej drogi, aby samemu poślubić ukochaną. Dzięki genialnej intrydze spowodował proces przeciw Edmondowi, a na mocy wyroku

przed śmiercią zdradził mu tajemnicę ukrytych na Monte-Chrysto skarbów. Jak to Dumas po mistrzowski opisuje, udało się Edmondowi oszukać o tyle dozorców więziennych, że zamienił się z nieboszczykiem i owinięty w płachtę wrzucony został przez dozorców w morze, skąd się już sam, jako dzielny ongiś marynarz, wyratował.

Widocznie Edmondowi udało się odkryć tylko część ukrytych skarbów, gdyż inaczej trudno sobie wytłumaczyć obecność złotych monet z 15 stulecia w tej okolicy. Reszta skarbów leży jeszcze ukryta i morze wypłukuje je je zwolna, wyrzucając na powierzchnię.

W ciągu wieków wyspa Monte-Chrysto często zmieniała właścicieli. Z rąk mnichów odkupiona ona została przez szpital w Arezzo, a ostatnio znalazła się w rękach bogatego Amerykanina, Mr. Watsona Taylora, który nabył ją właśnie z powodu jej rozslawienia przez Dumasa. Podobno na usilne nalegania grupy osób Mr. Taylor przyzwolił już na wysłanie specjalnej ekspedycji, która ma przeszukać wyspę w poszukiwaniu ukrytych skarbów.

Jaki będzie rezultat poszukiwania, to się okaże. Najbardziej interesujące w całym tem zdarzeniu jest narazie to, że fantazja poety przyoblekła się w rzeczywistość. Nie po raz pierwszy zresztą. ata.

Uczony Polski bada nieznane wyspy na Pacyfiku

Do Chicago przybył ostatnio dr. Stefan Jarosz, który z ramienia Instytutu Geograficznego Uniwersytetu Jagiellońskiego przeprowadzi w miesiącach letnich badania naukowe na mało znanych wyspach Kościuszki, Zaremby i Wojewódzkiego, leżących na Pacyfiku, w pobliżu Alaski. Badania dr. Jarosza, który jest leśnikiem i geografem, dotyczyć będą głównie roślinności, klimatu i możliwości osadniczych na tych wyspach. Wyspy te są dotychczas zupełnie niezbadane, wobec czego dr. Jarosz będzie mógł nadać szczytom, dolinom i t. d. polskie nazwy. Podróżnik polski spędzi szereg miesięcy w zupełnej samotności, obozując pod namiotem. W podobnych warunkach odbywał już wyprawę na Alaskę w r. 1928, gdzie przemierzył samotnie setki mil. Poza badaniami na wyspach, dr. Jarosz zbierze materiał dotyczący rozmieszczenia Polaków na Alasce, w Kanadzie, w Stanach Zjednoczonych i Meksyku.

Dr. Jarosz jest znanym podróżnikiem. Odbył on przed kilku laty podróż po Ameryce, wyprawy w góry Skaliste. Był pierwszym Europejczykiem, który zwiedził górę Mac Kinley'a na Alasce. Podczas pobytu w U. S. A zorganizował Towarzystwo Podhalan i urządził około 100 „wieczornic góralskich”. Po powrocie do kraju dzielny podróżnik wygłosił przeszło 2.000 wykładów (między innymi także w Poznaniu), w których zobrazował życie i dorobek wychodźstwa polskiego w Ameryce.



Sezon żeglarski już się rozpoczął

Początek sezonu — to wielka robota: czyszczenie łodzi, smolowanie, napinanie odświeżonych żagli. Robota wielka, ale i wesola, przy śpiewie i dowcipach. A gdy już wszystko gotowe, wtedy jazda w świat! Aho!

DZIAŁ GOSPODARCZY

Czynniki hamujące wzrost działalności gospodarczej

Bardzo ciekawą diagnozę obecnego położenia gospodarczego Polski dał ostatnio Instytut Badania Konjunktury Gospodarczych i Cen w swym komunikacie za 1-szy kwartał bieżącego roku. Najbardziej charakterystyczne jest następujące zdanie:

„Wzrost działalności gospodarczej postępować może w Polsce tylko w powolnym tempie”.

Instytut stwierdził, że ze strony zagranicy nie możemy się spodziewać impulsów, ożywiających naszą działalność gospodarczą; możemy liczyć tylko na pobudki, działające wewnątrz kraju. Tutaj atoli musimy sobie uświadomić, że deteżauryzacja (tj. wyciąganie oszczędności z „pończochy”), która wpłynęła tak dodatnio na nasze położenie w latach 1933 i 1934, po dewaluacji dolara, obecnie ma już znacznie mniejsze znaczenie, gdyż oszczędności się „zainwestowały” szczególnie w drobnym budownictwie. Co prawda deteżauryzacja ożywiła produkcję przemysłową, co spowodowało jej ruszenie się z martwego punktu, ale na to, aby wspomniane ożywienie się utrzymało, trzeba — wzrostu spożycia. A tego wzrostu konsumpcji, jak stwierdza Instytut, niema.

Instytut, jako placówka rządowa, oczywiście, jest skrupowany w wypowiadaniu swoich sądów, gdy one dotyczą polityki rządowej. Instytut nie może krytykować rządu, któremu podlega. To też Instytut brak wzrostu spożycia tłumaczy ruchem niżkowym plac. Natomiast nic nie wspomina o czynniku najważniejszym, hamującym wzrost spożycia, jakim bez wątpienia jest śruba podatkowa, zwyżająca siłę nabywczą obywateli do rozmiarów nigdzie indziej niespotykanych.

Według dokonanych niedawno obliczeń, ogólny dochód społeczny w Polsce spadł w ciągu ostatnich kilku lat z 18 na 9 miliardów, tj. o około 50 proc. Dochód na głowę mieszkańca wynosi obecnie w Polsce niecałe 300 złotych. Z tego nędznego dochodu społecznego państwo potrąca na potrzeby gospodarstwa publicznego... 40 proc. Nic więc dziwnego, że spożycie w Polsce pozostaje na tak niskim poziomie i że nie jest wstanie dać odpowiedniego zatrudnienia warszatom pracy w rolnictwie, przemyśle, rzemiośle i handlu.

Nie będzie lepiej w naszej gospodarce tak długo, jak długo rząd nie zdecyduje się na przeprowadzenie wielkiej reformy obciążenia publicznego. W takiej np. Holandji rząd, stwierdziwszy, że dochód społeczny spadł o 30 proc., zdecydował się na obniżenie podatków o 10 proc., aby „wzmocnić siłę nabywczą społeczeństwa, stanowiącą motor działalności gospodarczej”. A trzeba pamiętać, że ten zmniejszony dochód społeczny Holendrów, w przeliczeniu na głowę ludności, wynosi przeszło 25 razy tyle, co dochód roczny Polaka, zaś udział państwa w tym dochodzie sięga zaledwie 5-ciu procent, a nie — jak u nas — 40 procent! I co tu dużo pisać... Chyba tylko powołać się na fakt ogłoszenia w ostatnich tygodniach w naszym „Dzienniku Ustaw” szeregu podwyżek starych podatków i wprowadzenie kilku nowych...

Krótkie informacje gospodarcze

— Wywóz węgla kamiennego z Polski zagranicą w kwietniu b. r. wyniósł 657 tys. tonn, co oznacza poważny spadek w porównaniu do marca b. r. i kwietnia ub. r.
— W Czechosłowacji obniżono cła ruchome przy imporcie masła oraz dotatkowe opłaty celne przy imporcie zbóż.
— Czechosłowacja posiada 712 karteli zarejestrowanych; z liczby tej przypada około 30% na przemysł metalurgiczny, 20% na chemiczny.
— Czechosłowacja udziela Sowietom kredytu w wysokości 250 milj. koron cz. przeznaczonych na zakup towarów czeskich przez Rosję Sow.
— Umowa kompensacyjna w sprawie wełny między Niemcami a Unją Południowo-Afrykańską została przedłużona do końca listopada b. r.
— Liczba bezrobotnych w Niemczech spadła w kwietniu b. r. o 168 tys. i wyniosła z początkiem b. m. 2.234 tys.
— We francuskiej polityce handlowej zaznaczają się silne prądy, zmierzające do zastąpienia w umowach handlowych francuskich klauzuli największego uprzywilejowania przez klauzulę wzajemności.

Mówi się, że w okresie kryzysu nie można przeprowadzać wielkiej reformy obciążenia publicznego, bo to by groziło budżetowi. Powołujemy się na przykład Niemiec, gdzie płatnikom udzielono ostatnio ulg i upustów na 1.285 milionów marek, a mimo to (a może właśnie dlatego?) dochód skarbu państwa nie spadł, lecz wzrósł. Zresztą pamiętajmy, że w okresie ożywienia go-

RYNKI PIENIĘŻNE I TOWAROWE

Pieniądz i papiery wartościowe

Na światowych giełdach papierów wartościowych nastąpiło w tygodniu ubiegłym ogólne osłabienie. Równocześnie obroty znacznie się zmniejszyły.

Na giełdzie nowojorskiej panowała naogół tendencja słaba. Dość duże wrażenie na giełdzie zrobiła wiadomość o zamierzeniu przez koncern stalowy National Steel Corporation wypuszczeniu pożyczki obligacyjnej na sumę 50 milj. dolarów. Będzie to największa emisja przemysłowa od chwili wprowadzenia w Stanach Zjednoczonych nowego prawa giełdowego. Pożyczki polskie miały usposobienie niejednoznaczne, obniżyła się poz. stabilizacyjna i 7 proc. pożyczka m. Warszawy, podniosły się natomiast kursy innych papierów. W dniu 10 bm. notowano (w nawiasach cyfr z 2 bm.): 8 proc. poz. Dłłona 91.00 (89.50), 7 proc. poz. stab. 103.00 (108.00), 6 proc. poz. dolarowa 77.00 (75.50), 7 proc. poz. m. Warszawy 69.00 (70.50), 7 proc. poz. śląska 71.00 (70.00).

Obroty na giełdzie londyńskiej uległy naogół zmniejszeniu. Jedynie w dziale akcji przemysłu stalowego i żelaznego, jakoteż budowlanego dało się zauważyć większe ożywienie. Przyczem kursy wykazywały tendencję zwykłą. Natomiast akcje węglowe, naftowe, kolejowe i przemysłu sztucznego jedwabiu uległy niżce. Brytyjskie papiery państwowe były zaniedbane, z zagranicznych papierów procentowych zwykowały japońskie.

Na giełdzie paryskiej zaznaczyła się ogólna niżka akcji, wywołana wzmogłą realizacją ze strony klientów bankowej i spekulantów. Na spadek notowań wpłynęła także do pewnego stopnia słaba tendencja na Wallstreet. W przeciwieństwie do papierów dywidendowych, papiery o stałym oprocentowaniu cieszyły się dużym popytem i osiągnęły lekki wzrost kursów.

Giełda amsterdamska miała u-sposobienie słabsze.

Giełda berlińska wykazywała nastroj spokojny. Obroty były małe. Również na giełdzie wiedeńskiej ruch był słaby. Kursy niektórych papierów iekko się podniosły.

Na giełdzie warszawskiej obroty były mniejsze, nastroj spokojny. Kursy akcji i papierów procentowych miały tendencję niżkową. Na szczególną uwagę zasługuje dość znaczna obniżka papierów Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego, a mianowicie 4½ proc. dolar. listy zastawne Pozn. Ziem. Kred. do 44 zł w zaofiarowaniu (30 ub. m. — 47½ zł w placeniu), 4½ proc. złotych listy zastawne Pozn. Ziemstwa Kredyt. do 42.50 zł (30 ub. m. — 46½ zł), oraz 4½ proc. listy zast. konwert. ostepl. P. Z. K. do 42 zł (30 ub. m. — 45 zł). Niżka ta spowodowana została spekulacją na giełdzie gdańskiej w związku z dewaluacją guldena.

Zapotrzebowanie dewiz i walut zagranicznych utrzymywało się w tyg. ub. w granicach poprzedniego okresu. Czeki na Nowy Jork podniosły się z 5.30 na 5.31½, kabel z 5.30½ na 5.31½. Na rynku dolarowym dało się zauważyć znaczne ożywienie. Wskutek większego popytu ze strony spekulantów gdańskich, banknoty dolarowe osiągnęły dość duży wzrost notowań, podnosząc się z 5.29 na 5.34. Równocześnie obniżyły się dolary złote. Kurs dolara złotego wynosił w końcu poprzedniego tygodnia 9.21 i podniósł się w dniu 6 bm. do 9.25. Od tego momentu zaczyna się stały spadek, który w końcu doprowadził do kursu 9.17. Również ruble złote, które podniosły się początkowo z 4.78 do 4.85 obniżyły się w końcu do 4.70. Za ruble srebrne płacono 1.93 — 1.92, za bilon srebrny 0.80 — 0.90 zł. W dziale dewiz europejskich zaznaczyła się lekka zwyżka Londyn i Zurych, jakoteż silniejszy wzrost kursu dewizy na Amsterdam. Za czerwonice sowieckie płacono 1.90 — 1.75 — 1.80 zł.

Ziemiopłody

Na rynkach zagranicznych tendencja dla pszenicy była niejednoznaczna. Pod wpływem wiadomości o obfitych deszczach w Stanach Zjednoczonych, które dotąd cierpiały na suszę i burze plaskowe, ocena przyszłych zbiorów kształtuje się w kierunku bardziej optymistycznym i ceny wskutek

spodarczego wszelkie postulaty reformistyczne spotykają się z odpowiedzią, że przecież ludność znosi cierpliwie podatki i że „byczo jest”. Tak, u nas ludność jest bardzo cierpliwa. Dlatego kompetentne czynniki dotychczas nie wiedzą, gdzie znajduje się granica wydatności podatkowej społeczeństwa.

Jeśli jeszcze wziąć pod uwagę fakt, iż słabiutekni ruch kapitalizacyjny, jaki mamy w Polsce, służy obecnie prawie wyłącznie do latania dziur budżetowych, to przyjdziemy do przekonania, iż wtapliwe jest nawet wyżej wspomniane „powolne tempo wzrostu działalności gospodarczej”. Może się bowiem okazać, że tempo zwolnieje.

tego obniżyły się na giełdach amerykańskich. Miało to pewien wpływ na notowania europejskie, które jednakże wykazały większą stałość.

Na giełdach polskich zaznaczyła się na pewne gatunki zboża zwyżka cen, zwłaszcza na owies (na wszystkich giełdach), oraz na pszenicę w Poznaniu, zresztą o niewielki odsetek. Natomiast jęczmień niżkował w Poznaniu o 0.50, a w Bydgoszczy o 0.25 zł.

Ceny naszych głównych zbóż kształtowały się w ub. tygodniu następująco:

	6. 5.	7. 5.	8. 5.	9. 5.	10. 5.	11. 5.
Pszonica						
Warszawa	18,0	18,00	18,00	18,00	18,00	—
Poznań	16,00	16,00	16,00	16,00	16,25	16,25
Bydgoszcz	16,00	16,00	16,00	16,00	16,00	16,00
Łódź	18,25	—	—	—	—	—

Zyto						
Warszawa	14,5	14,50	14,50	14,50	14,50	—
Poznań	14,75	14,75	14,75	1,75	14,75	14,75
Bydgoszcz	14,50	14,50	14,50	14,50	14,50	14,50
Łódź	1,25	—	—	—	—	—

Jęczmień						
Warszawa	18,0	18,00	18,00	18,00	18,00	—
Poznań	17,75	17,5	17,25	17,25	17,25	17,25
Bydgoszcz	17,50	17,50	17,50	17,50	17,50	17,25
Łódź	16,0	—	—	—	—	—

Owies						
Warszawa	16,00	16,00	16,00	16,25	16,25	—
Poznań	15,00	15,00	15,00	15,0	15,25	15,25
Bydgoszcz	14,75	14,75	14,75	14,75	14,75	1,00
Łódź	16,0	—	—	—	—	—

Masło

Sytuacja w okresie sprawozdawczym nie uległa na rynku krajowym znacznym zmianom w stosunku do okresu poświęconego, omawianego w poprzednim sprawozdaniu. Mimo sezonowych niezbyt dużych dostaw podaż przekracza popyt, skutkiem czego hurtownicy w dalszym ciągu dysponują z dnia na dzień, ograniczając zamówienia z naszego terenu do najlepszych gatunków, towar bowiem średniego i gorszego gatunku z innych ośrodków produkcji ofiarowywany jest natęczywie do wszystkich cen konsumcyjnych, konkurując z powodzeniem z

naszym towarem równego gatunku. Ceny utrzymały się na poziomie 2,20—2,30, w wyjątkowych wypadkach około zł 2,35 za kg. I gatunku w hurcie. Drugie i trzecie gatunki notowano odpowiednio taniej. Skutkiem tego położenia na rynku krajowym otrzymały mleczarnie, położone na naszym terenie, wskazówki przystosowania produkcji masła do wymagań eksportowych, aby w ten sposób obniżyć rynek krajowy i uniknąć w miarę możliwości dalszej niżki cen. Wymagane jest masło solone. Pierwszy transport wysłano w dniu 9 b. m. do Londynu, który według ostatnich wiadomości notuje obecnie przy spokojnej tendencji: masło polskie 67—69 szyl., syberyjskie 68—70 szyl., lotewskie 71, australijskie 75—76, nowozelandzkie 70—78 per cwt landed London. Kopenhaga notowała w dniu 4 b. m. kor. 146 (minus 6 kor.), w dniu 9 bm. kor. 140 (minus 6 kor.) za 100 kg. Notowania, odnoszące się do masła polskiego, zapewniają eksportom osiągnięcie mniejszej ceny użytkowej obecnie na rynku krajowym.

Jaja

Dostawy sezonowo wzrastają. Ceny utrzymują się na naszym terenie mniejszej na poprzednim poziomie zł 68—70 za skrzynię 24-kopową. Sytuacja spokojna przy tendencji niżkowej.

Skóry

Aukcja skór surowych odbyła się w dniu 9 maja b. r. w lokalu restauracyjnym Rzeźni Miejskiej w Poznaniu, Grochowe Łaki. Licytacji zorganizował Syndykat dla skór surowych i odpadków poubojowych — oddział Poznań.

Skóry bydlęce bez rogów i bez czaszek, notowane za funt — solone, w zł: Bukaty do 39 ft. — 46. Wolce i jałówki od 40—49 ft. (wł. buhai) — 52. Wolce i jałówki od 50 ft. w zwyz — 52. Oryginalne włócz. buhai i bukatów — 52.

Skóry cielęce — solone — not. za sztukę: 5,5 — 7,5 ft. przec. wagi 6,7 ft. 4,65—4,85; 5,5—7,6 ft. przec. wagi 6,9 ft. — 4,90—5,20; 7,6—9 ft. przec. wagi 7,9 ft. — 6,10; 7,6—9 ft. przec. wagi 8,1 ft. 5,75; od 9 ft. w zwyz przec. wagi 9,9 ft. 7,50; od 9 ft. w zwyz przec. wagi 10,3 ft. 7,30; tuczona przec. wagi 12 ft. 9,—; oryginalne 5,20 — 5,55; oryginalne lekkie (braki) 3,90.

Skóry owcze not. za funt: oryginalne — wełniste, półwełniste, krótkowłniste i gole — 55.

Skór bydlęcych wystawiono 2.846 sztuk, z których sprzedano na aukcji 824 czyli 29 proc. Mimo dość dużej frekwencji kupców, zainteresowanie dla skór bydlęcych było bardzo niskie. Ofiarowano ceny niskie tak o dniechcenia, których nie akceptowano. Skór cielęcych wystawiono poważną ilość i to 9246 sztuk. Dla skór cielęcych zainteresowanie mocniejsze, a chwilami licytacja miała przebieg bardzo ożywiony, to też osiągnęto ceny preliminowane. Sprzedano na aukcji samej 5.737 szt. czyli 63 proc. podaż; prawdopodobnie po aukcji sprzedano jeszcze większe partie skór cielęcych, pozostałych z licyt. Skór owczych wystawiono 760 sztuk, z czego na licytacji samej sprzedano niska ilość, bo tylko 24 szt., reszta niewątpliwie znalazła nabywców poza aukcją.

Tendencja ogólna słaba, ceny utrzymały się mniej więcej na poziomie akcji kwietniowej. (Jotpe)

KRONIKA GOSPODARCZA

Pierwszy miesiąc roku budżet. 1935-36 rozpoczął się deficytem w wysokości 23,3 milionów zł

W kwietniu r. b., to jest w pierwszym miesiącu roku budżetowego 1935-36, wpływy budżetowe wyniosły 156,1 milj. zł, wydatki zaś 179,4 milj. zł. W ten sposób deficyt budżetowy w kwietniu sięgnął 23,3 milj. zł.

Wzrost wydatków budżetowych w kwietniu rb. w porównaniu z kwietniem r. ub. przypisać należy przede wszystkim zwiększonemu wydatkom w r. b. na obsługę długów. Wyższa były również wydatki na oświatę.

Jeżeli chodzi o dochody — wpływy z danin publicznych i monopolów wyniosły w kwietniu r. b. 133,0 milj. zł wobec 127,3 milj. zł w kwietniu r. ub. Nieznaczny spadek wpływów z danin i monopolów w kwietniu rb. w porównaniu z okresem z przed roku, należy m. in. przypisać temu,

że w kwietniu r. ub. nastąpiła większa wpłata zaległości w podatku dochodowym. Z poszczególnych pozycji w rubryce danin publicznych i monopolów zasługują na uwagę m. in. wpływy z podatków pośrednich, które dały w kwietniu rb. 13,3 milj. zł, wobec 11,3 milj. zł w kwietniu r. ub. Wpływy z cel okazały się w kwietniu rb. również znacznie większe, niż przed rokiem, wynosiły bowiem 10,3 milj. zł wobec 7,8 milj. zł w kwietniu r. ub. Opłaty stempowe dały obecnie prawie tyle samo, ile w kwietniu r. ub., wpływy z tego tytułu bowiem wyniosły 7,2 milj. zł wobec 7,3 milj. zł przed rokiem. Na podkreślenie zasługuje wzrost wpływów w kwietniu r. b. w porównaniu z kwietniem r. ub. z monopolu spirytusowego.

Z KRAJU

(k) **Zwyżka kursów funta, dolara i florena.** W sobotę na giełdach walutowych mocniejszą tendencję wykazały dewizy na Nowy Jork, Londyn i Amsterdam, nie mówiąc już o mocnej od dłuższego czasu (od chwili dewaluacji) dewizy na Brukselę. — Zwyżka tych wszystkich dewiz świadczy o wzroście popytu na nie, co należy zestawiać z wyzbywaniem się innych dewiz. — Chodzi tu przypuszczalnie o frank szwajcarski, który w dalszym ciągu uporczywie utrzymuje się na dolnym punkcie złota.

Z ZAGRANICY

(z) **Przed konwersją pożyczek państwowych w Belgii.** W najbliższym czasie

spodziewane jest ogłoszenie zasad konwersji rent belgijskich. Konwersja będzie fakultatywna i będzie dotyczyła różnych papierów, emitowanych na łączną sumę 24 miliardów fr. Nowe oprocentowanie ma wynosić 4 proc. Spodziewana jest roczna oszczędność budżetowa 500—600 milj. fr. — Zamierzana konwersja świadczy o poprawie sytuacji finansowej Belgii.

(z) **Obniżka cel w Australii.** W tych dniach weszła w życie nowa australijska taryfa celna. Na mocy tej taryfy obniżono stawki celne na 104 pozycje, dotyczące importu towarów brytyjskich i 101 pozycję na towary krajów nie wchodzących w skład Imperium Brytyjskiego. Równocześnie podniesiono 11 stawek na towary brytyjskie i 15 na inne.

RUCH KOBIECY

Referaty na Zjeździe Kat. Związku Kobiet

Pierwszy dzień Zjazdu poświęcony był sprawozdaniom składanym przez prezeski Stowarzyszeń i omawianiu spraw organizacyjnych. Nazajutrz delegatki wysłuchały mszy św. w kaplicy św. Józefa poczem po krótkim przemówieniu prezeski Kat. Zw. Kobiet, pani Zofji Rzepeckiej, rozpoczął się kurs instruktorski referatem p. dr. Zofji Włodkovej, prezeski Kat. Stow. Kobiet z Krakowa. Referat pt. „Organizacja kobiet w Akcji Katolickiej a katolicki ruch kobiecy” — głównym ujęciem tematu i wyczerpującym oświetleniem zagadnień i zadań apostołskości pracy, wywołał gorący aplauz i jednomyślne życzenie, aby wydany został w osobnej broszurze celem jaknajszerszego rozpowszechnienia, co też zostało uchwalone.

Prelegentka skreśliwszy charakterystykę nowego typu kobiety — urzędniczki, obcej dawnym zadaniom — zaznaczyła odrębną od męskiej osobowość kobiecą, bynajmniej jednak nie dowodzącą niższości. Z czego wynika, że każdy potrafi zrobić coś dobrego w zakresie swych swoistych danych a równouprawnienie oznacza uznanie równowartości. Jeżeli jednak na wszelkich innych polach jest to obojętne, kto pracę wykonuje, to w rodzinie nikt kobiety zastąpić nie zdoła. Natura uposażyła kobietę w cnoty ułatwiające jej stanowisko i obowiązki i powinna ona właściwie sobie cechy pielęgnować i rozwijać. Przechodząc do wskazania zadań, jakie czekają akcję Kobiet Katolickich w epoce wykluwania nowych idealów i zagadnień, prelegentka każe im w imię ich apostołskości misji iść śmiało naprzód i jaknajwięcej zdobywać. Aby jednak osiągnąć jaknajlepsze rezultaty, należy uzgodnić program pracy czterech stowarzyszeń (mężów kobiet, młodzieży męskiej i żeńskiej) i w ten sposób stworzyć silne podwaliny Akcji Katolickiej. — Nader ożywiona dyskusja, jaką wywołał referat, uwypukliła omawiane kwestje i nasunęła dużo nowych myśli.

Drugi z kolei referat: „Oddział — Stowarzyszenie — Związek” — wygłosiła prezeska Kat. Zw. Kobiet, pani Zofja Rzepecka, omawiając zadania organizacji czasu niewoli, obecne odmienne jej zadania i rozwój. Poruszając kwestję wewnętrznego ustroju Stowarzyszeń podkreśla prelegentka potrzebę karność i podporządkowania się w pracy katolickiej, skromną, ale nader ważną pracę oddziałów, podobną do roli szarego żołnierza, który według oznaczonego planu idzie naprzód i zwycięża — wreszcie charakteryzuje stosunek zrzeszeń a więc i Kat. Stow. Kobiet — do Instytutów Akcji Katolickiej.

Na popołudniowym zebraniu p. Marja Stojowska, prezeska Kat. Stow. Kobiet ze Lwowa, mówiła o „Statucie, jego interpretacji w poszczególnych wypadkach i nasuwających się trudnościach praktycznych” oraz o „Instrukcjach Episkopatu”. Po dyskusji jedna z zamiejscowych delegatek w serdecznych słowach wyraziła w imieniu zebranych podziękowanie Zarządowi za urządzenie zjazdu i miłe przyjęcie.

Na zakończenie p. hr. Zamojska, członek biura Międzynar. Unji Kat. Zw. Kobiet, podzieliła się z słuchaczkami interesującymi szczegółami o tej wszechświatowej organizacji, która licząc już przeszło 30 milionów zrzeszonych kobiet dzięki przyłączaniu się nowych kobiecych organizacji katolickich ze Wschodu, Indyj, Chin, Japonii itd. — coraz szersze obejmuje zasięgi i stała się dzisiaj najsilniejszym zrzeszeniem. Omawiając metody pracy M. U. K. Z. K., hr. Zamojska zazna-

czyła, że od samego założenia zadaniem tej organizacji było badanie ogólnych zagadnień katolickich i groźnych im niebezpieczeństw. Owocna jej działalność zyskała największe uznanie Ojca Świętego i na jego życzenie postarała się Unja o wprowadzenie dwóch swoich przedstawicielek do komisji doradczych przy Lidze Narodów. Okazało się już, że w komisjach „opieki nad matką i dzieckiem” najwięcej dobrego robią katolicki dzięki temu, że za pośrednictwem katolickich misjonarzy mogą sięgnąć głębiej i lepszych dostarczyć informacji. Niejedną też ważną sprawą dzięki ich poparciu na właściwe pchnięta została tory, tak że na terenie międzynarodowym wzrasta powaga i znaczenie M. U. K. Z. K. a także organizacji katolickich.

Dla nas milem jest przypomnienie, że na życzenie Ojca Świętego przewodniczącą M. U. K. Z. K. przez 9 lat była Polka, śp. hr. Wodzicka. Po niej przewodniczącą obrana została Holenderka, p. Steenberghe Engeringh.

St Ko

Nowoczesne pomysły wychowawcze

Zadna bodaj epoka jak obecna, którą przeżywamy, nie wyloniła ze siebie tylu sprzecznych, czy przeciwstawnych systemów wychowawczych. — Ostatnio pojawiły się artykuły w różnych pismach stołecznych pragnących wprowadzić „zglajszaltowanie” również i do rodziny.

Nazywa się to oficjalnie „kulturą życia rodzinnego”. Jak to wygłąda? Inicjatorzy nowego tego pomysłu rozumują w następujący sposób. Dotychczasowy system wychowawczy, zdaniem tych reformatorów, opierał się na egoizmie. Wyrazem tego egoizmu, czy przedstawicielem był pierwotnie ojciec, później dziecko, które tyranizowało rodzinę. Nowe wychowanie ma uwolnić komórkę rodzinną od tyranii tak rodziców jak i dzieci.

W nowej rodzinie zatem ma nastąpić kompletne zrównanie, w tym kierunku, aby rodzina stanowiła mogła zespół równouprawnionych i równych sobie jednostek. Dalsze wywody wychowawcze w „nowej rodzinie” podkreślają konieczność wytworzenia instynktów społecznych i kultury życia społecznego. Indywidualne instynkty dziecka i młodzieży powinno przetrzepić się na uczucia oraz instynkty społeczne. W domu rodzinnym powinno dziecko nauczyć się życia w gromadzie. Nowe wychowanie mówi dużo o dobrym stosunku rodziców do szkoły, o konieczności dania dzieciom w domu rodzicielskim podstaw pod wychowanie obywatelskie.

Już na pierwszy rzut oka widzimy

sprzeczności w tym systemie. Jeżeli bowiem założymy z góry, że ma nastąpić kompletne zrównanie jednostek w rodzinie żyjących, to wykluczamy możliwość wychowania przez rodziców, tem samem wykluczamy możliwość wychowywania wogóle. Bo czyż dzieci mają wychowywać rodziców? Ojciec rodziny to oczywiście tyran, a matka — symbol kaprysów i niekonsekwencji, dzieci to znowu tyrani sui generis. Ale w takim zdefiniowaniu sił społecznych w rodzinie momenty oddziaływania dodatniego usuwa się poza nawias możliwości pedagogicznych. Powstaje zanarchizowana komórka uczuć, ani rodzinnych ani tem mniej ogólnych o charakterze obywatelskim.

W dziedzinie wychowawczej autorytet staje się koniecznością, oczywiście autorytet kulturalny, wynikający z wyższości umysłowej oraz pewnej sumy walorów psychicznych. Mylą się ci, którzy sądzą, że młodzież nie lubi autorytetu, że czuje się nim skrzywdzona i przygnieciona. — Naodwrot. — Młodzież pragnie zdecydowanej dyktawy i chętnie poddaje się kierunkowi, jaki rozumie i jaki odpowiada jej wiekowi oraz dążeniom. Wychowawanie bez autorytetu jest utopją, jak wiele innych w tej dziedzinie i należy sobie z tego zdać sprawę. Przedewszystkiem rodzice nie powinni ulegać psychologii usuwania się na plan drugi i ulegania zachciankom swych dzieci w imię postępu wychowawczego. Trzeba sobie przecieżyć uprzedmiotni, że wszystkie obecne pomysły wychowawcze są

próbami i stanowią poszukiwania nowych dróg, a niewątpliwie wielokrotnie jeszcze ulegną zmianie, zanim otrzynamy istotną i właściwą przekątną nowoczesnego wychowania, któreby uwzględniło współczesność, ale i brało pod uwagę tradycję i charakter narodu danego środowiska rodzinnego. Bo chodzi nam przedewszystkiem przecież o dom polski, który nie może być ani amerykańskim, ani innym, narodowościowo.

Twórzmy więc dla nas nowe drogi wychowawcze, lecz z myślą, że temi drogami mają iść rodziny polskie i że ma tam urabiać się typ obywatela polskiego.

N. J.

Z Tow. Ziemiaków Włp.

Przypominamy raz jeszcze sprawę kolonii wakacyjnych i najusilniej prosimy nie zapominać o „Stelli”. Wiemy, że wszystkim jest coraz trudniej, ale kto może niechaj przychyli się do stworzenia i utrzymania kolonii wakacyjnych, które są wielkim dobrodziejstwem dla młodego pokolenia. „Stella” (Poznań, Podgórną 10a) uznaje w całej pełni dotychczasową ofiarność Ziemiaków, liczy z całą ufnością, że i w tym roku nie zawiedziemy jej nadziei, a Bóg dobry odda Paniom na najbliższych, to co dla drugich zrobicie!

Prosimy też usilnie pp. Przewodniczącą Kół powiatowych, które mają zamiar urządzić kolonie letnie, aby były łaskawe w najbliższych dniach nadesłać do sekretarjatu naszego odpowiedzi na pytania dotyczące kolonii, które były umieszczone w okólniku naszym z dnia 18 kwietnia b. r.

Tegoroczne pierwsze zebranie jarońskiego Koła Ziemiaków odbyło się w lutym w Jarocinie. Zapowiedziany referat p. Ewy Krzesztoporskiej ściągł licznijesze, niż zwykle, grono członkiń.

Po zagajeniu obrad przez przewodniczącą p. Marję Chełkowską z Śmielowa, zabrała głos p. E. Krzesztoporska, omawiając obszernie na podstawie czasopism krajowych i zagranicznych najważniejsze zadania i zagadnienia, odnoszące się do pracy Ziemiaków. Z szeregu tematów wybrała prelegentka 3 zasadnicze: nasze obowiązki w domu, względem wsi, i co nam dawać powinna nasza organizacja.

Po referacie wywiązała się bardzo ożywiona dyskusja. Na wniosek p. Ozdowskiej postanowiono zebrania urządzić częściej i kolejno u członkiń. Wobec tego następne odbędzie się w Skoraczewie u p. Krajewskiej.

W dalszym ciągu obrad p. Aniela Zdzitowiecka referowała sprawę biblioteki okrężnej i podała b. ciekawie dobrany komplet książek na rok bieżący.

Po omówieniu ostatnich komunikatów Zarządu Głównego, zakończono obrady.

Nie jest przyjacielem zwierząt prawdziwym, kto nie jest członkiem Tow. Opieki nad Zwierzętami! (W Poznaniu: Sekretarjat ul. św. Marcin 43 telefon 24-40, firma „Maszynopis”).

Uśmiech szarego człowieka

Biuro. Wnętrze, jak milion innych wewnątrz, a więc stoły zasypane papierami, rząd maszyn do pisania szczyrzących metalowe zęby klawiszy wiecznie głodnych papieru, wiecznie rozedrganych tempem pracy, kosze także do papierów i okna. Te przeciwstawiają się całości czemś odrębnem, czemś, co nie należy do całości. Ale okna najczęściej zawodzi. Bo biuro wciśnięte gdzieś w środek bloku kamienne ciemne jest, szare, więc i okna są szare. Wzrok utęskniony czepia się wiszącej nad stołami lampy z zielonym kloszem. Rzuca światło łagodne i sztucznie koi, zmęczone banalnem środowiskiem oczy. W biurze jest kilka kobiet i kilkunastu mężczyzn. Pracują bezgłośnie, szybko. Słychać znów tylko szelest papierów. Twarze są znużone i szare, tak jak szare jest biuro.

Ale wśród tych kobiet jest jedna, której oczy błyszczą radością, a twarz uśmiecha się, może do myśli własnych, może do pracy. I oto ciekawe można zaobserwować widowisko. Oto ten uśmiech jest punktem obrazu dla innych kobiet, pochylonych z umęczeniem nad stołami. Bo czemu tamta jest w tak dobrym humorze? Czemu i ona nie złości się, jak inne? Jaką ma własną, przewrotną i złą tajemnicę, pozwalającą jej uśmiechać się tak jasno?

W pewnej chwili wytwarza się mimowolna solidarność wszystkich pozostałych pracownic. Świadomie, czy podświadomie pragną zgasić ów jasny promień, który zaplatał się bezkarnie

do biura. Tu jest szaro i źle! Niech się nikt nie waży niepokoić bliźnich swoim własnym szczęściem. Tu wolno licytować się w złościwościach, ale nie trzeba uśmiechać się jawnie. I oto po kolei każda z pozostałych kobiet rozmyśla kurczowo nad tem, aby tak dokuczyć tamtej, aby i ona nareszcie przybrała ten sam wyraz twarzy co one. Podsuwa się jej jakąś nową robotę, utrudnia tę, którą wykonuje, zwraca się baczna uwagę na jakąkolwiek niedokładność jej pracy, stara się zaplatać ją w intrzygę, byle tylko nareszcie zmieniła wyraz twarzy, byle pierzcho z tej sali widmo szczęścia ludzkiego, którego się nienawidzi.

Mężczyźni, koledzy, czy zwierchnicy czasem posiadają mniej sadyzmu od kobiet. Ale i oni czują się podrażnieni tym uśmiechem. I najczęściej zdarza się, że ta z kobiet, która swój dobry humor, swoją pogodę wewnętrzną, swój przyrodzony optymizm najdłużej potrafiła ustrzec przed zachłannością cudzego pesymizmu, w końcu ulega, i wreszcie i jej twarz, dotąd uśmiechnięta ogarnia welon szaryzny, zciera się z niego wyraz indywidualny, upodabnia się do innych twarzy szarych i do szarego biura.

A jednak mogłoby być odwrotnie. Ów uśmiech wniesiony do sali przez nową pracownicę winien zarazić światłem resztę kobiet. Trochę mniej egoizmu, trochę więcej życzliwości, a biuro byłoby znośniejsze. I tu warto się zastanowić dlaczego kobiety są dla

siebie takimi wrogami, i dlaczego odnoszą trochę zapleśniałego atawizmu z czasów, gdy kobieta żyjąc w zduszonej gromadzie innych kobiet nie znała uroku własnej, samodzielnej pracy, a całe jej zainteresowanie życiowe koncentrowało się w zagadnieniu jak utrzymać przy sobie mężczyznę, jedyne go pośrednika, między gromadą kobiet, a światem zewnętrznym? Może wydał się kobietom, że przymus pracy i konieczność stanowienia o sobie jest krzywdą? Może sądzą, że z prawa należy im się wygoda i bezczynność w tej wygodzie? Niewiadomo.

A jednak byłoby dobrze, aby solidarności pesymizmu, i zaraźliwości zła przeciwstawiła się siła twórcza optymizmu. Ów, tak niezmiernie rzadki u nas uśmiech człowieka pracującego jest dobrem, którego wartości nie docenia się jeszcze zupełnie dla psychiki narodu. Bo pogoda wewnętrzna, jest równoznaczna z rozwłóchnieniem i roztrzęsaniem. Powaga pracy nie może być umniejszona rozgwarem plotek i śmiechem beznamiętnym gadających byle co kobiet, ale godność tej pracy i jej ludzkie dostojęństwo podnosi właśnie uśmiech pogodny, wynikający z wewnętrznej równowagi. Wrogiem tego uśmiechu są jednak przedewszystkiem kobiety.

Warto przejść się, obserwując pracownice różnych zawodów, po warsztatach biurach, magazynach, mieszkaniach prywatnych. Wszędzie uderza nas nieprzyjemnie ponury nastrój kobiet. Nawet tam, gdzie konieczność zawodowa wymaga choćby minimalnej dozy uprzejmości, np. w instytucjach, przez które przesuwają się tysią-

ce klientów, kobieta za stołem, czy przy biurku straszy bliźnich swoim niezadowolaniem. I to nietylko wówczas, gdy naprawdę jest nieszczęśliwa, ale także i wtenczas, gdy pracę spełnia chętnie i w warunkach pomyślnych. Pewna surowość i nieprzystępność wyrazu twarzy stała się jakby przyjętą umyślnie maską, jakby taka twarz musiała wzbudzać szacunek, jakby istniały tylko dwie możliwości: ponura powaga, lub bezdusznia kokieterja. A przecież ta sama, pani, tak niemila dla kupującej w danym magazynie towar klientki jest przyjemna i wesoła, gdy do składu wejdzie przypadkiem ktoś znany z sprawą prywatną.

Jeżeli się ludzi karze za przywłaszczenie sobie cudzej własności, jeżeli nie wolno zabijać i kaleczyć, nie wolno także kraść cudzego uśmiechu, nie wolno gasić cudzego szczęścia.

Pod tym względem najwięcej winy mają kobiety i to w stosunku do innych kobiet. Wprawdzie setki z nich, uważając się za powołane do reformowania obyczajów swoich bliźnich, ogłaszają moc sentencji umoralniających, ale sięgają się ze sobą przeciw tej, która wyrwa się z ogólnego szablону, która odważy się zademonstrować szczerze swoją własną pogodę (rysistę), swój własny uśmiech zadowolnienia.

A w owym szarym biurze, z szarymi oknami i szeszczącym upiornie papierem i rzędem błyszczących metalowo maszyn do pisania mniej braknie światła słonecznego, jak braknie tego drobnego promienia ludzkiego, w godnym uśmiechu.

32 Loteria Państwowa

(Nieurzędowa i bez gwarancji).

Dalszy ciąg ciągnięcia z dnia wczorajszego

100.000 zł na nr.: 72859.
 Po 20.000 zł na nr. nr.: 83895 99552.
 Po 10.000 zł na nr. nr.: 2627 20305 26779.
 Po 5.000 zł na nr. nr.: 38112 54101 101800
 153594 168323.
 Po 2.000 zł na nr. nr.: 2707 3581 6699 8713
 49088 50918 81924 82369 82601 91451
 31092 49088 50918 81924 82369 82601 91451
 83355 99505 110530 159383 168223 175618
 180197 181531.
 Po 1.000 zł na nr. nr.: 14018 16118 17062
 18044 31092 31215 32040 36963 38205 41424
 43518 44792 45717 52645 53929 57065 59546
 60964 63444 72902 85292 87178 90181 101821
 106544 111415 113011 128574 130154 141651
 140216 146584 147350 147907 149718 156491
 157179 169006 171352 181099 182242.

Po 200 zł na numery:
 85 845 1275 361 505 902 2003 100 343 458 587
 602 3037 256 332 89 552 720 882 4034 817 61
 5171 852 975 6133 79 491 589 94 725 835 912
 7116 30 440 8286 650 932 41 10026 782 99 810
 14 905 11550 709 30 85 814 12299 553 601 26 88
 705 837 918 13013 160 364 86 980 14347 703 901
 15461 85 783 17135 259 809 42 950 18054 231 68
 468 674 855 19116 95 216 583 763 20111 229 300
 430 610 910 21525 880 22069 593 773 810 18 80
 903 23048 53 24137 599 758 934 25143 364 407
 508 607 942 26019 545 968 27042 155 688 739
 28055 363 77 875 906 29112 486 551 850 30145
 67 780 809 77 924 31095 522 608 57 717 47 32094
 167 449 625 741 33117 315 743 875 923 34069 80
 154 807 593 608 723 35177 231 406 522 47 629
 830 36486 603 9 824 27 37285 470 585 668 725
 97 906.

38016 30 141 58 66 782 996 39319 37 409 521
 88 92 519 40220 32 90 413 41093 236 646 96 748
 42182 637 848 72 43393 678 903 44039 73 100 7
 21 326 92 611 42 45117 348 64 877 46048 386
 482 549 66 643 718 970 47005 116 77 394 827
 45102 749 49092 512 27 92 898 960 50042 59 71
 90 322 76 564 72 731 99 51076 52211 357 807 97
 38344 550 650 815 54342 428 508 742 76 889 935
 85 55116 81 285 323 410 771 73 938 56000 78 106
 918 31 51 57035 146 309 74 451 98 58002 35 156
 6172 59093 171 225 527 40 753 60407 567 605 875
 61025 270 681 846 944 62000 201 537 607 704
 63094 216 438 85 546 607 763 64227 79 424 81
 651 88 951 65020 589 753 87 874 972 66078 80
 315 401 844 88 67319 477 93 963 68144 613 836
 63004 90 195 276 365 459 502 604 853 70118 500
 48 745 96 71007 9 261 331 35 508 624 71 810
 72889 468 87 569 646 91 813 73104 453 654 85
 808 962 74236 322 410 98 75274 395 440 600 63
 60 709 99 916 71.

76076 297 443 534 735 871 941 77173 339 60
 919 78143 335 498 523 989 79175 210 713 836 91
 82494 588 521 711 880 81046 93 144 550 895 976
 82944 549 83073 316 606 723 36 63 949 86 84040
 520 901 85359 522 614 86013 40 455 561 87194
 822 8214 319 407 814 60 89032 172 584 815 49
 9089 32 970 91298 300 598 92125 74 83 320 87
 402 813 59 83548 796 899 94210 741 809 95148
 500 74 1 680 919 96354 615 727 867 97158 364
 692 726 802 15 901 98234 60 86 99 367 464 548
 699 778 99131 96 257 315 564 857 905 100067
 256 901 10191 385 617 703 953 102105 88 379
 87 103020 210 597 605 104213 508 61 68 606 712
 809 105185 89 398 599 687 88 716 106286 418
 847 107614 108270 454 56 984 109221 322 542
 657 110027 4 70 97 322 42 64 494 587 736 961
 111047 68 197 369 433 504 748 856 937 112012
 59 129 605 81 774 833 113126 220 369 675 885
 114033 174 218 99 918 115084 621 712 78 717

116242 470 674 748 915 117031 172 236 94 445
 790 886 118057 149 943 119096 163 300 510 28
 760 818 120061 217 610 121507 867 97 122064
 157 284 458 94 791 908 123062 74 44548 54 631
 44 70 738 124010 19 631 47 92 125007 210 779
 804 22 31 926 126197 246 565 605 974 127086 431
 910 128247 610 810 86 951 129185 215 358 798
 972 74 130037 67 211 58 743 131150 276 408 519
 725 132088 95 461 578 675 133074 134013 62 917
 20 135286 734 136162 261 477 432 942 137155 201
 305 671 138518 604 812 139011 119 214 348 54
 546 60 689 893 140299 393 609 30 80 704 60
 141122 29 38 307 61 76 646 921 142051 80 301
 57 738 858 909 85 143521 144208 9 306 428 38
 67 598 622 145209 611 46 719 52 969 146805 905
 147052 399 473 874 968 81 148315 40 525 666
 149052 62 369 910 150048 430 70 600 16 778 950
 151032 136.

152429 779 153122 51 59 406 39 41 154469
 155097 348 540 156062 145 228 484 763 157098
 497 558 618 61 158597 885 159189 437 707 12 36
 825 160095 266 451 81 613 708 917 22 161193 251
 399 636 98 975 162179 340 513 28 941 163219 28
 305 600 754 80 164028 553 750 809 31 62 165645
 792 821 41 71 166073 155 208 61 313 59 69 79
 578 931 65 73 167403 77 168379 169210 89 95 478
 945 170076 205 9 347 577 676 93 791 899 172096
 288 407 29 609 732 173343 49 425 528 30 605 71
 705 871 85 964 174301 820 52 175728876 174436
 61 584 949 177049 175 280 444 810 42 926 178162
 429 79 721 804 946 179261 352 59 604 800 180061
 124 217 91 305 517 746 829 54 67 181120 52 360
 411 43 89 638 736 994 182070 92 124 620 87 712
 189016 105 337 93 444 737 184052 244 505 737
 184052 244 505 737 50 872 98.

W zeszłym dniu ciągnięcia 4 klasy wygrane padły na numery następujące:

Po 50.000 zł na nr. nr.: 137936 180545.
 Po 20.000 zł na nr.: 75331.
 Po 10.000 zł na nr. nr.: 56742 78696 109289
 125005 126743.
 Po 5.000 zł na nr. nr.: 678 4936 64291 95539
 127423.
 Po 2.000 zł na nr. nr.: 10665 18304 22926
 2732 57374 102550 102768 11795 122217 128160
 143421 1464672 174524 175568 184366.
 Po 1.000 zł na nr. nr.: 7480 10880 13243
 14981 29293 47011 51037 53257 54743 57838
 58057 60825 61492 63379 64215 65684 69079
 77809 83918 97443 104904 105607 106936 107942
 136443 138131 145976 146265 147067 150347
 150970 151041 154690 155485 170365 178566
 182598.

Po 200 zł na numery:
 79 192 393 615 69 714 86 1019 21 184 208 333
 59 96 402 97 556 783 822 967 2022 101 224 474
 542 54 859 971 30028 66 102 20 15 25 325 52
 66 484 583 701 49 323 26 79 950 4083 155 250
 502 11 712 943 51 5055 140 60 235 92 333 48 89
 470 79 98 613 40 792 6009 146 55 82 242 361 518
 28 87 653 887 955 62 7097 168 306 8 412 537 73
 88 613 755 58 70 891 947 8009 119 22 72 229 422
 33 817 57 968 9023 25 81 111 232 39 531 415 84
 805 930 56 10030 55 65 202 374 84 64 80 655 77
 769 932 92 11239 79 321 44 89 578 86 643 76 91
 95 12043 228 56 357 660 763 97 843 921 37 45 51
 76 13017 176 93 317 714 88 98 895 916 14068 70
 100 36 63 313 468 608 724 814 992 15083 148 61
 399 405 503 694 725 868 958 16035 76 83 575 679
 81 86 789 836 89 951 17057 79 198 323 458 524
 649 763 800 981 18011 94 102 312 412 528 113
 206 8 300 53 609 14 951 20135 68 73 250 329 572
 805 21107 56 210 323 33 400 737 834 926 22200
 12 95 317 38 455 506 25 61 23128 212 320 520 90
 608 97 784 809 917 45 24049 108 48 251 343 560
 625 726 82 838 924 47 96 25031 110 239 59 339
 478 84 521 624 741 43 927 49 26069 84 212 303
 402 25 837 74 27025 43 225 48 456 65 589 91 631
 738 827 28 31 74 28098 521 776 838 913 29234 72
 321 425 32 558 635 44 822 58 77 91 928 30036
 229 601 16 810 68 900 31062 212 314 741 801 927
 32056 80 97 122 206 440 519 83 878 959 33028
 114 373 95 605 25 814 23 908 74 81 34094 123
 45 254 56 324 45 450 518 689 96 712 945 35066
 170 291 568 73 576 87 708 832 40 69 934 36173
 202 9 83 421 36 55 64 95 532 49 86 605 56 64
 829 65 93 37034 185 410 513 68 942.
 38017 207 460 93 636 827 917 39006 53 186
 261 88 362 410 75 878 901 31 86 40015 19 164 77
 228 30 40 91 337 40 458 544 80 632 57 738 47 58
 41078 128 373 402 69 603 800 11 911 68 82 42027
 72 351 443 48 61 560 652 824 52 944 43056 97 266
 356 509 13 711 20 831 44325 474 580 87 862 953
 45011 78 184295 339 908 77 46009 104 23 242
 464 631 34 756 70 88 822 915 47071 163 285 387
 477 521 43 649 787 99 910 48134 237 48 502 623
 756 873 74 982 49190 313 22 441 627 69 856 73
 50098 137 235 340 48 500 17 663 76 849 94 952
 52 51191 202 43 350 454 71 96 542 733 52120 73
 86 305 41 554 676 811 32 35 71 909 53224 476 511
 67 631 63 736 922 25 54003 27 122 57 268 390
 634 814 82 907 55007 29 131 58 66 257 332 425
 98 533 63 611 79 782 56031 93 287 460 64 608 89
 726 32 59 818 906 70 57102 275 407 557 621 39
 866 90 91 906 72 95 58045 201 13 99 308 20 40
 472 501 56 998 59040 215 328 412 64 521 53 59
 695 702 40 51 60039 138 62 99 298 433 80 540
 600 788 983 61059 86 295 358 516 28 66 628 86
 91 742 76 999 62051 86 143 255 345 434 66 644
 924 63035 79 117 36 78 272 338 500 90 615 88
 709 93 95 831 46 62 70 925 64053 190 245 371 73
 89 404 622 61 85 717 83 980 65028 52 138 71 271
 88 498 504 31 85 824 39 66124 400 15 99 501 613
 83 957 67103 96 246 74 352 724 818 34 68030 173
 278 358 451 55 501 29 608 87897 945 53 69010
 15 292 400 643 748 74 909 67 70138 246 580 83
 626 33 80 705 847 84 908 71006 57 82 142 210 74
 417 88 574 753 72125 202 340 470 512 634 67 722
 58 90 844 96 73029 123 86 94 223 47 472 565
 74006 110 296 98 314 47 66 70 490 611 722 85
 843 75024 225 86 497 617 80 96 708 95 841
 58 996.

76134 74 96 205 525 669 840 46 77298 418
 72 702 17 87 834 934 88 78320 550 83 604 26
 724 63 74 918 79022 360 448 64 546 79 707
 20 817 46 80080 210 424 580 678 744 879 81022
 145 65 72 233 438 47 72 508 702 81 835 99
 929 82224 74 78 377 479 90 594 638 703 8 93
 854 944 54 58 83022 39 81 154 434 66 627 734
 74 925 71 84147 266 733 56 818 994 85307 524
 52 82 726 44 865 926 86098 120 50 83 247
 326 692 712 73 829 87006 7 371 89 460 93 518
 94 682 91 777 973 88059 145 290 310 71 87
 423 56 65 512 66 746 97 803 55 68 69 904
 89040 105 236 372 509 805 21 971 90041 112
 31 78 212 332 86 478 86 609 61 739 51 71 84
 884 985 91244 52 306 426 649 70 92 701 6 13
 53 98 845 92022 36 44 145 269 93 342 77 400
 93 571 87 658 783 879 93027 164 90 219 21 394
 478 97 544 98 711 916 93 94119 226 412 73
 618 42 816 986 95136 81 590 662 77 815 38
 96000 73 108 33 366 426 406 19 638 770 927
 97138 60 302 12 23 29 477 528 866 948 98115
 81 201 27 72 364 482 90 612 47 95 99075 156
 209 301 21 605 886 10041 411 40 550 61 607
 51 60 64 742 854 101040 46 206 20 76 398
 102118 37 233 362 91 654 103048 138 95 225
 89 90 433 587 793 851 104005 87 161 230 65
 230 65 78 443 671 732 858 952 105192 96 224
 304 64 408 616 30 814 38 71 106052 76 97 136
 49 66 201 3 303 62 780 893 947 107056 117 45
 69 77 229 82 420 508 64 88 853 108111 203 36
 308 78 662 728 923 109004 229 69 311 93 97
 507 67 762 846 902 79 110096 142 48 81 242
 46 381 563 677 841 111215 45 53 378 429 80
 84 668 733 61 852 901 36 41 70 92 112031 91
 99 143 62 257 67 354 477 92 552 83 738 63 899
 969 99 113063 93 254 99 366 413 35 74 665 762
 818 951.

114179 315 662 866 960 115048 198 421 37 98
 760 958 116210 44 56 344 400 21 79 574 658
 781 117066 74 111 19 53 209 316 45 78 451 79
 657 702 63 73 811 15 908 118000 252 76 559 80
 720 24 89 834 40 967 88 19199 524 600 752
 96 821 52 120215 38 63 65 429 809 30 82 903 77
 121246 321 438 511 28 38 94 97 856 11003 111
 74 81 208 410 55 70 684 876 992 123188 348
 500 12 12 664 768 964 124015 80 215 92 438
 63 79 561 684 741 72 925 125013 161 216 417
 44 571 721 69 810 49 971 126085 62 218 23
 364 528 59 620 768 82 809 958 127010 42 104
 204 321 33 631 74 95 794 809 45 128259 98 344
 407 527 611 75 92 774 812 22 50 82 933 91
 129035 119 49 210 24 97 328 87 409 98 525 64
 670 85 884 969 130090 112 212 41 427 62 565
 77 131095 242 351 452 545 80 678 750 918 94
 132091 127 821 58 452 539 976 84 133081 136
 294 484 92 507 611 37 81 856 80 134004 40 95
 131 36 66 233 51 78 98 549 79 601 36 99 854
 906 135041 53 65 93 94 169 74 85 215 81 335
 450 533 728 136224 974 447 547 53 625 72 82
 718 904 137106 49 77



Dnia 12 maja 1935 r., o godz. 11 przed południem oddała Bogu ducha, po długich i ciężkich, z anielską cierpliwością znoszonych cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana siostra, szwagierka, ciocia i kuzynka, s. p.

Franciszka Piechocka

w 48 roku życia. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 15. bm. o godzinie 5,30 z kaplicy przedpogrzebowej przy Wałach Jana III na cmentarz farny przy ul. Bukowskiej, o czym zawiadamiają Krewnych i Znajomych

w imieniu rodziny ciężkim smutkiem dotknięci

Piotrostwo Kordylewscy.

Poznań, 12 maja 1935 r. zg 11 146

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.



Dnia 11 maja 1935 r., zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, nasza najdroższa matka, teściowa i babcia, s. p.

z Sokołowskich

Wiktorja Tomkowiakowa

przeżywszy lat 62. Wyprowadzenie zwłok odbędzie się z kaplicy szpitala wojskowego, Wały Jana III w środę, 15. bm., o godz. 5 po poł. na stary cmentarz św. Wojciecha. Nabożeństwo żałobne nazajutrz o godz. 8 w kościele św. Wojciecha.

W głębokim smutku pogrążeni
dzieci i wnuczek.

zg 11 150



Dnia 11 maja 1935 r., zmarł długoletni funkcjonariusz Zarządu Miejskiego w Poznaniu, s. p.

Walenty Michalak

inkasent Elektrowni Miejskiej

przeżywszy lat 52.

W s. p. Zmarłym straciłszy bardzo gorliwego i sumiennego funkcjonariusza.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 14 maja 1935 r. o godz. 17,30 z kościoła Szpitala Miejskiego na cmentarz parafii archikatedralnej na Komandorji.

Zarząd Miejski w Poznaniu.

ng 10 218

**Tapety
Linoleum
Ceraty
Chodniki
Dywany
Dywaniki**

w wielkim wyborze poleca

Zb. Waligórski

ul. Poczta 31
telefon 12-20

Przyjmuję asygnaty
Tow. Kredyt.

Ps 2014

ś.†p.

Janina Balcerówna

nasza najlepsza córka, siostra, szwagierka i ciocia, rozstała się z tym światem w niedzielę, dnia 12 maja, po długich ciężkich cierpieniach, opatrzona kilkakrotnie Sakramentami św., przeżywszy lat 28. Pogrzeb odbędzie się w Strzelewie w środę, dnia 15 maja o godz. 2 po południu.

W ciężkim smutku pogrążeni
rodzice i rodzeństwo

zg 11 147

Strzelewo, pow. Bydgoszcz, Poznań.



Dnia 12 maja 1935 roku, zasnęła w Bogu, nasza ukochana i najtrokliwsza matka, teściowa, babcia i prababcia, s. p.

z Nybaków

Antonina Bumbergowa

w 87 roku życia. Pogrzeb odbędzie się w środę, 15 maja o godz. 17 z kaplicy na cmentarzu Farnym przy ul. Bukowskiej.

W smutku pogrążona

zg 11 149

rodzina.

Poznań, Wszystkich Świętych 5.

Wydzierżawienie owocu z alei czereśniowych nad szosami w powiecie obornickim na rok bieżący odbędzie się w **czwartek, dnia 23 maja 1935 r. o godz. 10** na sali hotelu p. Narożyńskiego w Obornikach. Wydzierżawienie nastąpi jedynie za natychmiastową zapłatą czynszu dzierżawnego. — Warunki dzierżawy przeczytane zostaną w dniu przetargu. ng 9525 **Przewodn. Wydziału Powiatowego** (—) Kozłowski.

OBWIESZCZENIE

O KOŃCOWYM PODZIALE MASY UPADŁOŚCIOWEJ
„SYNDYKAT LEŚNY“ So. z ogr. odpow.
w Poznaniu, ul. Wielkie Garbary 20.

W postępowaniu upadłościowym nad majątkiem „Syndykat Leśny“ Sp. z ogr. odpow. w Poznaniu wynosi stan masy rozporządzalny do podziału zł 2.294,—, przyczem dotąd wypłacono na pretensje uprzywilejowane według § 172 Ord. Upadł. kwotę zł 21.768,09.

Wierzytelności uwzględnione przy wypłatach według § 172 względnie pozostałe do uwzględnienia wynoszą:

zł 11.246,64 z stopn. pierwszeństwa § 61 cyfra 1 Ord. Upadł. zł 21.042,91 z stopn. pierwszeństwa § 61 cyfra 2 Ord. Upadł. zł 179.472,46 z stopn. pierwszeństwa § 61 cyfra 6 Ord. Upadł.

Wykaz wierzytelności wyłożony jest w Sekretarjacie w Sądzie Grodzkim pokój 47 do wglądu zainteresowanych. Poznań, dnia 13 maja 1935 r. zg 11 148

Józef Głowacki, zarządca masy upadłościowej
Poznań, Góra Przemysłowa nr. 4 telefon 50-13.

Sygnatura: Km. 432/35.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Poznaniu I. i VI. rewiru Eligjusz Cegielski, mający kancelarię w Poznaniu, ul. Matejki nr. 68, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23 maja 1935 r. o godz. 10 w Poznaniu, Stary Rynek nr. 6 II p. odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Stanisława Pfiznera w Poznaniu, Stary Rynek 6, składających się z 1 lustra ściennego kryształowego, oszacowanych na łączną sumę zł 150,—. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Poznań, dnia 4 maja 1935 r.

**UBÓSTWIAM
CIĘ**



Tylko dwa małe słowa... Lecz znaczą tak wiele dla dziewczyny, która pragnie szczęśliwego małżeństwa. Mężczyznę zawsze przyciąga magnetyczny powab gładkiej, jasnej, białej skóry i delikatnej cery. Obecnie każda kobieta może szybko spotęgować swój urok przez zwykłe stosowanie nowego Kremu Tokalon, koloru białego (nie tłustego). Po trzech dniach już spostrzeżesz się zdumiewającą zmianę. Rozszerzone pory, wagi i zmarszczki znikają w miarę, jak tkanki skóry są wygładzone i wybielone. Wypróbuj sama ten prosty przepis o ile pragniesz gorącej miłości mężczyzny.

Gratis. Każda czytelniczka niniejszego pisma może otrzymać bezpłatnie Luksusową Kasetkę Piękności, zawierającą Krem Tokalon (różowy i biały), oraz rozmaite odcienie Pudru Tokalon. Należy przesłać 70 groszy w znaczkach na zwrot przesyłki, opakowania i innych kosztów do firmy Ontax, oddział 6—R Warszawa, ul. Traugutta 3.

nr 10 148

Składnice

na Przetładowni Miejskiej z bocznica kolejową i nad brzegiem ładunkowym Warty wynajmie Zarząd Miejski. Informacji udziela się w biurze przy ul. Szyperskiej 15. n 10 216/17 **Zarząd Miejski w Poznaniu.**



Dnia 10. bm., zmarł członek Towarzystwa naszego, s. p.

Kazimierz Paetz

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 13 maja rb. o godz. 16 z kościoła przy Wałach Jana III na cmentarz par. farny przy ul. Bukowskiej.

Tow. „Pielgrzym“ pod wezw. Matki Boskiej w Poznaniu.

Wypadek 338.

dg 2306/7

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3605, z 21 025, d 1311 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w sobotni i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11,00.

1. KAMIENICE

Kamienica

nowa/na sprzedaż przy Matejki, 125 000, wpłaty 100 000. Poznań, Rybaki 27 m. 4. zg 85 635

Okazja

dom Poznań składem, 10 ubikacji, wartość 16 000 sprzedam 9 000 wpłaty 5 000. Dom Złocień, Poznań, Wrocławska 22. zg 85 260/1

Kamienicę

idealna połowe sprzedaż, zamienie, dopłace 20 000. — Kossmann, Fredy 6. zg 85 110

Wille

jednomieszkanicowa 5-6 pokoi kupie. Szczegółowe oferty podaniem cen, ulicy do Kurjera Poznańskiego zg 85 432

Wille

Solacz — sześciopokojowa sprzedaż. Oferty Kurjer Poznański: zg 85 522

2. PIENIĄDZ

Kupię

Pożyczkę Narodową. Oferty, cena na ostateczną Kurjer Poznański zg 85 633

Wierzytiele

Kliszów i Salomonów, mogą się zgłosić. Kurjer Pozn. zg 85 631

3. LETNISKA I UZDROWISKA

Poszukuję

pokoju z kuchnią w suchej miejscowości na całe lato. Zgłoszenia Kurjer Poznański zg 85 406

Letnisko

i miejsce wycieczkowe „Mormin“, stacja, poczta Ostroróg, pow. Szamotuły, przyjmuje gości na bardzo dogodnych warunkach. — zg 82 840

Międzychodzka

Szwajcaria

wśród pięknych lasów, gór, wód, wiosłowanie, wędrowanie, polowanie gratis przyjmuje letników utrzymaniem od 250. Kramerowa Krzyżkówek, poczta Lewice, p. Międzychód. ng 10 108

Letnisko

romantyczna okolica, woda, lasy, dobra kuchnia, 3 złote dziennie, godzina kąpieli. Zgłoszenia Kurjer Poznański zg 85 459

Muszyna - Zdrój

obok Krynicy. Tani sezon wiosenny do 25 czerwca. 21 dni: utrzymanie pensjonatowe, porada lekarska, taksa klimatyczna, nieograniczona ilość kąpeli kwasowców i borowinowych **ryczałem 130 złotych** Zgłoszenia — informacja: Zarząd Miejski Muszyna, Klimat podajęjski, Wielkie lasy. Poprad 4. plaża. dg 2306/7

Pod letnisko

2 pokoje razem, pojedynczo, wiktorem, bez jezioro, autobus. Adres Kurjer Poznański zg 85 411

Artretyzm,

reumatyzm, choroby serca, kobiece i dzieci, nerwowe, porażenia, ischias, lumbago, leczy się w Inowrocławiu-Zdroju. Źródło słono-gorzkie do picia. Wziewalnie solankowe. Kuracje ryczałtowe. Informuje Zarząd. ng 10 141

4. OSOBISTE

Unieważniłam

zrubiona legitymację Nr. 113 na nazwisko Kornelja Heroldówna, nauczycielka, wystawioną przez Inspektorat Szkolny w Poznaniu. zg 85 639

Za

długi mej żony z domu Nowicka, Górna Wille 115, nie odpowiadam. Wojciech Wisniewski. zg 85 634



Trwała ondulacje

farbowanie włosów, manicure, peruczki i t. d. wykonuje fachowo — Salon de Coiffure „Muszyńskiego“, 27/Grudnia 4, 3 Maja 3. ng 9569

Ktoś powiedział: —

Szczęście

na ulicy mijasz. Ktoś powiedział: **Forsa**

próżno się dobijasz, lecz każdy Ci powie i sam to zobaczysz

podwieczorek

da zdrowie,

gdy się nim uraczysz. (Weber, Nowa 4), ng 8184

Przeciw piegom

plamom, pryszczom, liszajom, najskuteczniej działa Krem „Orlida“ Bezpłatnych porad kosmetycznych udziela firma „Orlida“, ul. Kantaka 8/9, tel. 53-56. zg 83 480

Za

długi żony mej Katarzyny nie odpowiadam. Franciszek Węliniż, Sieraków n/W., Generała Pierackiego 31. ng 10 150

6. OŻENKI

Szatynka

lat 26, bez posagu, pozna pana. Cel matrymonialny. Zgłoszenia Kurjer Poznański zg 84 685

Sierota

pozna dobrego meża lat 40-45 (może być wdowiec) z akcją, nie wykształconym, ma nie niezależny. Zgłoszenia „Skromna“, Biuro Ogłoszeń, ng 10 122

Agronom
Kawaler, bardzo przystojny, wy-
kształcenie w celu matrymonialnym pa-
nie do lat 35, najchętniej ziemian-
in, posiadająca majątek, by po-
prowadzić wzorowo gospodar-
stwo. Rzecz traktuje poważnie.
Korespondencje zwrócić; dyskre-
tne zachowanie. Zgłoszenia do Ku-
rjera Poznańskiego pod zdg 84 967

Największy wybór
panów poleca
Poznań, Sw. Marcin 68,
Tel. 50-30.

7. SPRZEDAŻE
Dom z ogrodem
dobrze zaprowadzonym na
sprzedaż wskaże
Informacje przez adres
Adm. Kurjera Pozn. zdg 83 671

Wszystkim księgarzom
i sprzedawcom polecam
wielki wybór
książek

nabożeństwa
pamiętek
od pierwszej Komunii świętej.
M. Janda, Poznań,
Wodna 8.
Hortownia Dewocyno - Galante-
dz 1972

Śliwińskiego
meble, Żydowska, dz 2257

Maszyny do pisania
biurowe
konferekcyjne
„Continental“
Triumf techniki. Jakość niedo-
ścigniona. Przedstawicielstwo:
Przygodzki, Hampel i S-ka
Poznań, Sew. Mielżyńskiego 21,
Tel. 21-24 ng 8533

Aptekę
z ładnym domem na Pomorzu
sprzedam właściciel przy wpłacie
50 000. Zgłoszenia w języku nie-
mieckim Kurjer Pozn. zdg 84 534

Fabrykę
grańków fantazyjnych, klamer,
grzebieni, większym miastem Po-
morze okazujecie poważnym re-
flektem sprzedam. Agenci wy-
kluć. Zgłoszenia Kurjer Po-
znański zdg 84 632

Dom
dwa składy w dużej wsi bogatej
okolicy tania sprzedam. Kortus,
Granowo, pow. Nowy Tomyśl,
zdg 85 402

Jadalnia
stylowa okazujecie, jadalnia mod-
na tania. Stolarnia, Bukowska 9,
zdg 85 409

Masło
mleczarskie, twaróg odda mle-
czarnia. Cena Kurjer Poznański
zdg 85 415

Pianino
szarżnicze sprzedam. Romana
Szymańskiego 8, parter, prawo,
zdg 85 419

Kolonjalka
zaprowadzona z mieszkaniem
sprzedam, Wyspańskiego 36,
zdg 85 470

Meble
najtaniej kupisz Pocztowa 31
magazyn naprzeciw Poczty,
dg 2014

Torebki damskie
Parasole
teki walizy, Portfe-
le, Portmonetki etc.
W. Czyst, Szkoła 11,
naprzeciw szpitala, dg 2002

Tapczany
materace sprężynowe, Jeżanki,
fotele najtaniej pracownia Dłu-
ga 11

Skład
kolonialny, magiel, zaprowadzo-
ny, zaraz na sprzedaż, Rybaki 23,
zdg 85 446

Futro
damskie, karakaly, tania, Szwa-
carskie 27, m. 1, zdg 85 457

Pianino
Kapsa krzyżowa 550.— Domin-
kańska 1 — 1, zdg 85 500

Bufet
i oszklone szafki do cukierni,
plekarni, 4 mtr. długość na sprze-
daz. Oferty Kurjer Poznański
zdg 85 494

Bufet
nadający się do cukierni, piekar-
ni 2 — 225 długość lub zamienie na
4 mtr. długości. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 85 493

Pianino
czarne krzyżowe na sprzedaż —
Skarbowska 4 m. 8, zdg 85 490

Gabinet męski
Salonik stylowy
lampa elektryczna, lustra tania
Długa 3, mieszkanie 7,
zdg 85 484

Resztki aniliny
rozpuszczalnej w oleju tania na
sprzedaż. Adres wskaże Kurjer
Poznański pod zdg 85 391/32

Meble
najtaniej
K. Bakos, Stary Rynek 51
zdg 81 948/9

Motocykle
rowerowe bezczynne po 150.—
Kamińska 2, Rynek 14
dg 2293

Maszyny do pisania
małe i duże, nowe i uży-
wane największy wy-
bór — najniższe ceny
— Gwarancja. Skóra
— S-ka, Poznań, Aleje
Marcinkowskiego 23,
nrz 8 303

Do sprzedania
samochód
marki „Manchester“ mało używa-
ny 2 i pół tonny. Zgłoszenia Młyn
Nieszawski n/Wisła w Nieszawie,
zdg 83 378

Wózek
dziecięcy biały, dobrym stanie.
Marcin 49, m. 7, zdg 85 896

Meble
najtaniej poleca
Baranowski
Poznań, Podgórna 13, Pg 3227/8

Meble
kupuje się najtaniej u Palacza.
Poznań, Słusarska 4 pomiędzy
Wielką a Woźną, dg 2 178/9

Parcele
Ławica przy torze wycięgowym
7 000 m² sprzedam tania. Sienkie-
wicz 14, m. 4, zdg 84 987

Restauracja
pełnym wyszynkiem zaraz do
sprzedania. Adres Kurjer Pozn.
zdg 85 640

Skład
za koszty renowacji oddam, dom
2 morgi ogrodu 2 500. Zamkowa 2
cukiernia, Poznań, zdg 84 352/3

Dywan
szyfonierkę sprzedam, Matejki 47
m. 10, zdg 85 642

Magiel
mała sprzedam, Adres Kurjer
Poznański zdg 85 655

Repozycjum
stół składowy sprzedam, Mar-
szałka Focha 128, m. 1,
zdg 85 524

Skład
kapeluszy damskich od zaraz
sprzedam. Punkt pierwszorzędy
firma bardzo wyrobiona. Oferty
Kurjer Poznański zdg 85 636

Sprzedam
4 półszorki w dobrym stanie.
Adres: Dolna Wilda 31, m. 1,
zdg 85 635

Kolonjalkę
narożnik Grobli, Mostowej, po-
wodu stosunków rodzinnych, ta-
nio sprzedam, zdg 85 663

Cement
świeży Portlandzki, ctr. 2,80 —
Rynek Łazarski 17, zdg 85 556

Dom
Rogoźnie, ogrodem tania sprze-
dam. Lewandowski, Poznań, Li-
dowa 12, zdg 85 602

Rower
sprzedam, Za Grobla 3/4, m. 4,
zdg 85 591

Okucia
budowlane wykonuje wytwórnia
okuć, Poznań, Małe Garbary 7 a,
zdg 85 573

Motor
ssacogazowy 20, 50, 110 K. M.
sprzedam, Hofbauer, Solec Ku-
jowski, zdg 85 606

11. KUPNA
Kupię
kilkanaście dywanów używanych
najróżniejszych, Wielka 25, tani
skład komisowy, zdg 83 642

Fisharmonjum
dobrze utrzymane kupię, Oferty
Kurjer Poznański zdg 84 743

Właściciele domów
Kupię śmietnik żelbetonowy, —
Oferty Kurjer Pozn. zdg 85 118

Marki złote
niemieckie lub inne kupię, Oferty
z podaniem ceny do Kurjera Po-
znańskiego zdg 85 311

Perski dywan
duży i mały kupię, Oferty Kur-
jer Poznański zdg 85 491

Ciężarówkę
Chevrolet 6 cyl. kupię, Oferty
Kurjer Poznański zdg 85 465

Kupię
głowiec Oeklanda, Zgłoszenia
„Par“, pod 54.382, Pg 4015-54.382

Gabinet
męski, dębowy, solidny kupię oka-
zujecie, Oferty ceną Kurjer
Poznański zdg 85 652

Kupię
elektryczną maszynkę do strzyż-
nia włosów, Oferty Kurjer Po-
znański zdg 85 525

Wille
kupię okolicy Poznania, Oferty
Kurjer Poznański zdg 85 519

Maszynę
do szycia dobrym stanie kupię,
Oferty 27 Grudnia 5, m. 23,
zdg 85 568

Gospodarstwo
50, 70 morgów za kotłownię bar-
dzo dobre, Oferty Kurjer Pozn.
zdg 85 544

Motocykl
z przyczepką kupię, Müller,
Wielkie Garbary 13, zdg 85 610

12. DO WYNAJĘCIA

3 pokojowe
z meblami, Strusia 7, m. 1,
zdg 84 476

Czteropokojowe
Górna Wilda 100, gospodarz,
zdg 84 626

4 pokoje
z przynależnościami do wydzier-
żawienia, Wrocławska 30, Bliz-
sze wiadomości Starościańska 10,
zdg 83 789

Mieszkanie
2-3 pokojowe z kuchnią w Pu-
szczykowie na lato, wśród lasu,
na wzgórzu, Oferty Kurjer Po-
znański zdg 85 516.

5 pokoi
Fredry 1, wydzierżawie, Admini-
stracja domów, Pierackiego 19,
zdg 85 403

Dwa
pokoje słoneczne, kuchnia, łazien-
ka, balkon, pietro, umeblowane,
ewentl. nie, Marynarska 3, od
ogrodu, zdg 85 408

Mieszkanie
trypokojowe, Sw. Wojciech 27,
zdg 85 495

Trypokojowe
Dąbrowskiego 115 4-7 godz.
zdg 85 587

5
komfort II, centralne, słoneczne,
Jeżyce wskaże Świercz, Słowac-
kiego 27, zdg 85 588

Dwupokojowe
I pietro, słoneczne, komfortowe
wolne 1. 6, Zbyszowska 28,
zdg 85 582

Trypokojowe
komfort początek Wildy, czynsz
65.— objęcie 300.— Informacje:
Zielona 3 — 21, zdg 85 658

Trypokojowe
urzędniczy zaraz, czynszem mie-
sięcznym, Piotra Wawrzyńskiego
32 — 2, zdg 85 654

2 pokoje
kuchnia wynajmie, Pamiątkowa
7, stróż, zdg 85 619

3
komfort, słoneczne od zaraz, Bu-
kowska 65, m. 6, zdg 85 615

13. SZUKA MIESZK.

„Informator“
mieszkań poszukuje, Skarbowska 1
zdg 84 497

2 — 3
pokojowego z ogródkiem urzęd-
nik wojewódzki, Oferty Kurjer
Poznański zdg 85 322

Pokój
Małeckiego 12 m. 13, zdg 84 320

Pokoju
z kuchnią poszukują bezdziet., —
Oferty Kurjer Pozn. zdg 85 444

3 pokojowego
wygodny, centrum, szuka pewny
płatnik, stary, bezdzietni, dam
pół roku zgóry, Oferty Kurjer
Poznański zdg 85 632

Pokoju
kuchni od gospodarza młode
małżeństwo, pewny płatnik —
Oferty Kurjer Pozn. zdg 85 543

14. ZAMIANA MIESZKANIA

Zamienię
2 pokoje kuchnią centrum na po-
dobne, okolicy Jeżyce, wskaże
Kurjer Poznański zdg 84 896

15. POKOJE UMEBL.

Słoneczny
czysty, używany kuchni, Wierz-
bicie 10 — 26, zdg 84 995

Słoneczny
łazienka, Ostroroga, Zakret 13,
m. 4, zdg 84 795

Dwuosobowy zaraz
Małeckiego 17, m. 6, zdg 84 755

Małeckiego
5 — 19, zdg 85 404

Pokój
elektryczność panu, Mostowa 5 a
m. 8, zdg 85 414

Frontowy
Przeznica 2, — 2, zdg 85 423

Pokoje utrzymaniem
wydaje obiady na masło, ceny
przystępne, Romana Szymań-
skiego 1, m. 3, zdg 84 890

Ogrodowa
2 — 10, zdg 85 484

Dwóch
Łakowa 14 — 7, zdg 85 448

Frontowy
Matejki 5 — 9, zdg 85 443

Pokój
pani, tania, Działuńskich 7 — 12,
zdg 85 442

Dwuosobowy
front, elektryczność, pościel po-
żądana, Małżeństwo, kuchnia, —
Romana Szymańskiego 9, m. 8,
zdg 85 436

Pokoik
Wierzbicie 39 a — 10,
zdg 85 510

Dwa
pokoje używaniem kuchni, Śnia-
deckich 6 a, m. 10, zdg 85 507

2
próżne pokoje, Pocztowa 21 — 6,
zdg 85 503

Pokój
frontowy, Półwiejska 7, m. 6,
zdg 85 498

Pokój
Ratajczaka 14, m. 15, zdg 85 486

Klatki schodowej
fortepianem utrzymaniem, Plac
Bernardyński 1 — 5, zdg 85 466

Dwuosobowy
Marcina 39 — 6, zdg 85 404

Pokój
Strzałowa 7 — 9, zdg 85 463

Wielkie
Garbary 1 — 8, jednoosobowy,
zdg 85 462

Pokój
Marcin 54, m. 7, zdg 85 461

Pokój
frontowy dla dwóch panów,
Wierzbicie 13, m. 4, zdg 85 627

Pokój
Wszystkich Świętych 6 — 8,
zdg 85 624

Frontowy
Dąbrowskiego 33 — 6 (Jasna),
zdg 85 590

Pokój
Dąbrowskiego 36 — 15,
zdg 85 581

Pokój
1 lub 2 osobowy, światło elek-
tryczne, czysty, miły przy symp-
tycznej rodzinie, Ul. Szkoła
11, m. 6, I. p. zdg 85 666

Dwuosobowy
Marcin 22, skład papieru,
zdg 85 449

Pokój
Rynek Wildecki 67, m. 3,
zdg 85 659

Czysty
niekrepujący, Małeckiego 26, II,
zdg 85 641

Dla
przyjeźdźnych wynajmie, Wroniec-
ka 10 — 3, zdg 85 657

Frontowy
słoneczny, Marcina 63, skład 2,
zdg 85 651

Ładny
niekrepujący, Małeckiego 26, m. 4,
zdg 85 523

Romana
Szymańskiego 9 — 11, zdg 85 521

Frontowy
duży, czysty, dyktymem utr-
zymaniem, bez, przy pl. Świę-
tokrzyskim, Strzelecka 30 — 5,
zdg 85 517

Przyjeźdźnym
150, Wrocławska 13 — 11,
zdg 85 638

Słoneczny
frontowy, fortepian, wszelkie wy-
gody, Orzeszkowej 1 — 2,
zdg 85 511

WARSAWA

Wtorek, dnia 14 maja.
6.30 audycja por. 8.05 aud. dla
poborowych; 12.05 koncert (płyty);
12.50 chwilka dla kobiet; 12.55
dziennik pol.; 13.05 B. Grieg; —
Kwartet smyczkowy g-moll, op. 27
Kwartetu Czł. Ork. Filharm.;
13.40 utwory na harmonie solo z
tow. Ork. (płyty); 13.50 „Z rynku
pracy“; 14.45 koncert w wyk. Ork.
P. R. pod dyr. St. Nawrota; 16.50
„Jak się Jedrus wybrał w szeroki
świat“ — opow. dla dzieci młod-
szych; 16.45 kwadras słynnych
artystów — Marcel Journet (bas)
z płyt; 17.00 „Skrzynka P. K. O.“;
17.15 recital fortepianowy St.
Szpalskiego; 17.50 pogad. „Bie-
żące zagadnienia spółdzielni rol-
niczych“; 18.00 arje i pieśni w
wyk. W. Roessler-Stokowskiej —
(mezzopr.). Tr. z Pozn.; 18.15 frag-
ment teatralny; 18.45 muzyka
salonowa (płyty); 19.15 wiadomo-
ści rolnicze; 19.25 wiadomości
sportowe; 19.35 utwory na organy
w wyk. Fritz Lubricha, (Tr. z
Katowic); 19.50 felieton akt.; 20.00
Słynne apokryfy muzyczne; 20.45
dziennik wiecz.; 21.00 „Główna
wygrana“ — Operetka Hausmana
(Tr. ze Lwowa); 22.50 młodzieńca
miłość mieszczańskiego króla
(Ludwika Filipa); 22.45 i 23.05
muzyka taneczna (płyty).

KRAJOWE

Wtorek, dnia 14 maja.
Poznań — 24.00 muzyka lekka
z płyt; 15.35 przegląd gieldowy;
wiad. gosp. roln. i st. wody w
Warsz.; 18.00 arje i pieśni w wyk.

Dwuosobowy
Szkoła 9, m. 8, zdg 85 515

Pokój
Grunwaldzka 5, m. 6, zdg 85 637

Przyjeźdźnemu
korzystnie, Ratajczaka 9 — 8,
zdg 85 569

**Jedno-
dwuosobowy**
Strzelecka 23 — 7,
zdg 85 567

Niekrepujące
1-2, Grudnia 10 — 2, zdg 85 566

Dwuosobowy
lub bezdzietnemu małżeństwu u
samotnej, Woźna 14 b — 15,
zdg 85 551

Słoneczny
tani, Marcin 39 — 8, zdg 85 559

Panom
Kwiatowa 13 — 10, zdg 85 554

Pokój
frontowy, Mostowa 20, m. 7,
zdg 85 553

Angielka
duży, Szwajcarska 19 — 9,
zdg 85 546

Panu
wspólny, Wrocławska 3, m. 7,
zdg 85 546

Kręta
5, m. 9, zdg 85 542

Panom
Poznańska 58 a — 6, narożnik
Mickiewicza, zdg 85 612

Dwadzieścia
Sądecki 3, Brylski, zdg 85 594

Pokój
Karałowa 15, m. 10, zdg 85 593

Pokój
Romana Szymańskiego 3, m. 6,
zdg 85 592

Sapieżyński
2 a, 3 ptr. 1-2 osobowe utrzyma-
niem — bez, zdg 85 574

Ratajczaka
27 — 5, frontowy, duży 1. 6,
ng 9579

Dwuosobowy
Strzelecka 31 — 28, zdg 85 617

Pokój
frontowy, elektryczność, Mielżyń-
skiego 5, m. 9, zdg 85 614

16. SZUKA POKOJU

„Informator“
poszukuje pokój, Skarbowska 1,
zdg 84 495

Szukam
pokoju w centrum, Zgłoszenia
Kurjer Poznański zdg 85 427

Pokój
słoneczny w centrum dla młodej
inteligentnej pani, Oferty
Kurjer Poznański zdg 85 439

**1 umeblowany
lub 2 próżne**
czyste, słoneczne, cent. um. elek-
tryczność od czerwca urzędnic-
ka, Oferty Kurjer Poznański
zdg 85 628

15 — 18
pani szuka pokój, Oferty Kur-
jer Poznański zdg 85 626

Fabryka Bielizny
Dom Płócien
J. SCHUBERT
 teraz Stary Rynek 76
 Dom Czerwony 76
 naprzeciw Odwachu
 poleca
Płótna - Inlety
Wyprawy
 Pg 3225-3.9

26. SZUK. POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszu-
 kujących posady w tej rubryce
 obliczamy po jej innej treści cenie
 drobnych.

Posługaczka
 poszukuje posługi po południu.
 Zgłoszenia do Kurjera Poznań-
 skiego zdg 85 203

Dziewczyna
 czysta, uczciwa, obeznana z goto-
 waniem, obecnie na posadzie w
 majątku poszukuje od 1 czerwca
 odpowiedniej posady. Adres
 wskazuje Kurjer Pozn. zdg 84 688

Dzielny
 pomocnik zegarmistrzowski z ma-
 łym wynagrodzeniem szuka
 posady. Oferty Kurjer Poznański
 zdg 84 600

Fryzjerski
 pomocnik poszukuje posady. Ła-
 skawe zgłoszenia Kurjer Poznań-
 ski zdg 84 722

Polonistka
 pełne kwalifikacje nauczycielskie
 poszukuje posady na rok szkolny
 1935/36. Lublin, Krak. Przed-
 mieście 53, m. 30. zdg 84 582

Nauczycielka
 przyw. z językiem franc., niem. i
 wykł. angielskim z bardzo dobre-
 mi poleceniami szuka posady. —
 Poste - restante, Krzesiny, dla
 Renée. zdg 84 576

Inteligentna
 panna, gospodarna, oszczędna,
 skromnych wymagań poszukuje
 posady samodzielną prowadze-
 nia domu w Poznaniu lub na ma-
 jątku. Łaskawe oferty Kurjer
 Poznański zdg 84 968

Sekretarz
 kancelarii adwokackiej, umiejący
 również bieżać pisać na maszynie
 z 6-letnią praktyką poszukuje po-
 sady za minimalnym wynagrodze-
 niem. Łaskawe oferty Kurjer
 Poznański zdg 85 354

**Kaucji 100. —
 uczciwa panienska**
 22. Inteligentna, dobrej rodziny,
 nawskroś zaufana, szybko orien-
 tująca się, zamilowana interesu,
 pragnie przyjąć posadę tylko
 na wyjazd w piekarni cukierni,
 utrzymaniem. Spieszne oferty
 Kurjer Poznański zdg 83 716

Osoba
 z towarzystwa, średnich lat, dłu-
 gotletnia praktyka, gospodarna,
 oszczędna, znająca dobrą polską
 kuchnię, zajmie się troskliwie
 zarządaniem domu. Oferty Kurjer
 Poznański zdg 85 333

Posługi
 na cały dzień poszukuje. Oferty
 Kurjer Poznański zdg 85 420

Poszukuje
 posługi codziennej. Oferty Kur-
 jer Poznański zdg 85 421

Posługi
 raz tygodniu lub dwa poszukuje.
 Oferty Kurjer Poznański
 zdg 85 422

Pracznica
 uczciwa. Za Bramka 4, m. 4.
 zdg 85 426

Posługaczka
 szuka posługi śródmiejskiej. Oferty
 Kurjer Poznański zdg 85 428

Posługaczka
 czysta szuka posługi przedpo-
 łudniowej. Oferty Kurjer Pozn.
 zdg 85 433

Służąca
 poszukuje posady do dwójga o-
 sób z gotowaniem od zaraz.
 Oferty Kurjer Pozn. zdg 85 491

Który
 fotograf przyjmie ucznia? Oferty
 Kurjer Poznański zdg 85 451

Poszukuje
 posługi, najchętniej u Rosjan. —
 Oferty Kurjer Pozn. zdg 85 456

Kucharka
 wiejska, uczciwa poszukuje po-
 sady od 15. lub później z goto-
 waniem, praniem, prasowaniem
 sztywnej bielizny do samotnej
 osoby. Oferty Kurjer Poznański
 zdg 85 505

Zaufana kucharka
 znająca prowadzenie kuchni w
 zakładach i szpitalach lub do
 księdza poszukuje posady. Oferty
 Kurjer Poznański zdg 85 499

Poszukuje
 posady do gotowania. Oferty Kur-
 jer Poznański zdg 85 485

Poszukuje
 posady do gotowania. —
 Oferty Kurjer Poznański
 zdg 85 483

Dziewczyna
 uczciwa najchętniej do piekarni
 także poza miasto. Oferty Kurjer
 Poznański zdg 85 583

Gospodyni - kucharka
 starsza zaufana, doświadczona
 poszukuje samodzielnej posady.
 zna wszelkie prace domowe, do-
 bra kuchnie, zaprawy, prasowa-
 nie, świadectwa jaknajlepsze. —
 Łaskawe oferty Kurjer Poznań-
 ski zdg 85 647

Dziewczyna
 poszukuje posady do wszystkiego
 z długoletnim świadectwem. —
 Oferty Kurjer Poznański
 zdg 85 660

Posługi
 do wszystkiego szukam. Oferty
 Kurjer Poznański zdg 85 653

Posługaczka
 poszukuje posady do wszystkiego.
 Oferty Kurjer Poznański
 zdg 85 530

Posługi
 dobrej poszukuje, znam szwie-
 cę, za pokój. Oferty Kurjer Pozn.
 zdg 85 526

Posługaczka
 poszukuje posady od 15. Oferty
 Kurjer Poznański zdg 85 515

Dziewczyna
 do gotowania szuka posady
 15. Oferty Kurjer Pozn.
 zdg 85 514

2 000. —
 posładam, proszę propozycje,
 ewtl. wezmę posadę za kaucję. —
 Zgl. Kurjer Pozn. zdg 85 513

Dziewczyna
 uczciwa poszukuje posady, co-
 kolwiek gotowaniem. Oferty Kur-
 jer Poznański zdg 85 600

Dziewczyna
 poszukuje posady od 15. Oferty
 Kurjer Poznański zdg 85 557

Starsza
 dziewczyna poszukuje posady do
 wszystkiego lub do dzieł. Oferty
 Kurjer Poznański zdg 85 541

Sierota
 poszukuje posady do wszystkiego.
 Oferty Kurjer Poznański
 zdg 85 539

Młody
 rzutki fachowiec drzewny z k'le-
 kuletnią praktyką szuka posady,
 może złożyć kaucję. Zgl. Kurjer
 Poznański zdg 85 512

Dziewczyna
 starsza, uczciwa, poszukuje posady
 z gotowaniem, do wszystkiego
 u starszych państwa lub bez-
 dzielnego małżeństwa w lepszym
 domu od 15. 5. lub później. Świa-
 dectwa długoletnie. Oferty Ku-

Uczciwa
 poszukuje posady na cały dzień.
 Oferty Kurjer Pozn. zdg 84 901

Ekspedjent
 młodszy, zwiny, brany wódcza-
 nej, do probierni potrzebny. Od-
 pisz świadectw. referencje Kurjer
 Pozn. zdg 84 141

Służąca
 do wszystkiego z gotowaniem. —
 kochająca dzieci szuka posady. —
 Oferty Kurjer Pozn. zdg 84 253

Sierota
 uczciwa szuka posady. Oferty
 Kurjer Poznański zdg 83 734

Dziewczyna
 poszukuje posady do wszystkiego
 z gotowaniem od 15. 5. Świa-
 dectwa długoletnie. Oferty Kurjer
 Poznański zdg 83 731

Sierota
 uczciwa pracownica szuka posady.
 Zgłoszenia Kurjer Poznański
 zdg 83 811

Kucharka
 z dobrem gotowaniem i świadec-
 twami do wszystkiego od 15. szu-
 ka pracy. Oferty Kurjer Poznań-
 ski zdg 84 467

Osoba
 lat 35, z dobrem gotowaniem szu-
 ka posady do wszystkiego. Oferty
 Kurjer Poznański zdg 84 463

Panienska
 poszukuje posady do bufetu lub
 kelnerki, najchętniej do Gdyni.
 Oferty Kurjer Pozn. zdg 83 855

Szukam
 posługi przed południem. Oferty
 Kurjer Poznański zdg 83 705

Dziewczyna
 poszukuje posady z praniem. —
 Oferty Kurjer Pozn. zdg 83 713

Bieliźniarka
 pierwszorzędną szyje poza do-
 mem, domu, szuka posady. Oferty
 Kurjer Poznański zdg 84 839

Szukam
 posady uczniacy fryzjerskiej.
 Godziny wieczorne. Oferty Kur-
 jer Poznański zdg 84 821

Uczciwa
 posługaczka poszukuje prania
 lub posady. Oferty Kurjer Po-
 znański zdg 84 819

Z powodu przysp eszenia odesięcia poszczególnych pociągów w związ ku
 ze zmianą rozkładu jazdy kolejowej na sezon letowy przyjmujemy

ogłoszenia do numeru bieżącego

do „Oreodownika“ „Kurjera Poznańskiego“
 wydania głównego

w dni powszednie	10³⁰	11¹⁰
drobne do godziny		
zwykle i reklamy (w części redakcyjnej) do godziny	10³⁰	11²⁵
w soboty i dni przedświąteczne		
drobne do godziny	10¹⁵	11⁰⁰
zwykle i reklamy (w części redakcyjnej) do godziny	10¹⁵	11²⁵

Wskutek wielkiego nawału ogłoszeń krótko przed upływem terminu
 ich przyjmowania może się zdarzyć, że mimo nadania ogłoszenia we wła-
 ściwym czasie nie mogliśmy go wydrukować tego samego dnia. Dlatego
prosimy o nadawanie ogłoszeń,
 zwłaszcza do wydań niedzielnych i świątecznych,
dnia poprzedniego,
 a najpóźniej tego samego dnia wcześniej przed godziną 9-tą.

Administracja.

Dziewczyna
 uczciwa, pracowita poszukuje po-
 sady z gotowaniem. Oferty Kur-
 jer Poznański zdg 84 818

Ekspedjentka
 od dłuższego czasu bez pracy po-
 szukuje posady do składu towar-
 ów krótkich od 1. 6. Oferty Kur-
 jer Poznański zdg 84 652

1 000. —
 kaucji złoży robotnik, alt 37, od-
 powiednie zajęcia, miejscowość
 obojętna. Zgłoszenie Agentura
 Kurjera Poznańskiego Jarocin
 ng 10 112

TAJFUN



to
mur ochronny
przeciw
owadom!

Tylko TAJFUN
wytepi w mieszkaniu muchy,
mole i t. d. Do nabycia: w apte-
kach i drogeriach.
Fabryka „Universum“, Poznań,
ng 8744

Pomocnik
 piekarski, dobry piecowy, ma
 cukierniectwo poszukuje posady,
 miejscowość obojętna. Oferty Kur-
 jer Poznański zdg 84 865

Dziewczyna
 samodzielną, dobrem gotowaniem,
 uczciwa szuka posady. Oferty
 Kurjer Poznański zdg 84 847

Pokojowa
 poszukuje posady od 1. lub 15. 6.
 bardzo dobrze obeznana w swym
 zawodzie. Oferty Kurjer Poznań-
 ski zdg 84 639

Masażystka
 egzaminowana, zdrowa, silna,
 szuka posady, z dobrymi polece-
 niami. Łaskawe zgłoszenia Kur-
 jer Poznański zdg 85 010

Uczciwa
 skromna, dobrem gotowaniem,
 starszych państwa od 15 lub 1.
 Oferty Kurjer Poznański
 zdg 84 992

Uczciwa
 sierota szuka jakiejkolwiek po-
 sady, najchętniej do składu pie-
 karskiego. Oferty Kurjer Pozn.
 zdg 85 594

Dziewczyna
 uczciwa chętna cośkolwiek goto-
 waniem szuka posady. Oferty
 Kurjer Poznański zdg 85 537

Posługi
 od 7 — 11.30 najchętniej na Je-
 tyczach, lepszym domu poszukuje
 Oferty Kurjer Poznański
 zdg 85 571

Kobieta
 starsza, zaufana przyjmie posadę
 w mniejszym domu z małym
 wynagrodzeniem. Oferty Kurjer
 Poznański zdg 85 616

Żelazniaka,
 dzielnego ekspedienta, władające-
 go językiem niemieckim poszuku-
 je od 1. 6. rb. Zgłoszenia z odpi-
 sem świadectw, fotografia i pod-
 niem pensji, do Kurjera Poznań-
 skiego zdg 84 532

Służąca
 gotowaniem do Niemiec poszuku-
 ją Polacy, poprawnie mówiącą
 zaraz Prądzińskiego 13, m. 14
 od 1—3. zdg 85 471

Dziewczyna
 starsza do wszystkiego z praniem
 potrzebna od 15. 5. 35. Ul. Wierz-
 biećce 49 m. 7. zdg 85 488

Pomocnik
 damski lub fryzjerka, dobra po-
 trzebna. Piechocki, Września,
 zdg 84 665

Pokojuowa
 dobrze polecona potrzebna. Ma-
 tejki 48, m. 7. zdg 85 509

Posługaczka
 na cały dzień do kuchni kawiarni
 zaraz. Kawiarnia, Wierzbie-
 cie 27. zdg 85 508

Obrobiaczka i szwaczka
 do krawatów potrzebna. Rokoko,
 Plac Nowomiejski 5, zdg 85 592

Pomocnik
 fryzjerski, Focha 4. zdg 85 501

Registrator (ka)
 z praktyką może się złożyć. Ad-
 wokat Galiński i Dr. Hejmowski
 Aleje Marcinkowskiego 11.
 zdg 85 496

Fryzjerka
 manicurzystka na prowincję do-
 brze płatna. Podgórna 2, Orzał-
 kiewicz. zdg 85 482

Uczeń
 fryzjerski potrzebny. Łukaszewi-
 cza 17. zdg 623

Magistra
 siłę meską, początkującego z zna-
 jomością języka niemieckiego po-
 szukuje się zaraz, ewtl. później.
 Zgłoszenia z odpisem świadectw i
 podaniem wysokości pensji przy-
 mujmie Apteka pod Lwem, Toruń.
 Rynek Nowomiejski. dg 2288

Czysta
 uczciwa służąca tylko z dobrem
 gotowaniem Waly Królowej Jad-
 wigi 3, m. 4. Zgłoszenia rano do
 11-tej poniedziałek. zdg 85 318

**Pierwszorzędną
 fabryka czekolady**
 zaangażuje na Poznań i woje-
 wództwo Poznańskie

przedstawiciela
 tylko branżowca dysponującego
 odpowiednim zabezpieczeniem
 za skład komisowy i dostawy dla
 odbiorców. Zgłoszenia pisemne
 z dowodami dotychczasowej pra-
 cy do Kurjera Poznańskiego
 pod ng 9990. Nieuwzględnione
 bez odpowiedzi.

Ekspedjentka
 samodzielną do blawatów, bielizny
 potrzebna. Zgłoszenia z podaniem
 warunków do Kurjera Poznań-
 skiego zdg 84 714

Pana
 do lat 40, sumiennego, energicz-
 nego, przyjmie zaraz za wypoży-
 czeniem 600 zł na 3 miesiące,
 gwarancja, procent zapłacony.
 Oferty Kurjer Pozn. zdg 85 006

Służąca
 potrzebna. Jeżycka 45, m. 7.
 zdg 85 458

Fryzjerka
 Fr. Ratajczaka 21 z. zdg 85 134

Służąca
 młodszą zaraz potrzebną. Prze-
 mysłowa 36, m. 8. zdg 85 478

Podwórzowy
 pisarz dominiálny, samotny, wol-
 ny od wojska, około 3 letnia prak-
 ticowaniem do inwentarza z za-
 wieszaniem syn gospodarczy z u-
 grodzeniem 40 — miesięcznie
 w znowolnym utrzymaniu. Oferty
 Kurjer Poznański zdg 85 410. Nie-
 uwzględnione pozostana bez od-
 powiedzi.

Przychodnia
 do wszystkiego 15 mies. Fr. Ra-
 tajczaka 31, m. 2. zdg 85 650

Dziewczyna
 z gotowaniem potrzebna od zaraz
 Restauracja, Wierzbiećce 41.
 zdg 85 649

Krawcowa
 ręczniarka, która u krawca pra-
 cowała, a potrzebna. Szmarzew-
 skiego 30, m. 4. zdg 85 648

Ekspedjentka
 przystojna do restauracji, jado-
 wadzi, z obsługą gości przy obia-
 dach. Zgłoszenia Piotra Wa-
 wrzyniaka 13. zdg 85 645

Krawcowa
 zdolna potrzebna zaraz. Spokoj-
 na 31 — 5. zdg 85 644

Pomocnik
 ogrodniczy potrzebny od zaraz. —
 Pułaskiego 8. zdg 85 529

Szlifyerz
 Szkolna 2. zdg 85 526

Dziewczyna
 z gotowaniem, uczciwa i z pol-
 centem Kramarska 4, zdg 85 629

Księgowego
 do księgowości przybitkowej za-
 raz przyjmujemy. Zgłoszenia z bi-
 corysem, odpisami świadectw,
 warunkami do Kurjera Poznań-
 skiego zdg 85 565

Książkowa
 dobrą techniką kontową oraz
 praktyką z licem handlo-
 wym potrzebna. Zgłoszenia Kur-
 jer Poznański zdg 85 562

Potrzebna
 krawcowa od zaraz. Ogrodowa 8,
 m. 3. zdg 85 590

Gospodyni
 samodzielną na wieś, inteligentną
 znajomą z gotowaniem, ogród-
 hod. drobin od 1. 6. potrzebna.
 Zgłoszenia pism. z podaniem wa-
 runków Kurjer Poznański
 zdg 85 547

Dzielny
 krawiec potrzebny. Andrzejew-
 ski, Rynek Łazarski 2,
 zdg 85 583

Starszy
 pomocnik fryzjerski. Wjazdowa
 8. zdg 85 586

Ekspedjentki
 zdolnej z praktyką poszukuje za-
 raz lub później. Oferty z życio-
 rysem, świadectwami The Gen-
 tleman. 27 Grudnia 4, zdg 85 531

Służąca
 uczciwa do wszystkiego potrzebn-
 na, posada stała. Łazienki Miej-
 skie Rzeczne. zdg 85 579

Służąca
 uczciwa młodszą potrzebną z pra-
 wniem i ogród. Poznańska 20,
 mieszkanie 1. dg 2096

Służąca
 gotowaniem. Ratajczaka 31, m. 5.
 zdg 85 621

Panienska - pielęgniarka
 inteligentna, zdrowa, potrzebna
 do kilkumiesięcznego dziecka. —
 Zgłoszenia: Pocztowa 31 a, m. 12
 zdg 85 618

WAKACJE NAD POLSKIM MORZEM!

Ułóż sobie plan wakacji przy pomocy P. Palińskiego
 „PRZEWODNIKA PO POLSKIM WYBRZEŻU BALTYSKIM
 I PO ZIEMI KASZUBSKIEJ“ (Str. 210).

Wysyłka franko, po przekazaniu zł 2,75 przez P. K. O. Nr.
 51 190. Kto: K. K. O. miasta Gdyni na blankiecie dopisać
 „Przewodnik“ nr. 4597. zg 11 126

Humor zagraniczny



O godz. 3 w nocy.
 — Nie tańcz tyle, najdroższa, jesteś już cała zgrzana!
 (Tribuna — Rzym). S. F.

Co futro — to Edmund Rychter — co palto — to Edmund Rychter — co ubranie — to Edmund Rychter, Poznań, Ostrów Wielkop.

Przedpłata na miesiąc czerwiec 1935 roku za oba wydania razem w Poznaniu
 w ekspedycji zł 3.20, w agencjach w mieście zł 3.50, z odnośnictwem do
 domu w Poznaniu zł 3.70, z odnośnictwem przez pocztę poza Poznaniem
 miesięcznie zł 4.14, kwartalnie zł 12.40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7.50, w innych
 krajach zł 9.50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkod w zakładzie,
 strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają
 prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.